

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym. — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne.

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska  
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 223

Poznań, czwartek dnia 15 maja 1930

Rok XXV

## Kryzys w polityce międzynarodowej

Obecna sesja Rady Ligi Narodów odbywa się w okresie poważnego kryzysu w polityce międzynarodowej. Coprawda porządek obrad sesji, umiejętnie przygotowany przez sekretarjat Ligi, nie zawiera punktów drażliwych, to jednak zakulisowe obrady siedmiu ministrów spraw zagranicznych, którzy przybyli do Genewy, dotyczą tematów dość trudnych.

Na pierwszy plan wysuwa się sprawa rozbrojenia. Konferencja w Londynie nie posunęła tej sprawy naprzód w sposób zasadniczy, a jej częściowe, pozytywne wyniki zachwiane są wskutek zatargu francusko-włoskiego oraz planu włoskich zbrojeń morskich na morzu, co w razie realizacji zmusiłoby do zwiększenia zbrojeń nie tylko Francję, ale również Anglię, a co zatem idzie i Stany Zjednoczone.

Anglia, która przyczyniła się nie mało do zaognienia stosunków francusko-włoskich, obecnie zainteresowana jest w zlikwidowaniu tego zatargu, który mógłby ją zmusić do zwiększenia wydatków na własne zbrojenia. Prasa angielska zapytała jednocześnie z obawą, co zrobi Anglia jeżeli powiększone floty Francji i Włoch zamiast walczyć z sobą połączą się przeciw Wielkiej Brytanii.

Minister Henderson, bawiąc w przejeździe do Genewy w Paryżu, ofiarował swoje dobre usługi dyplomacji francuskiej w rokowaniach z Włochami. We Francji jednak nie chcą się spieszyć. Zdaje się, że Paryż uważa plan zbrojeń włoskich w dużym stopniu za bluff, który ma wyrzucić odpowiednio wrażeń na Francuzach i zmusić ich do rokowań z Rzymem nie tylko w sprawie floty, ale również w sprawie nowego podziału kolonii. Tymczasem dyplomacja włoska chce się spieszyć i zdaje się idzie tym razem na rękę stałej taktyce niemieckiej w Genewie, domagając się szybkiego zwołania konferencji rozbrojeniowej, która w obecnych warunkach doprowadziłaby do ogólnego fiaska.

Oprócz tego kryzysu, wychodzącego poniekąd z zewnątrz Ligi Narodów, dotychczas trudności, jakie ostatnio wynikły na samym terenie genewskim. Niedawne obrady komitetu bezpieczeństwa i arbitrażu w Genewie skończyły się niepowodzeniem, gdyż nie doszło do ustalenia konwencji o zapobieganiu wojnom. Niemcy wyraźnie sprzeciwiali się wprowadzeniu do konwencji stanowczych przepisów o sankcjach, a również ujawnił się silny antagonizm angielsko-francuski. Anglia, jak zwykle, nie chciała umieścić w konwencji zbyt precyzyjnych określeń, których domagała się Francja, i również była przeciwna dalszemu idącemu sankcjom. Skończyło się na tym, że uchwalono podwójny tekst zasadniczych artykułów konwencji: z jednej strony tekst francuski, popierany przez szereg państw z Polską na czele, a z drugiej strony tekst angiel-

## Z Rady Ligi Narodów

*Rozmowy Zaleskiego z Briandem i Curtiusem — Zabiegi delegacji gdańskiej — Memorjal Graebego — O hegemonję na morzu Śródziemnym — Sprawy włosko-francuskie — Memorjal Brianda — Polska w komisji opiumowej*

Genewa, 15. 5. (PAT.) Agencja Havasa donosi: Ministrowie Curtius i Zaleski odbyli długą rozmowę w sprawie stosunków handlowych polsko-niemieckich, wreszcie Briand i Zaleski omawiali sprawy, obchodzące Polskę i Francję. Briand spotka się dzisiaj z Curtiusem, w piątek zaś odjedzie prawdopodobnie do Paryża.

Berlin, 15. 5. (Tel. wł.) „Deutsche Tageszeitung“ donosi z Genewy, że od niedzieli bawi tam delegacja Gdańska pod przewodnictwem prez. Sahma w sprawie przyjęcia Gdańska do komitetu pracy Ligi Narodów. Poza tem dr. Sahm ma zabiegać w Radzie Ligi o przyspieszenie rozstrzygnięcia trzech petycji, złożonych przez Senat gdański komisarzowi gdańskiemu Ligi Nar. hr. Gravina, a dotyczących rzekomych upośledzeń Niemców gdańskich przez polską dyrekcję kolejową. Senat gdański żąda m. in. rozdzielenia obecnej kolejowej dyrekcji gdańskiej na dwie dyrekcje oddzielne: pomorską i gdańską (niezależną od wpływów polskich).

Bydgoszcz, 15. 5. (Tel. wł.) Tużejsza „Deutsche Rundschau“ donosi z Genewy, że „komitet trzech“ Rady Ligi jest w posiadaniu obszernego memorjału niemieckiej mniejszości w Polsce, podpisanego przez posła Graebego, u-skarżającego się na rzekome pokrzywdzenie Niemców w Polsce przy stosowaniu reformy rolnej.

Jeżeli „komitet trzech“ uzna skargę Graebego za niedość ważną i nie przedłoży jej Radzie Ligi, to — zdaniem „Deutsche Rundschau“ — skargę tę podejmie i przedstawi Radzie Ligi rząd niemiecki.

Berlin, 14. 5. (PAT.) „Vossische Zeitung“ w depeszy z Paryża podkreśla, że konferencja Brianda z Hendersonem i Grandim nie doprowadziła do widocznego odprężenia w stosunkach francusko-włoskich.

Pewnym jest, iż ewakuacja Nadrenji nastąpi bez jakichkolwiek trudności w terminie ustalonym i że również rokowania w sprawie Zagłębia Saary

mimo wszelkich różnic posunięte zostaną naprzód.

Prasa niemiecka donosi z Genewy, że ze strony francuskiej zaznacza się widoczne dążenie do uwzględnienia aspiracji kolonizatorskich Włoch w Afryce Północnej, jednak Francja zapewnia, że nie dopuści do naruszenia zasady przewagi Francji na morzu Śródziemnym, którą zagwarantować ma z jednej strony czynne poparcie ze strony Jugosławji, z drugiej — zwiększenie floty francuskiej na morzu Śródziemnym.

Genewa, 14. 5. (PAT.) Wczoraj popołudniu odbyło się spotkanie Brianda z Grandim. Do spotkania tego przywiązują tu wielkie znaczenie. Briand na zapytanie dziennikarzy francuskich zaznaczył, że jego rozmowy z włoskim min. spraw zagr. miały charakter wstępu do rokowań dyplomatycznych, dotyczących spraw, które pozostały otwarte po londyńskiej konferencji morskiej.

Berlin, 15. 5. (PAT.) Memorjal Brianda w sprawie porozumienia gospodarczego między państwami europejskimi wręczony zostanie w sobotę rządowi wszystkich państw europejskich.

Genewa, 14. 5. (PAT.) Przyjęto wniosek o powołanie na przeciąg 3 lat do komisji opiumowej przedstawicieli Austrii, Belgji, Egiptu, Hiszpanji, Meksyku, Polski i Urugwaju.

Sprawozdawca podkreślił motywy powołania Polski: „Wydaje mi się konieczne zwrócić uwagę na żądania przedstawione przez Polskę i Hiszpanję. Polska ze słuszną podnosi fakt, że jako kraj transytowy może się znaleźć w wyjątkowym położeniu w sprawie handlu narkotykami i że z drugiej strony nie należy do liczby krajów, produkujących narkotyki. Jest rzeczą pewną, że dzięki swojemu położeniu geograficznemu Polska stać się może centrum przemysłu narkotykowego i że jest specjalnie zainteresowana w tem, aby jej ludność na tem nie ucierpiała.“

### Skargi Niemców z G. Śląska odłożone na jesień

Genewa, 15. 5. (Tel. wł.) Rada Ligi Narodów zajmowała się dzisiaj skargami Niemców z polskiego G. Śląska, lecz nie powzięła żadnej decyzji, odkładając je do sesji jesiennej. Dr. Curtius,

ubolewając nad tem odłożeniem, krytykował procedurę generalnego sekretarjatu Ligi w sprawie traktowania skarg mniejszości narodowych.

## Propaganda z niemieckich samolotów

Katowice, 15. 5. (PAT.) „Polska Zachodnia“ nawijając do alarmów niemieckich o racji rzekomych przelotów samolotów polskich nad terytorjum Prus, co zdaniem tego pisma było tylko reklamą cyrku, posiadającego własny samolot, pisze: „Obecnie my możemy z całą pewnością stwierdzić zgwałcenie przez Niemcy granic polskich. Oto w dniu 3 b. m. na odcinku

Ozogów-Godula przeleciały 4 niemieckie samoloty, rozrzucając nad polskiem terytorjum propagandowe ulotki, w których nawołuje się ludność śląską do wierności dawnej ojczyźnie. Fakt ten powtórzył się również w 4 bm. na innym odcinku, gdzie na wysokości 250—300 mtr. krążyły 3 niemieckie samoloty propagując jawnie przy pomocy ulotek niemieckie lotnictwo.

ski, popierany przez Niemcy i Włochy. Czyli ponownie próby wzmocnienia bezpieczeństwa za pośrednictwem układów międzynarodowych i przy pomocy Ligi Narodów speliły na niczem.

Również pod znakiem zapytania znajduje się akcja Ligi Narodów w sprawie rozejmu celnego i powolnego przestawiania Europy w jednolity organizm gospodarczy, zdolny konkuro-

wać ze Stanami Zjednoczonymi. W tej dziedzinie coprawda uchwalono konwencję, która nakazuje państwom wstrzymać przez rok podwyżkę stawek celnych, lecz przepisy tej konwencji ustalono w sposób tak dwuznaczny, że Niemcy mogły natychmiast podnieść stawki celne na produkty rolne. Wynikł z tego powodu kryzys w stosunkach celnych państw Europy środkowej, który całkowicie

zachwiał wielkimi planami p. Brianda o Stanach Zjednoczonych Europy i podważył znaczenie kwestjonariusza, jaki w tej sprawie p. Briand wysłał właśnie do wszystkich państw europejskich. Rozmowy p. Zaleskiego z p. Curtiusem mają więc ogólnomiędzynarodowe znaczenie i pozostają w ścisłym związku z kryzysem, jaki przechodzi położenie międzynarodowe Europy.

Nie jest zapewne rzeczą przypadkową, że kryzys ten występuje niemal jednocześnie z zapowiedzianą ewakuacją Nadrenji. Jest on przecież w dużym stopniu spowodowany wzmocnieniem aktywności dyplomatycznej Niemiec, które odzyskują swobodę działania, bo spodziewają się, że również sprawa zagłębia Saary zostanie „zlikwidowana“, gdyż Francja nie będzie chciała „pchać“ Niemcy w ramiona Włoch. Kiedy tak poważne posunięcia przygotowują się na zachodzie, należy zapytać, co robi polska polityka zagraniczna? Czy ciągle jeszcze upaja się podniesieniem kilku poselstw do rządu ambasad?

### Zagranica o liście ks. biskupa Łozińskiego

Główne pismo katolickie w Szwajcarii, „La Liberté“ z 2-go b. m. pisze na naczelnym miejscu:

„Dzień św. Józefa, 19-ty marca, pozostał w Polsce odgłos, który jeszcze nie przebrzmiał. Stało się to dlatego, że uroczystość ta dawała pole demonstracjom politycznym, które usuwały w cień jej znaczenie religijne. Marszałek Piłsudski, minister spraw wojskowych, który jest duszą rządu i dyktatorem Polski, nosi imię Józef. I jego to znacznie więcej niż Ciesłę z Nazaretu czczono 19-go marca. Urządzano w kościołach modlitwy za marszałka, niekoronowanego króla Polski a na ambonach odzywały się panegiriki na jego cześć. Wszystko to urządzano w sposób jakby urzędowy. Dano hasło, by z dnia św. Józefa zrobić dzień triumfu dla marsz. Piłsudskiego, bo to był sposób manifestowania przeciw parlamentowi, z którym marszałek w tej chwili jest na stopie wojennej.

„Episkopat Polski musiał patrzeć bez uczucia zadowolenia na to przekształcanie uroczystości kościelnej w demonstrację polityczną, a to tembardziej, że rząd nie daje mu wszelkiej pewności pod względem religijnym. W rządzie, bowiem teka wyznań i oświecenia jest w rękę niekatolika (dziwny wybór!) i minister ten okazuje niepokojące dążności w szkolnictwie. Episkopat miał przeto aż nadto powodów do stanowiska powściągliwego.

„W szczególności ks. biskup Zygmunt Łoziński zaznaczył to stanowisko. Gdy go wyraźnie wzywano do wygłoszenia pochwał dla marszałka Piłsudskiego w kazaniu, które miał wypowiedzieć w swej katedrze na cześć św. Józefa, odmówił i polecił swemu duchowieństwu, by poszło za tym przykładem. Wobec tego dworacy marszałka oskarżyli ks. biskupa Pińskiego jako winnego ciężkiego uchybienia a nawet czynu wyrażnej nieprzyjaźni wobec p. Piłsudskiego. Ks. Biskup Łoziński odpowiedział na te zarzuty listem pasterskim, w którym dał wyraz swemu pogładowi bez obsłonek i bez ogródek.

Strześciwszy treść listu ks. biskupa Łozińskiego „La Liberté“ dodała: „Można sobie wyobrazić wrażeń, jakie wywarł ten język natchniony a-apostolską szczerością.“



Pw 11277-62,285

## O charakter sesji nadzwyczajnej

Na temat porządku obrad mającej być zwołanej nadzwyczajnej sesji sejmowej panują bardzo rozbieżne poglądy: inaczej zapatruje się na nią rząd, inaczej stronnictwa lewicy i środka, a jeszcze inaczej Klub Narodowy.

Rządowi potrzebna jest bardzo krótka sesja Sejmu, dla załatwienia umów międzynarodowych i niektórych ustaw finansowo-gospodarczych. Gdyby można rzecz tak urządzić, żeby Sejm poza temi sprawami niczem innym się nie zajmował, to rząd, nie czekając inicjatywy poselskiej, samby sesję zwołał. Nawet i zapal twórczy w zakresie konstytucji jakoś dziwnie minal w szeregach rządowych. — Całe „nastawienie” obecne jest — gospodarcze.

Cóż, kiedy Sejmowi nie można narzucić porządku dziennego! Żeby to jeszcze rząd miał swego marszałka, toby to jakoś było. Ale skoro się w swoim czasie nie udało narzucić p. Bartla, a z p. Daszyńskim od 31 października z. r. stosunki są napięte, przeto rząd sam sesji zwołać nie mógł. Z drugiej jednak strony nie może także w obecnym położeniu przeciwstawić się zbyt ostro żądaniu posłów. Więc jest w ambarasie.

Stronnictwa lewicy i środka w motywach swego pisma do Prezydenta Rzeczypospolitej zakreśliły żądanej sesji aż nadto szerokie granice. Chcą nie tylko uregulować sprawy podatkowe, nie tylko pracować wspólnie z rządem nad programem gospodarczym, nie tylko rozpatrywać umowy międzynarodowe, ale nadto radzić o organizacji państwa, przez co rozumieją zapewne przede wszystkim ustawy samorządowe. Nie pomijają także dalszych prac nad rewizją konstytucji.

O najważniejszej sprawie, jaką jest stosunek parlamentu do naszej osobliwej dyktatury wogóle, a do jej najnowszej metamorfozy czyli rządu p. Sławka w szczególności, w motywach centrolewu nie nie powiedziano, ale organ P. P. S. „Robotnik” w komentarzach do pisma centrolewu podał, że sprawa ta wyłoni się niezawodnie „w toku” sesji.

Klub Narodowy, choć pierwszy wystąpił z żądaniem zwołania sesji nadzwyczajnej, nie podpisał pisma centrolewu, ponieważ nie zgadza się z jego motywami. Zdaniem Klubu Narodowego sesja obecna powinna przede wszystkim zająć się sprawami rozpoczętymi i przerwanimi w sesji budżetowej, między którymi najważniejsze są: sprawa Czechowicza i reforma podatku obrotowego. Ponadto Klub, uważając, że pięta achillesowa naszego położenia gospodarczego jest chroniczna płynność stosunków politycznych, dąży do ich wyjaśnienia, choćby ono miało doprowadzić do natychmiastowego rozwiązania obecnego Sejmu. Nasze stosunki polityczne, anormalne dotąd de facto, stały się anormalnymi także de iure, ponieważ w rządzie p. Sławka, wbrew wyraźnemu przepisowi konstytucji, zasiada minister, którego ustąpienia Sejm prawomocnie zażądał.

Nie uważamy za potrzebne, przeprowadzać w tej chwili szerokiej obrony

naszego politycznego punktu widzenia. Niedaleka przyszłość potwierdzi faktami to, co zawiera się w stanowisku Klubu Narodowego. Dobrze natomiast będzie dla uporządkowania dalszej dyskusji rzucić trzy wyżej naszkicowane poglądy na tło naszej dzisiejszej politycznej rzeczywistości.

Rząd mógłby zabezpieczyć się przed ewentualnym votum nieufności i załatwieniem niemiłej sprawy Czechowicza, tylko gdyby miał za sobą większość Sejmu, czyli gdyby porozumiał się z centrolewem. A ponieważ to jest mało prawdopodobne, choć po obu stronach są zwolennicy takiej kombinacji, zatem rząd, mając w odwodzie zawsze odroczenie lub zamknięcie sesji, będzie tak manewrował, aby odpowiedzialność za niezakończenie pewnych spraw gospodarczych zważyć na Sejm.

Stronnictwa lewicy i środka w piśmie do Prezydenta Rzeczypospolitej za wielki ciężar zwały na barki jednej sesji sejmowej, która w najlepszym razie może trwać półtora miesiąca, gdy na załatwienie tego, co wymienia w motywach swych centrolew, trzeba by dobrać dwóch, trzech lat. Ze stanowiska praktyki i zwyczajów parlamentarnych wydaje się dość dziwnym żądanie przez

posłów załatwienia takich spraw, co do których nie mają oni własnych projektów i muszą oczekiwać wniosków rządu.

Jeśli zaś chodzi o rewizję konstytucji, to pomijając trudności, ujawnione w dotychczasowych obradach, trzeba otwarcie powiedzieć, że dalsze ich prowadzenie — bez zajęcia przez rząd zupełnie określonego w tej sprawie stanowiska — jest bezcelowe. Trzeba skończyć raz z tym meczem, w którym obie strony ciągle usiłują wpełznąć piłkę w bramkę przeciwnika. Konstytucja nie może być politycznym footballiem.

A tymczasem zanosi się nie tylko na football konstytucyjny, ale nawet na „wyscigi” pracy gospodarczej między rządem a Sejmem. Byłoby to nawet bardzo dobrze, gdyby nie okoliczność, że „wyscigi” te będą się odbywały w gorącej atmosferze przedwyborczej. Jeśli obóz rządowy i lewica będą się prześcigać w „popularności”, to życie gospodarcze niewiele na tem skorzysta.

Mimo tych zastrzeżeń sesja jest konieczna. Klub Narodowy, niezwiązany ani z jedną ani z drugą stroną, dołoży starań, aby sesja ta, nie gubiąc się w drobiazgowej gadaninie i demagogii, załatwiła to, co jest istotne w obecnym położeniu politycznym i gospodarczym.

Non multa, sed multum — oto zadanie i nasze hasło nadchodzącej sesji sejmowej. M. K.

## Popieraj przemysł rodzimy A dasz pracę bezrobotnym.

Związek Obrony  
Przemysłu Polskiego.



POZNAŃ  
ul. Rzeczypospolitej 1.

## Mussolini a granica polsko-niemiecka

Niemcy okazują obecnie wielką aktywność polityczną na terenie rzymskim. Jednym z wyrazów tej aktywności była ciekawa rozmowa redaktora „Berliner Tageblattu” Teodora Wolffa z Mussolinim. Rozmowa ta znana jest naszym czytelnikom z depesz. Na różne komplementy p. Wolffa, Mussolini odpowiedział, że „pragnie przyjaznych stosunków z Niemcami”, lecz te stosunki charakteryzuje „polityczna obojętność”. „Przeważa przekonanie — mówił Mussolini — że mało można robić wspólnie”. Wspólną politykę widzi Mussolini w sprawie rozbrojenia, mandatów kolonialnych i w kwestjach gospodarczych. Czas, zdaniem Mussoliniego, pracuje dla Niemiec.

I tu p. Wolff wtrącił uwagę, czy istotnie czas wszędzie pracuje dla Niemiec.

Według p. Wolffa, może się okazać, że na wschodzie czas będzie pracował dla Polski. Lecz w tej sprawie Mussolini „nie wypowiedział swego poglądu i nie ujawnił swego stanowiska”. Przytakiwał tylko, gdy Wolff mówił, że Niemcy nie chcą nowych awantur.

Do wywiadu p. Wolffa dodaje w „Gazecie Warszawskiej” p. St. Kozicki, b. poseł w Rzymie, następujące uwagi: „Ciekawość niemieckiego publicysty jest zrozumiała, jest wszak rzeczą jasną, że pogląd Mussoliniego na zagadnienie stałości granicy polsko-niemieckiej (które Niemcy wysuną na porządek dzienny po ewakuacji Nadrenji) jest momentem decydującym dla polityki zagranicznej Włoch na kontynencie europejskim.

„Mussoliniego „sprawy te bardzo

zajmowały”, ale „nie wypowiedział swego poglądu”. To milczenie Mussoliniego jest najważniejszym momentem w całej rozmowie między nim, a p. Teodorem Wolffem. Czytelnika polskiego, a sądzimy, że i każdego polityka w Europie musi interesować to, jakie myśli niewypowiedziane przesunęły się w umyśle Mussoliniego, gdy padło to zreczone zapytanie z ust siedzącego naprzeciw niego w wielkiej sali Palazzo Venezia, publicysty niemieckiego. Czy milczenie to było li tylko koniecznością naruszoną przez wymogi dyplomatyczne, czy też pokrywało opinię sprzeczną z tem, czego oczekiwał p. Wolff?

„Odpowiedzieć na to pytanie można tylko przypuszczeniem, opartem na znajomości polityki Włoch w okresie, gdy jej kierownictwo spoczywa w rękach Mussoliniego, i na znajomości jego publicznych w tym względzie oświadczeń. Na tem się opierając, pozwalam sobie wyrazić opinię, że Mussolini nie może sobie życzyć hegemonji Niemiec w Europie (a do tego prowadziły rozbiór Polski i oddanie pod ich wpływy Europy środkowo-wschodniej) i dlatego jest przeciwnikiem zmiany granicy polsko-niemieckiej.

„Na wiosnę r. 1928 był p. Zaleski w Rzymie. W mowie wygłoszonej na bankiecie dla polskiego ministra powiedział wówczas Mussolini, że Włochy „zawsze z całym zapalem popierały słuszne żądania terytorjalne Polski”. Nie podjął wówczas tego tematu p. Zaleski, odpowiedział górnio i chmurnie, lecz nie politycznie; w ciągu dwóch lat nie doszło do zapowiedzianej rewizyty p. Grandiego w Warszawie; między Polską a Włochami panuje wprawdzie wyrafinowana kurtuazja, lecz nic więcej... Przesłanki natury geograficznej i historycznej oraz układ stosunków gospodarczych wskazują, że Polska musi się stać ważnym czynnikiem w polityce europejskiej. Obiektywne względy nakazują — zdaniem naszym — Włochom uznanie Polski za ważną kartę w partii politycznej, jaka się rozgrywa w Europie; lecz do tego trzeba dodać świadomy wysiłek polityki polskiej, oraz złożenie dowodów, że państwo nasze posiada siłę wewnętrzną i jasny program w polityce zagranicznej. Nie wystarczy przekonanie Włochów, że jesteśmy narodem dobrze wychowanym i pełnym kurtuazji. Mogą sobie pomyśleć, żeśmy umiejętnie skorzystali z nauk, które zaczętnął Łukasz Górnicki z włoskiego „Il Cortegiano”, lecz nie wywoła to w ich umysłach przekonania, że jesteśmy zdolni do odegrania roli, do jakiej daje nam okazję położenie geograficzne, tradycje historyczne i obecny układ stosunków w Europie.

„Założenia i cele polityki zagranicznej Włoch są jasne i trwałe; kierownictwo tej polityki szuka jednak dopiero dróg i metod, prowadzących do urzeczywistnienia tych celów. Pozycja polska musi być wzięta pod uwagę w tej rachubie. Od nas przedewszystkiem zależy, jak będzie oceniona i jakim będzie czynnikiem, a trzeba wiedzieć, że przyjdzie czas, gdy Mussolini nie będzie mógł milczeć, gdy go się zapytają o jego pogląd na „sprawę wschodnią”

## W obronie sutanny

powinny wystąpić władze polskie podobnie, jak władze włoskie — Nie dać jej nosić sekciarzom

Rząd włoski wydał surowe przepisy, na mocy których władze mają przestrzegać, by wiarołomni księża nie nosili bezprawnie szat duchownych a m. in. także sutanny.

Takiej anarchji, jaką panuje pod tym względem w Polsce, niema nigdzie chyba na świecie. Nie tylko odstępcy od Kościoła katolickiego, ale i członkowie różnych sekt b. często parują w ubiorach i w szatach liturgicznych duchowieństwa rzymsko-katolickiego, wprowadzając tem ludność w błąd i nadużywając niejedenkrotnie szat kościelnych katolickich dla swych poziomych celów.

Episkopat polski zwracał się niejednokrotnie do władz państwowych z prośbą o wydanie przepisów, zabraniających sekciarzom i odstępcom od Kościoła używania szat kościelnych katolickich, ale, niestety, bezskutecznie. Co to za logika, surowym karom podlegają np. ci, którzy używają bezprawnie munduru oficerskiego, ale dla sekciarzy, chodzących w sutannach księży katolickich, niema żadnej kary! (KAP).

ZWIEDZAJCIE MIĘDZYNARODOWĄ WYSTAWĘ W LIÈGE OD 3. V. DO 1. X.

# Kosznika Mydła Toaletowe przefiltrowane

PW 9678-63.175

## Projekt traktatu z Polską przekazany radzie Rzeszy

Berlin, 15. 5. (PAT). Min. spr. zagr. dr. Curtius przedłożył radzie państw Rzeszy projekt ustawy o polsko-niemieckiej umowie handlowej. Umowa wchodzi w życie w 10 dni po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych. Do umowy dołączonych zostało 7 not, wymienionych między obu rządami. Noty te dotyczą przepisów dla niemieckich fabryk mięsnych, przetwarzających importowane z Polski mięso wieprzowe; sprawy utworzenia granicznej kontroli weterynaryjnej importowanego z Polski mięsa wieprzowego; zezwolenia na przywóz kontyngentu węgla z kopalń, przez rząd polski wyraźnie wymienionych. W siódmej wymianie not strony wyrażają zgodę, aby konsulaty obu krajów otrzymały instrukcje dla przy-

chynego załatwiania prośb obywateli obu krajów o udzielanie wiz, uprawniających do kilkukrotnego przekroczenia granicy. Do umowy doręczono poza tym wymiany not, dotyczące przystąpienia wolnego miasta Gdańska do polsko-niemieckiej umowy gospodarczej. Gdańsk wystąpi w charakterze kontrahenta traktatowego.

Wyeliminowana została z umowy sprawa osiedlenia, która w stosunkach z wolnym miastem i Rzeszą ma być regulowana na podstawie wzajemnych postanowień autonomicznych. Umowa nie odnosi się do polsko-niemieckiej umowy drzewnej, której termin upływa dnia 31 grudnia 1931 r., o ile do tego czasu obie strony nie podejmą innej decyzji.

## Ruch rewolucyjny w Indiach

Indyjska „Dziewica Orleańska” — Walki z plemionami Hindostanu

London, 15. 5. (PAT) Donoszą z Bombaju, że na dzisiaj zapowiedziany jest wielki atak na rządowy skład soli w Darasana. Atak nastąpi pod osobistym kierownictwem pani Sarejny - Naidir, która po aresztowaniu Ghandiego i jego zastępcy objęła kierownictwo ruchu. Oświadczyła ona, że hasłem jej jest śmierć albo zwycięstwo. Czuje się natchniona jak dziewczyna Orleańska i wystąpi na czele pochodu „aby przełamać linię straży przed składem soli. Nie boi się ani więzienia ani śmierci.

London, 15. 5. (PAT) Na posiedzeniu Izby Gmin minister dla spraw Indji Wedgwood Benn stwierdził, że na granicy północno - zachodniej Hin-

dstanu doszło do kilku utarczek. — Mieszkańcy okolicznych wsi, pozostający w kontakcie z przywódcą plemienia Hadżji zostali rozbrojeni przez policję graniczną.

Samoloty angielskie zaatakowały oddział Laskharów. Oddziały Laskharów i Wazirisów w sile około 400 ludzi zaatakowały w dniu 11 maja posterunek angielski, przyczem i żołnierz został zabity. Strzelanina trwała całą noc. Samoloty zaatakowały napastników, którzy w dniu następnym mieli być rozproszeni, później jednak dokonali w nocy ponownego napadu i 13 bm. byli znów bombardowani przez samoloty.

## W sprawie zwolnienia Sejmu

Warszawa, 15. 5. (Tel. wł.). Okazuje się, że w konferencji, jaka odbyła się wczoraj w południe w Belwederze brał udział oprócz marsz. Piłsudskiego i premiera Ślawnika także b. premier Świtalski. Szczegół ten dowodzi, że na konferencji tej zapadły decyzje co do losu Sejmu. (w)

## Rada warszawskiej Izby Rolniczej

Warszawa, 15. 5. (Tel. wł.). — Wczoraj nastąpiła inauguracja Rady Warszawskiej Izby Rolniczej w obecności min. Janty-Polczyńskiego, p. min. reform rolnych Staniewicza i przedstawicieli izb rolniczych: Wielkopolskiej, Pomorskiej, Izby Przemysłowo-Handlowych oraz organizacji i towarzystw rolniczych z całej Polski. Minister roln. Janta-Polczyński określił na wstępie zadania Rady Izby Rolniczej Warszawskiej, która ma być syntezą wszystkich organizacji i czynników rolniczych, ma prowadzić celową politykę agrarną kraju.

Następnie przemówienia powitalne wygłosili przedstawiciele władz rządowych, w imieniu związku organizacji rolniczych p. Gościcki, prezes Wielkopolskiej Izby Rolniczej Chosiowski i inni. Następnie wygłosił dłuższy referat prezes Warszawskiej Izby Rolniczej Brudziński.

Warszawa, 14. 5. (PAT). Minister rolnictwa przyjął na posłuchaniu wojewodę poznańskiego Raczynskiego.

## Po zgonie ks. biskupa Lisieckiego

Warszawa, 15. 5. (PAT) Z powodu zgonu ks. biskupa dra Arkadiusza Lisieckiego Kancelarja Cywilna Prezydenta Rzeczypospolitej wysłała na ręce wojewody śląskiego depeszę treści następującej: „Pan Prezydent Rzeczypospolitej polecił prosić p. Wejwodę o wyrażenie kondolencji Kurji Biskupiej z powodu śmierci ks. biskupa dra Arkadiusza Lisieckiego, którego zalety umysłu i serca stawiały tak

wysoko w działalności duszpasterskiej i państwowej, czyniąc z niego wysoki wzór kapłana - obywatela”.

## Kongres górników

Kraków, 15. 5. (PAT) Na wczorajszym posiedzeniu obradującego w Krakowie międzynarodowego Kongresu Górników, stwierdzono, że na kongres przysłała Anglia 44 delegatów, Niemcy 21 del., Czechosłowacja 20 del., Polska 16 del., Francja 11 del., Belgja 9 del., Luxemburg 2 del., Austria, Holandia, Jugosławia i Szwecja po jednym delegacie.

## Ujęcie morderców

Łódź, 15. 5. (PAT) Jak donosiliśmy — nieznani sprawcy dokonali zabójstwa Jasińskiego, gajowego majątku Żelazów w powiecie wieluńskim, oraz syna jego 16-letniego Czesława. Śledztwo wykazało, że mordercami byli b. sołtys wsi Konty, A. Konat oraz mieszkaniec tej wsi W. Pisarczyk. — Obaj przyznali się do zbrodni.

## Ostatnia podróż „Lwowa”

Gdynia, 15. 5. (Tel. wł.) Dziś statek szkolny marynarki handlowej „Lwów” udał się do Nakszów w Danji, gdzie w stoczni spotka swego następcę „Dar Pomorza” i odda mu swoje motory i reje oraz zaopatrzy go w załogę. Po dokonaniu tego, „Lwów” będzie przecholowany z powrotem do Gdyni, gdzie ulegnie rozbiorce. W ostatnią podróż poprowadził „Lwów” kapitan Maciejewicz.

## Wypadek na wyścigach

Warszawa, 15. 5. (Tel. wł.). W Łucku na wyścigach porucznik Ungrechelize oraz rotmistrz Bierzyński spadli z konia i zostali ciężko ranni. Koń por. Ungrechelize padł na miejscu. (w)

## Zagadkowy dynamit

Gdynia, 15. 5. (PAT.) Na przybyłym tu ze Szwecji niemieckim okręcie „Nordmark” znaleźli robotnicy w czasie wyładowania paczkę z 2 kg. dynamitu. Władze portowe rozpoczęły natychmiast dochodzenia.

## Pensje dyrektorów „Banku Międzynarodowego

Berlin, 14. 5. (PAT) O zebraniu, konstituującym radę administracyjnej Banku Wypłat Międzynarodowych w Bazylei ogłasza prasa berlińska szereg szczegółów, podając m. in. wysokość pensji, jakie pobierać będą poszczególne wyżsi urzędnicy Banku. — M. in. prezydent Banku Mac Garrah pobierać będzie pensję 250.000 franków wiceprezydent Fraser 200.000, dyrektor generalny Quesney 150.000, zastępca jego Huelse 125.000. Pozostali dyrektorzy pobierać będą pensję w wysokości po 100.000 fr.

## Powódź w Niemczech i Szwajcarii

Berlin, 15. 5. (PAT). Ze Schwarzwaldu nadchodzą wiadomości o katastrofie powodzi. Rzeki i potoki wystąpiły z brzegów. Zasiwy zniszczone. Mosty i szosy zalane. W wielu miejscowościach podmyte tory kolejowe, tak, że niektóre miejscowości odcięte są od świata.

Bawaria północna i południowa nawiedzona została katastrofą wylewu. Północnym kantonem Szwajcarii i miejscowościom położonym nad jeziorem bodeńskim grozi powódź.

## Holandja zbroi się

Berlin, 15. 5. (PAT.) Holenderski minister wojny Decker zgłosił w parlamencie wniosek, domagający się uchwalenia dwóch rat po 750.000 guldenów na cele rozbudowy floty wojennej.

## Niebezpieczna surowica

Berlin, 15. 5. (Tel. wł.) Urząd zdrowia w Lubecie zaczął szczepić noworodkom przeciwgruźliczą uodporniającą surowicę systemu Calmette. Za zezwoleniem rodziców poddano szczepieniu od marca 246 dzieci. Z liczby tej 23 niemowląt ciężko zachorowało, 6 zaś zmarło. Wobec tego urządził zdrowia wstrzymał natychmiast szczepienie. (We Francji i innych krajach szczepienie Calmette dawało b. dobre wyniki.)

## Niezwykły bojkot

Chicago, 14. 5. (PAT) O charakterystycznym zdarzeniu donoszą z Nashville, gdzie wybuchł pożar w domu adwokata F. M. Bassa. Na miejscu pożaru przybyła straż pożarna, gotując się do walki z żywiołem. W tej chwili, dowódca oddziału, poznawszy, że płonący dom należy do właściciela, który nie opłaca rocznych danin na utrzymanie straży pożarnej, wydał rozkaz powrotu. Strażacy załadowali z powrotem węże i drabiny i odjechali spokojnie. Kiedy przybyła inna straż, z domu pozostały tylko zgłiszcze. Szkody obliczają na przeszło 35 tysięcy dolarów.

## S. p. Władysław Orkan

(Franciszek Smreczyński.)

Depesze przyniosły żalobną wiadomość o nagłym zgonie znakomitego syna Podhala, świetnego nowelisty i dramaturga Władysława Orkana — Franciszka Smreczyńskiego. Urodził się on w Porębie Wielkiej na Podhalu dnia 27 listopada 1876 roku. Po ukończeniu gimnazjum wstąpił na Uniwersytet Jagielloński, jednocześnie rozpoczynając pracę literacką. W roku 1896 wydaje pierwszy swój utwór „Nad grobem matki dumania”. Wkrótce potem tom nowel, dalej szkice „Nad urwiskiem”, zbiorek poezji „Z tej smutnej ziemi”, wreszcie powieść „Roztoki”. Próbuje swych sił również w dramacie: „Skapany świat”, „Ofiara”, „Wina i kara”, „Franek Rakoczy”. Najwyżej stanął talent Orkana w powieści „Drzewiej”. Z ostatnich utworów wymienić należy powieść z 17-go wieku p. t. „Kostka Napierski”, „Planety” i „Opowieść o pianetniku”. Wreszcie wyrazem działalności społecznej i publicystycznej Orkana wśród ludności Podhala, której był opiekunem i przewodnikiem, są jego „Listy ze wsi”, drukowane w odcinkach naszego pisma, i „Wskazania”.

Miasto Warszawa przyznało Wł. Orkanowi nagrodę literacką za rok bieżący. Nie zdążył jej już odebrać. Jutro ukaże się w „Dziale Kultury i Sztuki” obszerniejsze wspomnienie pióra prof. dr. T. Grabowskiego.

**Kurs złotego.** Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.88 3/4 zł, w Gdańsku na Warszawę — zł 8.89.

**Kurs marki niem. i guld. gd.** Bank Polski, oddział w Poznaniu płacił dziś za 100 mkn. w dewizach 212,115 do 212,75 zł, gotówką 212,05 zł; za 100 guld. gd. w dewizach 172,05 do 173,20 zł, gotówką 172,60 zł.

## POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 15 maja 1930.

Tendencja spokojna cechowała dzisiejsze zebranie giełdowe. Obrotów dokonano nie wiele z powodu odpowiedniego braku materiału, co się tłumaczy dotychczasowym niskim kursem.

Z pap. procent. handlowano 5 proc. poz. konwers. po 54,50—55 proc. w plateniu oraz 8 proc. listami dolarowymi po 94,50 proc. (przy dew. 8,90) w transakcjach. Poza tem poszukiwano bez notowania 4 proc. listy zast. konwert. po 44,50—44,75 proc. i 5 proc. premj. dolarowe po 60,—.

Z akcji bankowych wzgl. przemysłowych doszło do notowania tylko Bankiem Polskim po 174,— w transakcjach oraz Herzfeldem po 29,— w plateniu. Poza tem ofiarowano bez obrotu Cegielskiego po 49,— i R. Maya po 66,—.

## Cedula urzędowa z dnia 15 maja 1930 r.

### Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału)  
5% Pożyczka konwersyjna 54,50—55% P.  
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kredyt. 94,50 +

### Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)  
Bank Polski I em. 174,— +

### Akcje przemysłowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)  
Herzfeld - Viktorius I—II em. zł. 29,— P.  
Tendencja: Spokojna.

## GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 15. 5. 1930.

### Waluty Gotówka

Dolary St. Zjed. tr.: 8,88 1/2 sp.: 8,90 1/2 kup.: 8,86 1/2

### Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Belgja	124,52	124,83	124,21
Holandja	358,80	359,70	357,90
Gdańsk	173,33	173,76	172,90
Nowy Jork	8,91	8,93	8,89
London	43,35 3/4	43,46 1/2	43,25
Paryż	35,00	35,09	34,91
Praga	26,42 3/4	26,49	26,36 1/2
Szwajcarya	172,56	172,99	172,13
Wiedeń	125,75	126,06	125,44
Włochy	46,78 1/2	46,90	46,66

Tendencja niejednolita.

### Papiery państwowe i obligacje:

4% poz. inwest. . . . . 110,50  
5% poz. premj. dol. . . . . 62,50—63,50  
5% poz. kol. konw. . . . . 55,50

### Akcje w złotych:

Bank Dyskontowy . . . . .	0,00—116,00
Bank Polski . . . . .	174,00—172,00
Bank Powsz. Kred. . . . .	0,00—117,00
Bank /w Sp. Zarob. . . . .	73,50—72,50
W. T. Węgla . . . . .	53,00—52,00
Lilpop . . . . .	28,50—28,25
Starachowice . . . . .	0,00—20,25

Tendencja przeważnie słabsza.

## PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona olejste za 1000 kg reszta za 100 kg

Berlin, 15 maja 1930.

Pszonica march. od st. załad. 76-77 kg . . . . .	282,00—284,00
Tendencja spokojna.	
Pszonica march. od st. zał. 77-78 kg . . . . .	284,00—286,00
Tendencja spokojna.	
Żyto march. od stacji załad. 72 kg . . . . .	162,00—170,00
Tendencja mocniejsza.	
Owies march. od stacji załad. . . . .	151,00—160,00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień browarowy . . . . .	190,00—202,00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy . . . . .	172,00—185,00
Tendencja spokojna.	
Mąka pszenna . . . . .	31,25—41,50
Tendencja spokojna.	
Mąka żytnia . . . . .	23,00—25,75
Tendencja spokojna.	
Ospa pszenna . . . . .	09,00—09,50
Tendencja spokojna.	
Ospa żytnia . . . . .	09,25—10,00
Tendencja spokojna.	
Groch Victoria . . . . .	24,50—30,00
Groch dr. jadalny . . . . .	21,00—24,00
Groch pastewny . . . . .	18,00—19,00
Peluszka . . . . .	17,00—18,00
Bób polny . . . . .	15,50—17,00
Wyka . . . . .	19,00—22,50
Lubin niebieski . . . . .	15,00—16,00
Lubin złoty . . . . .	20,00—22,50
Makuch rzepakowy . . . . .	12,75—13,75
Makuch lniany . . . . .	18,00—18,50
Wytłoki suche krajowe . . . . .	08,20—08,70
Śróć Soja . . . . .	13,80—14,60
Płatki ziemniaczane . . . . .	14,80—15,50
Ziemniaki jadalne białe . . . . .	1,20—1,40
Ziemniaki jadalne czerwone . . . . .	1,30—1,60
Ziemniaki jadalne żółte . . . . .	2,30—2,60

Ogólna tendencja niejednolita.

### Notowania złotego w Berlinie

z dnia 15. 5. 1930.

Wypłaty na Warszawę . . . . . 46,825—47,025  
Noty wielkie . . . . . 46,70—47,10

**Ameryka ie głoszą:** mieć szczęście w życiu — znaczy korzystać z nadarżającej się szczęśliwej okazji. Taką sposobność zdobycia majątku i zamożności daje właśnie Państwowa Loteria Klasowa. Drobna kwota 10 złotych (ceny losów: ćwiartka — zł 10, połówka — zł 20, cały — zł 40) otwiera każdemu wrota do głównej wygranej **750.000, 350.000, 250.000, 150.000, 100.000, 80.000, 75.000, 60.000, 50.000, 40.000, 25.000, 20.000, 15.000, 10.000, 5.000** i t. d. na ogólną sumę

**32 miliony złotych**

**Co drugi los wygrywa!** tak, że jeśli ktoś kupuje dwa losy to może z niemal matematyczną pewnością oczekiwać wygranej, bowiem istnieje prawdopodobieństwo 1 : 1. Wybrać należy kantor, mający ogólnie największą sumę wygranych. Kantorem takim, który jest **największą i najszczęśliwszą kolekturą w kraju jest**

**„NADZIEJA”, we Lwowie, przy ul. Sykstuskiej nr. 6,**

zwłaszcza, że długoletnie doświadczenie wykazało, iż graczom tego kantoru sprzyja stale niebывale szczęście. Od szeregu lat wypłaca „NADZIEJA” w każdej bez wyjątku Loterii główne wygrane, dlatego bezsprzecznie zasługuje na miano najszczęśliwszego kantoru Loterii. Tysiące ludzi wzbogaca rokrocznie zakupienie losów Loterii Państwowej. Kolektura „NADZIEJA” znana jest w całym kraju z swej solidności i skrupulatności w załatwianiu klientów.

**Ciągnięcie 1-ej klasy odbędzie się już 17 i 19 b. m.!**

nr 11295

Fon'eważ pomył na szczęśliwe losy kolektury „NADZIEJA” jest kolosalny, należy już dziś wystosować zamówienie następującej treści: Niniejszem zamawiam — losów całych po zł 40., — losów połówek po zł 20., — losów ćwiartek po zł 10.— do I klasy. Należytość w kwocie zł — uiszczę natychmiast po otrzymaniu losów blankietem P. K. O., o którego załączenie do losów upraszam. Imię i nazwisko — Dokładny i czytelny adres: —

## Jak być nie powinno

**Pierwsza wycieczka amerykańska w Gdyni**

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”)

Gdynia, w maju.

W dniu 13 maja przybyła do Gdyni, pierwsza w bieżącym sezonie, wycieczka Polaków amerykańskich w liczbie 126 osób. Rodacy z Nowego Jorku, Chicago, Detroit, Baltimore i Cincinnati przybyli z Ameryki na pokładzie statku „Polonia”, będącego obecnie własnością „Polskiego Transatlantyckiego Towarzystwa Okrętowego”. „Polonia”, pływająca jeszcze do czasu uregulowania pewnych spraw finansowych pod flagą duńską, miała się udać z Nowego Jorku wprost do Gdańska, według dotychczasowej marszruty, ale uczestnicy wycieczki dopięli tego, że statek zmienił kurs i zawinął do Gdyni. Z pełnego morza wysłali depeszę do „Polskiego Transatlantyckiego Tow. Okrętowego” i prosili o zawiezenie ich do portu polskiego, do tej Gdyni, o której tyle słyszeli i tyle czytali.

Na dwa dni przed przybyciem pierwszej wycieczki polskiej z Ameryki do Gdyni, dowiedziano się tutaj o tem, że „Polonia” zawinął do portu. Mimo to, nie uczyniono żadnych przygotowań na przyjęcie gości. Nie były potrzebne bramy triumfalne i długie oracje albo wystawne bankiety, ale należało w kilku serdecznych zdaniach powitać rodaków i podziękować im za złożone dowody patriotyzmu: przybycie do starego kraju i ominięcie niemieckiego Gdańska. Kilka chorągwi, trochę zieleni i garstka muzykantów, akcesoria tanie i łatwe do osiągnięcia, mogłyby dopełnić powitania.

Tymczasem Polaków z Ameryki, przybyłych do Gdyni, powitał chłód i

milczenie. Na nabrzeżu wyległo tylko trochę robotników portowych, zaciękawionych widokiem wielkiego statku. Uczestnicy wycieczki udali się na dworzec kolejowy i stamtąd rozjechali się w różne strony. Nie było nikogo, kto by ich powitał, nie było nikogo, kto by okazał gotowość pokazania Gdyni.

Ci, którzy przywieźli z sobą samochody, mieli nieskończone kłopoty na urzędzie celnym. Celnicy, nieuprzedzeni i nieorientujący się, nie wiedzieli w jaki sposób dokonać odprawy. Jeden chciał celić, drugi żądał kaucji, trzeciemu było potrzebne „świadczenie pochodzenia”. Z nikim nie można było się dogadać, ponieważ naczelnik był chory, a jego zastępca

przerwał w pewnej chwili konferencję i oświadczył, że urząd jest zamknięty, bo jest już godzina trzecia. Amerykanie wierzyć wprost nie chcieli, że w porcie można zamykać urząd celny o godzinie trzeciej popołudniu.

Na samym dworcu kolejowym w Gdyni, gdzie urzęduje straż celna dla ruchu pasażerskiego w stronę Gdańska, chciano Amerykanów rewidować poraz drugi. Wśród uczestników wycieczki amerykańskiej rozległy się sarkania i głosy, że trzeba było jechać przez Gdańsk i ominąć Gdynię.

Wstyd!

W ten sposób przyjmujemy na polskiej ziemi naszych rodaków zza Oceanu, którzy od lat oszczędzali pieniądze na podróż do Polski, od lat ciężyli się, że zobaczą rodzinny kraj. Szykany celne, wyzysk i całkowita obojętność.

W bieżącym sezonie przybyć ma do Polski z Ameryki około czterdziestu wycieczek. Jeżeli dalsze wyciecz-

ki amerykańskie, przybywające do Polski, witać się będzie w ten sposób, w jaki powitało się w Gdyni pierwszą wycieczkę, to możemy być przekonani, że Polacy amerykańscy wybiją sobie z głowy chęć ujżenia kraju, i pieniądze swoje zawiozą w strony gościniejsze. F o b.

**Agitacja bolszewicka z Gdańska**

Warszawa, 15. 5. (Tel. wł.). Policja nasza aresztowała w Tczewie 2 emisariuszy bolszewickich z Gdańska, Fischera i Schlimianowskiego, gdy rozdzielali między ludnością ułotki komunistyczne. (w)

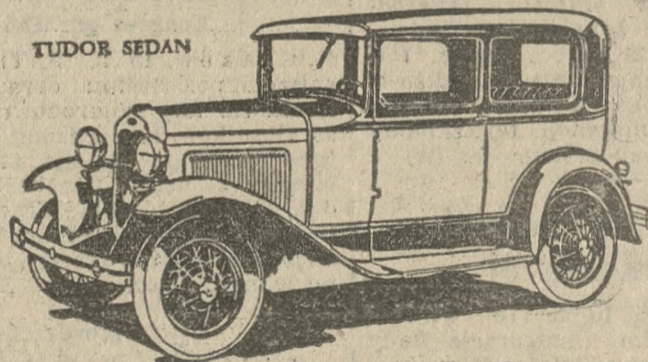
**Cyganie podpalacze**

Warszawa, 15. 5. (Tel. wł.). Grupa cyganów ze zemsty podpałała wieś Oleśnicę w powiecie stopnickim w wojew. kieleckim. (w)



# Poco przeplacać?

## Nowy Ford

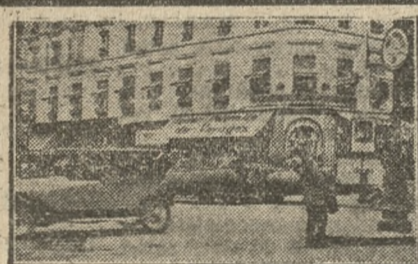


Poco rujnować się na kupno drogiego samochodu, kiedy za bardzo przystępną cenę można mieć samochód, odpowiadający wszelkim wymaganiom?

Takim tanim i dobrym samochodem był Ford Model T. Jest nim tembardziej równie tanim, a jeszcze o wiele doskonalszy, nowy samochód Ford, Model A.

Codziennie tysiące kupujących opowiadają się za nowym samochodem Forda, codziennie rośnie jego sława, gdyż, choć tańszy od innych, zapewnia tą samą wygodę i posiada takie ulepszenia, jakie dotychczas można było mieć tylko przy bardzo drogich samochodach.

Prosimy odwiedzić najbliższego przedstawiciela Forda i odbyć próbną jazdę. Każdy musi się przekonać, że zarówno konstrukcja, wykończenie, wygląd zewnętrzny, jak i urządzenie wnętrza nowego samochodu Ford, odpowiadają wszelkim wymaganiom wygody i estetyki.



**POLSKIE BIURO POLEXPRESS**

PODRÓŻY

Paryż 22, Boulevard des Italiens

organizuje

nr 11288

**LUKSUSOWĄ-REKLAMOWĄ**

**WYCIECZKĘ**

do Paryża, Lisioux, Deauville, Trouville od 15 do 28 czerwca.

Zapisy przyjmuje do 7 czerwca. — Informacji udziela codziennie od 10 — 2.

DELEGATURA POLEXPRESSU. Warszawa.

Bagatela 3 przy Polskim Touring Klubie.

Prospekty na żądanie.

Polskie Biuro Podróży

**„POLEXPRESS”**

Paryż 22 Boulevard des Italiens. 22.

Rezerwowanie pokoi w hotelach Wycieczki po Paryżu i okolicach. Bilety kolejowe, okrętowe i teatralne. Wymiana pieniędzy Organizacja wycieczek grupowych. W Paryżu na dworcu kolejowym dyżuruje stale nasz urzędnik udzielający bezpłatnie wszelkich informacji. W Warszawie prosimy zwracać się do delegatury POLEXPRESSU przy Polskim Touring Klubie. Warszawa, Warecka 11. Od 4 — 6.

nr 10 378

LINCOLN



FORDSOŁ

**FORD MOTOR COMPANY.**

nr 11287

# O pomnik dla gen. Rozwadowskiego

## Odczwa.

Gdy zwłoki wielkiego żołnierza, obrońcy Lwowa, gen. Tad. Rozwadowskiego składano na cmentarzu bohaterów Orląt, powstała myśl uczczenia jego pamięci przez wzniesienie jego pomnika. Zasługi zgasłego generała względem Ojczyzny polegają nie tylko na jego gorącym patriotyzmie, ukochaniu polskiej ziemi i narodu, poświęceniu im pracy myślowej i ciągłego wysiłku, lecz także na dokonanych, niezapomnianych czynach. Jeszcze pod austriackim zaborem gen. Rozwadowski był krzewicielem ducha polskiego i wiary w zbrojne wskrzeszenie Ojczyzny; podczas wojny światowej bronił uciśnionej ludności przed chciwością i brutalnością władz i wojsk zaborczych. Wpływu swego u cesarza Karola użył, by legionistów polskich wyrwać z więzienia w Marmaroszu. W chwili odzyskania niepodległości, on pierwszy organizował pomoc dla walczącego Lwowa, bronił go później zacięciem w najcięższych dla nowopowstałego państwa czasach i warunkach; odcięty i osaczony, mając rozkaz opuszczenia miasta i przebiec się ze swoim wojskiem, wytrwał, ocalał Lwów, doczekał się odsieczy. Później w misji wojskowej w Paryżu, współdziałał z delegacją polską na kongres wersalski, walcząc o dobrą granicę strategiczną dla Polski. W smutne dni lipcowe 1920 r. na konferencji w Spa, opierał się wszelkimi siłami przyjęciu warunków rozejmu, oddających bolszewikom nasze ziemie wschodnie; w chwili zwątpienia o przyszłości Polski wierzył i zapewniał, że zwyciężymy.

Powołany przez naczelnego wodza, marszałka Piłsudskiego na stanowisko szefa sztabu generalnego, objął je 22 lipca, gdy ofensywa armij sowieckich rozwijała się w sposób, zagrażający stolicy i istnieniu państwa. Na poruczonem mu stanowisku rozwinął genialny polot myślowy i niesłabnącą wśród przeciwności wiarę w powodzenie naszej sprawy. Przyczynił się w najwyższym nateżeniu duchowym do wielkiego zwycięstwa w bitwie warszawskiej; jednocześnie, przez świetne zarządzenia obronne, zdołał po raz drugi ocalić Lwów, poczem zorganizował ofensywę, celem ostatecznego oswobodzenia Małopolski wschodniej od wojsk najezdniczych.

Ś. p. gen. Rozwadowski dobrze zasłużył się Ojczyźnie, której wiernym i wdzięcznym był synem. Dłużnym Mu wdzięczność jest cały naród polski, a w szczególności najbliższa jego sercu, broniona przezeń wielokrotnie Ziemia Czerwińska.

Niechże pomnik gen. Rozwadowskiego utrwali jego czyny w oczach przyszłych pokoleń; niech zarazem utrwali wdzięczną pamięć narodu, który nie zapomina o swych obrońcach. Dlatego powinien cały naród się składać na fundusz pomnikowy.

Ofiary na ten cel przyjmują: a) czasopisma, które tę odczwę ogłosiły, b) centralny komitet wykonawczy w Krakowie czekiemi P. K. O. na konto nr. 410.730, c) komitety lokalne, które swą dokonaną organizację ogłaszają w czasopiśmie i powiadomią Centr. Kom. Wykon. o rozpoczęciu swej działalności. Centr. Kom. Wyk. jest zarazem komitetem lokalnym dla miasta Krakowa. Dlatego też uprasza się osoby, mieszkające poza Krakowem, a które zgłosiły się do współpracy, o zorganizowanie komitetów lokalnych w miejscu swego pobytu. Działalność wszystkich komitetów polega na zbieraniu datków na fundusz pomnikowy, za pozwoleniem właściwych władz. Stosownie do warunków miejscowych byłoby wskazaniem urządzić zbiórki, akademie w dniu pamiątkowe, odczyty, koncerty i imprezy odpowiadające godności celu. Te komitety zorganizowane ad hoc, li tylko dla celu pamiątkowego, kończą swą działalność z osiągnięciem celu. Ofiarność na wzniesienie cele narodowe była w Polsce zawsze wielką. Dlatego liczy Centr. Kom. Wykon., mimo trudnych warunków gospodarczych, bodaj na skromne zasłki nie tylko od pojedynczych osób, ale także od przedsiębiorstw bankowych, handlowych, przemysłowych i innych związków towarzyskich. Komitety lokalne i czasopisma uprasza się o przesyłanie zebranych kwot czekiemi P. K. O. na konto nr. 410.730 i o równoczesne powiadomienie o przesyłce skarbnika Centr. Kom. Wykon., gen. F. Latinika, Kraków, ul. Studencka 2.

W skład Centr. Kom. Wykonawczego (adres: F. Latinik, Kraków, ul. Stu-

dencka 2) wchodzi członkowie honorowi: pp. Roman Dmowski, gen. Józef Haller, ks. Andrzej Lubomirski, Alfred hr. Potocki, ks. metropolita Adam Sapieha, arcybiskup Bolesław Twardowski, marsz. Wojciech Trąmpczyński, redaktor Marjan Zdziechowski.

Wydział. Prezes: Stan. hr. Wodziecki; wiceprezesi: radca Leonard Lepszy, prof. U. J. Leon Marchlewski; wiceprezes i skarbnik: gen. Franciszek Latinik; sekretarze: dr. Karol Piotrowicz, plk. Adam Rozwadowski, rotm. Janusz Skarbek - Michałowski (Lwów, ul. Akademicka 5) i gen. Roman Zaba; członkowie prezydium: profesorowie U. J. Władysław Leopold Jaworski, Stan. Kot, Julian Nowak, Jan Rozwadowski, Fryderyk Zoll.

Sekcja akademij, odczytów i propagandy prasowej; prof. U. J. Ignacy Chrzanowski, prof. U. J. Jan Dąbrowski, red. Marjan Dąbrowski, prof. U. J. Stan. Estreicher, prof. U. J. Wład. Folkierski, gen. Stan. Haller, prof. U. J. Wład. Kopczyński, gen. Kukiel Marjan, red.

Jan Matyasik, Xawery hr. Pusłowski, Mikołaj hr. Rey, K. H. hr. Rostworowski, prof. Stan. Rymar, prof. U. J. Wacław Sobieski, red. dr. Konstanty Srokowski, prof. uniw. Stanisław Stroński (Warszawa, pl. Napoleona 1), red. dr. Józef Warchałowski.

Sekcja artystyczna: prof. Teodor Axentowicz, prof. Józef Gałęzowski, dyr. Gorecki Konrad, prof. Wład. Jarocki, dr. Franc. Klein, dyr. Feliks Kopera, arch. Wacław Krzyżanowski, prof. Józef Mehoffer, radca dr. Józef Muczkowski, prof. Kazimierz Pochwaliński, Zenon Pruszyński, dyr. Artur Schroeder, prezes dr. Stanisław Tomkowicz.

Sekcja imprez: dr. inż. Julian Czapliński, dr. Zenon Grabowski, dr. Michał Hladij, dr. Stan. Jaugustyn, star Rudolf Krupiński, dr. Feliks Kobylański, dyr. Edmund Makowski, Wirgiliusz Pruszyński, star. Michał Rawski, dr. Stan. Rowiński, plk. Włodz. hr. Tyszkiewicz, dr. Wodniecki Józef, sędzia Zacharjusz Stan., pułk. Eustachy Zakrzewski.

Komisja rewizyjna: dr. Henryk Dymidowicz, dyr. Marjan Lanz.

## Z ustawy o ochronie swobody wyborów

(Ustawa z dnia 12 lutego 1930 r.)

Nr. 17. Poz. 123.

(Ciąg dalszy)

Art. 5. Tej samej karze (więzienia do lat pięciu — red.) ulega urzędnik, który w związku ze swoim urzędowaniem lub też z wyraźnym albo domniemanem powołaniem się na nie, udziela lub obiecuje udzielić korzyści majątkowej albo osobistej uprawnionemu do głosowania, czy też innej osobie:

- celem wywarcia wpływu na sposób głosowania osoby uprawnionej lub celem powstrzymania jej od głosowania;
- celem wywarcia wpływu na zgłaszanie kandydatur, czy też ich zaniechanie w szczególności także na umieszczenie lub wycofanie podpisu na deklaracjach, dotyczących zgłoszenia kandydatur. (C. d. n.)

## „Gazy nad Warszawą“

Z odczytu Adolfa Nowaczyńskiego w przepelnionej sali Ogrodu Zoologicznego

Jak nie było można inaczej się spodziewać, odczyt naszego znakomitego pisarza i publicysty p. t. „Gazy nad Warszawą“ wzbudził tak wielkie zainteresowanie, że na salę Ogrodu Zoologicznego spieszyły wczoraj wieczorem tłumy publiczności. Wyprzedano wszystkie bilety do ostatniego miejsca i trzeba było dostawiać krzesła dla wciąż napływających słuchaczy. W kilka minut po godz. 8 wszedł Szanowny Prelegent, witany burzą długą niemilkających oklasków.

Odczyt zagaił i zebraniu przewodniczył przedstawiciel Zarządu Wojewódzkiego Stronnictwa Narodowego p. Józef Kawecki. Witając prelegenta, zaznaczył, że kto zna działalność pisarską A. Nowaczyńskiego, kto czytuje jego pisma polityczne, kto był na jego sztukach w teatrze — ten wie, że Nowaczyński dzień po dniu spełnia służbę narodową. Jest to żołnierz nieustraszony, bojownik straszliwy w swoich ciosach, który tępi fałsz i obłudę, zwalcza podłość, ośmiesza jak nikt małych ludzi, a walcząc o prawa narodu, stawia przed oczami społeczeństwa nagą prawdę. Nie na kogo też innego, jak na niego uknuto zamach, kiedy to z rąk siepaczy zaledwie cudem ocalał. I oto staje przed nami wielki pisarz, wielki obywatel, który przenikliwym swym umysłem nietylko widzi lepiej i dalej od innych, to, co się dzieje w Polsce, ale obejmuje całość współczesnych wypadków w świecie, a przedewszystkiem w Europie. Dziś właśnie przybył, by się z nami podzielić swymi spostrzeżeniami.

Po tem zagajeniu zabrał głos Adolf Nowaczyński, witany ponownie owacjami.

Wystąpił na wstępie, iż z Poznaniem łączą go serdeczne wspomnienia już od lat 25. Z tym samym zaś odczytem, z jakim do nas przybywa, przemierza jednocześnie Francję znany pisarz francuski Leon Daudet, pobudzając także swój naród do czujności wobec wzrastającego niebezpieczeństwa. Daudet nazywa przedwczesny zwrot Niemcom Nadrenji trucizną, „cyankiem potasu dla Francji“ i co do tego z pewnością się nie myli. Dowody swej przenikliwości dał Daudet przewidując wielką wojnę na kilka miesięcy przed jej wybuchem, gdy tymczasem pacyfistycznie nastrojony p. Briand jeszcze trzy dni przednią uspokajał pod tym względem parlament francuski.

Pacyfizm we Francji stwarza niepokojące wprost zjawiska. Przed gro-

żącym niebezpieczeństwem przestrzegają nieliczni mężowie jak wspomniany Leon Daudet i gen. Mordacq, natomiast pisarzy i wydawców pacyfistycznych jest szereg coraz większy. Nastroje te niewątpliwie podsyca masoneria, wyszukując ku temu wpływy lewicy francuskiej. W prasie bulwarowej, opanowanej przeważnie przez ludzi pochodzenia semickiego, odróżnia się Niemcy „wejmarskie“ od Niemiec „poczdamskich“ i usypia czujność narodu francuskiego twierdzeniem, że to ostatnie już nie istnieje. Wyczerpany zaś straszliwie utratą dwóch milionów najlepszego materiału ludzkiego naród francuski jest raczej skłonny do uwierzenia tym zapewnieniom, niż przestrogom partjotów francuskich. W dodatku naród francuski wyczuwa to coraz wyraźniej, jakich groźnych konkurentów ma na południu i na północy we Wiochach oraz w Anglii, i dla tego propaganda pojednania i zbliżenia się do Niemiec znajduje grunt wcale podatny.

A Polska? W stosunku do Polski ujawnia się we Francji coraz głębszy krytycyzm, podsycony zreszcie i perfidnie przez pewną prasę, jak również przez mnożące się z dnia na dzień wydawnictwa księgarskie. Takie głosy wobec nas obecnie jako sojusznika — zdaniem prelegenta — nie były prosto do pomyślenia wobec dawniejszej Rosji jako sojuszniczki francuskiej. Rząd francuski wówczas nie byłby na to pozwolił. A dzisiaj jest to możliwe! Pisze się w sposób dla nas ujemny o „korytarzu“ pomorskim i o Górnym Śląsku, a tylko nieliczni zdają sobie z tego sprawę, jakie się w tem wszystkim kryje niebezpieczeństwo. Niestety wrażliwy lud paryski wie o tem, że w Polsce rządzi i ma armję w rękę ten kierunek, który walczył po stronie niemieckiej. Wie również o tem, że generałów francuskich Duponta, Weyganda i Focha spotkały w Polsce afrody — i oczywiście na swój sposób sobie to tłumaczy.

Po takim zobrazowaniu sytuacji i nastrojów politycznych przeszedł mówca do właściwego tematu t. j. do zbrojeń na lądzie, na morzu i w powietrzu, które nie co innego mają na celu, tylko przyszlą wojnę. Tak, jak obecnie, świat się jeszcze nigdy nie zbroił, a na czele kroczy Ameryka, posiadająca ku temu od ostatniej wojny silnie rozwinięty przemysł. Dla tego przemysłu pracują setki i tysiące wynalazców oraz miliony robotników. Już dla tego samego, by nie po-

zbawiać tej masy pracy i chleba, nie zaprzestanie się wytwarzania — tych narzędzi morderczych. I tak dziennie naprzykład wytwarza się na świecie około 9 milionów masek gazowych. Jeżeli się zaś zważy, że akuratnie 11 lat temu gazy wogóle po raz pierwszy znalazły zastosowanie — przez Niemców pod Ypern — co za kolosalny musimy stwierdzić postęp. Mimo pacyfizmu i konferencyj pokojowych!

W tym wyścigu zbrojeniowym Niemcy zajmują już poczesne miejsce, o ile chodzi o ich zbrojenia jawne. Wiemy zaś — dzięki niektórym niedyskrecjom komunistów niemieckich — że i zbrojenia tajne są niemałe. Panuje tam niepodzielnie duch poczdamski, duch odwetu! Podczas gdy pacyfiści niemieccy „towar“ swój eksportują na zewnątrz, pragnąc uśpić sąsiadów, jednocześnie odwetowcy skrzętnie przeprowadzają zbrojenia na lądzie, na morzu i w powietrzu, budują najsprawniejsze okręty, szkolą oficerów przyszłej armji i lotników, wytwarzają gazy tak straszne w działaniu, o jakich nie mamy pojęcia. I dowodzą przytem, że przyszła wojna pewnie rozpocznie się bez tych wszelkich ceremonij wstępnych jak ultimatum i wypowiedzenie, tylko nagłe „zaskoczy“ przeciwnika. Oczywiście atakiem gazowym, który może w paru godzinach wytruci i zniszczyć całe połacie kraju z miastami i wioskami.

Rzecz najoczywistsza, że przygotowania te w pierwszym rzędzie są skierowane przeciwko Polsce, do której wrogo się odnoszą nawet pacyfiści niemieccy z obozu katolickiego. Obecnie Niemcy czynią najwięcej hałasu o Pomorze, będące jakoby przyczyną upadku Prus Wschodnich. Jest to jednak fałsz wierutny. Prusy Wschodnie były zawsze prowincją, o którą niebardzo dbano w Niemczech, a dzisiejsze dowodzenia i protesty opierają się głównie na naiwność zagranicy. W razie udania się sprawy z Pomorzem, przyszlaby kolej na G. Śląsk itd.

Uwydatniwszy temi i wielu innymi wywodami niebezpieczeństwo niemieckie, prelegent zaznaczył, że do pewnego stopnia jednak hamują je na razie dwie przyczyny. Są nimi zaznaczające się także w Niemczech cofanie się przyrostu ludności i — silna flota napowietrzna sąsiada francuskiego. A Francja musi pamiętać o tem, że „Sedan był po Sadowie“, i nie mogłaby Polski pozostawić swemu losowi.

Prorokowano nową wojnę już na rok 1928, który minął szczęśliwie i na r. 1930. Mussolini i Daudet przewidują ją rzekomo na r. 1935. Słowem, niebezpieczeństwu temu poświęca się wszędzie należyta uwaga, tylko u nas nie tyle, ile by należało koniecznie. Zbroją się potężne Niemcy, budują pancerniki A i B, istne cuda techniki i straszne w skutkach — my natomiast od czterech lat poza naszym BB. nie wiele co mamy i popadamy w coraz większy bezwład. To się powinno rychło zmienić — zakończył mówca — bo nie wiemy roku, miesiąca, dnia ni godziny!

Prelegenta nagrodzono niemilkącymi oklaskami.

Przewodniczący, p. J. Kawecki, zamykając zebranie stwierdził, że te żywiołowe oklaski były najlepszym potwierdzeniem, iż wykład p. red. Nowaczyńskiego to nie zwykły odczyt, ale czyn polityczny, mający poważne znaczenie dla naszej dzielnicy zachodniej, w pierwszym rzędzie narażonej na niebezpieczeństwo niemieckie. Miarą tego, jak wykład był ciekawy i pełen rewelacyjnej wprost treści, dowodzi to zasłuchanie, z jakim zebrani przyjmowali wywody mówcy w przeciągu z górą trzech godzin.

## Pogłoska o postrzeleniu Korfantego

Warszawa, 15. 5. (Tel. wł.). Wczoraj na Śląsku rozeszła się pogłoska o postrzeleniu posła Korfantego. Wywołała ona niezwykle poruszenie, ale na szczęście okazała się zupełnie bezpodstawną. (w)

## Bojówka ukraińska

Warszawa, 15. 5. (Tel. wł.). Władze bezpieczeństwa powiatu Równego i Kostopolu zlikwidowały ukraińską organizację wojskową, aresztując 22 osoby. Znaleziono bogaty materiał, z którego wynika, że organizacja ta rozszerzyła swoją działalność z Małopolski na teren województwa wołyńskiego. (w)

## Do rolników okręgu gnieźnieńskiego

Rolnicy!

Rolnictwo upada, ceny zboża są niskie, maszyn, narzędzi i nawozów pomocniczych niema za co kupić. Musi to doprowadzić do obniżenia urodzajności pól, do zmniejszenia się plonów i jeszcze większej biedy w rolnictwie.

Już dziś wiele gospodarstw, obdłużonych ponad miarę, jest zachwianych. To też rolnicy podnoszą gromki głos protestu. Prawda, ciężko rolnikom na całym świecie, ale niemniej obecne rządy „sanacyjne” poczyniły tyle zaniechań, że rolnictwo nasze ugina się pod ciężarem kryzysu.

A pamiętać przecież muszą wszyscy, a przedewszystkiem ci, co przez zamach zbrojny doszli do władzy w maju 1926 r., że na każdym 100 mieszkańców w Polsce prawie 70 żyje z roli. Zbiednienie więc rolników, to klęska dla całego kraju. Biedny rolnik, to biedny przemysłowiec, biedny rzemieślnik i biedny kupiec, to zastój w całym życiu gospodarczym kraju. Widać to wyraźnie teraz, kiedy tysiące robotników w miastach nie ma pracy i zarobku i kiedy tyle prawdy ma w sobie bolesny dowcip, że najbogatszym człowiekiem w Polsce jest „Kon”, bo przemysł kona, (zamiera), handel kona, rolnictwo kona.

Wiemy, jak jest w Warszawie. Oto Sejmowi przeszkadza się ciągle w obradach, rząd unika kontroli nad wydatkami pieniędzmi, a najważniejsze dziś pytanie, w jaki sposób wyprowadzić naród z trudności gospodarczych, spycha się na dalszy plan.

To też my, rolnicy, wobec ogłoszonych powtórnych wyborów posłów do Sejmu w okręgu gnieźnieńskim mamy okazję przez głosowanie solidarnie ujawnić, co myślimy i w jakim kierunku chcemy, żeby państwo nasze było prowadzone.

Ogłoszono nam sześć list wyborczych: listę nr. 7 Narodowej Partii Robotniczej, listę nr. 18 niemiecką, listę nr. 24 katolicko - narodową, listę nr. 25 polskiego bloku katolickiego Stronnictwa Ludowego „Piast” i Chrześcijańskiej Demokracji, listę nr. 2 Polskiej Partii Socjalistycznej i listę nr. 38 (unieważnioną) bloku Jedności Robotniczo - Chłopskiej (komunistów).

Rolnicy! W dniu 1 czerwca, kiedy odbędzie się głosowanie, nie oddacie głosów swoich na socjalistów, bo ci dążą do upaństwowienia nie tylko fabryk, ale i waszej ziemi, bo są wrogami prywatnej własności, która jest dźwignią społeczeństwa w państwach oświeconych; oni to poparli zamach majowy, którego skutki tak dają się nam we znaki.

Tembardziej nikt, kto ma Boga w sercu, nie odda swego głosu na listę komunistów (nr. 38), bo komuniści rządy swe opierają na zbrodni, na gwałtach i pohańbieniu wszelkich praw boskich i ludzkich.

Zaden Polak nie będzie też głosował na listę nr. 18 — niemiecką, bo jest to lista wrogów naszych odwiecznych.

„Sanacja”, ta, która w roku 1928 wystawiła dwie listy, nr. 21 i nr. 30, ta, która rządzi do dziś, obydwie te listy wycofała, nie składając nowej, gdyż bała się sądu ludu. To też każdy głos oddany na nr. 30 czy nr. 21 byłby zmarowany.

Pozostają więc trzy listy, z których należy wybierać: nr. 7, nr. 24 i nr. 25.

Lista nr. 7 jest listą Narodowej Partii Robotniczej, która mimo wszystko jest partią jednostronną i jednej klasie służącą.

Lista nr. 25, to spółka „piastowców” i Chrześcijańskiej Demokracji. Chrześcijańska Demokracja pozbawiona kości państwowej, ma w naszym okręgu bardzo mało zwolenników, „Piast” zaś kuma się znowu w Warszawie z partiami wyrotowem, z bezbożnym „Wyzwoleniem” i komunizującym Stronnictwem Chłopskim. Te dwie partie przeciwności mają do przyszłych ogólnych wyborów utworzyć wspólny blok z „Piastem”, co „piastowcy” już uchwalili. Gdy „Piast” włączy między „wrony”, będzie musiał krakać, jak i one. To też do polityki „Piasta” nie można mieć zaufania i nie można głosować na jego listę nr. 25.

Pozostaje więc lista katolicko - narodowa nr. 24. Jacyż ludzie, jaki kierunek polityczny stoi za tą listą?

Są to ludzie Stronnictwa Narodowego, którzy już od dawna, od czasów przedwojennych, głoszą hasło nie walki klas, ale współdziałania wszystkich Polaków i Polek dla dobra Ojczyzny naszej i wszystkich warstw narodu. Bronili oni i bronić zawsze będą wszystkich słuszych praw, zarówno mieszkańców wsi, jak mieszkańców miast. Głosowali oni za sprawiedliwą reformą rolną w

przeszłym Sejmie i walczyli stale o opiekę nad rolnictwem. Przedstawiciele Stronnictwa Narodowego referowali w Sejmach najważniejsze ustawy, dotyczące rolnictwa, stając zawsze po stronie słuszności i sprawiedliwości. Ostatnia Rada Naczelna Stronnictwa Narodowego uchwaliła w dniu 30 marca 1930 r., co następuje:

„Rozpaczliwe położenie rolnictwa wymaga stanowczej i ciągłej polityki ochronnej, stosowanej skutecznie przez inne kraje, nadto szczególnych ulg podatkowych i reformy kredytu rolnego. Należy zapewnić rolnikom należyty zysk i dochód z ich pracy.”

Oto przewodnie nasze hasło, z którym też idziemy do tych wyborów, tak samo, jak jest niem też stałe nasze żądanie, by państwo polskie jak najwięcej ziemi, będącej w ręku niemieckim, skierowało do rąk polskich właścicieli.

To też każdy rolnik, który chce szczerze dobra Polski, który ma dosyć klótni i napadania jednych na drugich, który chce z całą stanowczością bronić wiary świętej i Kościoła Katolickiego od napaści wrogów, który chce poprawy bytu przez ochronę słuszych interesów rolnictwa, odda swój głos w dniu 1 czerwca na listę nr. 24, listę katolicko - narodową.

Na czele tej listy stoi rodak z pod Gniezna, niestrudzony obrońca nasz z czasów niewoli pruskiej, otoczony powszechnym szacunkiem, szermierz praworządności w Polsce dzisiejszej, b. marszałek Sejmu konstytucyjnego, następnie marszałek Senatu, a obecnie znowu poseł

### Wojciech Trampeczyński

Wojciech Trampeczyński miał zawsze pełne zrozumienie dla rolnictwa i bronił ziemi naszej i naszych interesów. Nazwisko to samo jest szandarem, samo mówi za siebie w całej Polsce, a cóż dopiero tu, w Wielkopolsce, w okręgu gnieźnieńskim, którego jest synem.

Niechaj wyborcy okręgu gnieźnieńskiego dadzą głosami swymi odpowiedź w dniu 1 czerwca na napaści i zamachy na niego knowane.

Wojciech Trampeczyński przyrzekł zatrzymać mandat z naszego okręgu, składając swój dotychczasowy w innym okręgu.

Drugim kandydatem naszym jest dawny poseł

### Bolesław Lewandowski

wybitny obrońca interesów ludności w sprawach podatkowych.

Na trzecim miejscu naszej listy stoi zasłużony rolnik

### Maciej Zgoliński

z Borzykowa pod Wrześnią, niestrudzony pracownik na niwie narodowej z czasach niewoli, wieloletni działacz w kółkach rolniczych i naszych spółdzielniach.

### Zarząd wojewódzki Stronnictwa Narodowego:

Dr. Stanisław Celichowski, Dr. Stefan Dąbrowski, Jerzy Drobnik, inż. Feliks Godlewski, Józef Kawecki, Dr. Czesław Meissner, Leon Zóltowski, Tadeusz Powidzki, dr. Celestyn Rydlewski, dr. Marjan Seyda, dr. Bożena Stelmachowska.

### Wydział wykonawczy Komitetu Wyborczego Okręgowego listy katolicko - narodowej nr. 24 na okręg gnieźnieński

Dr. Tadeusz Zgaliński — Gniezno, Dr. Ignacy Trepieński — Gniezno, Franciszek Pieterman — Środa, P. Paliński — Wągrowiec, Stanisław Ulatowski — Oborniki, Jakób Rosiński — Mogilno, Wacław Olek — Września.

### W imieniu rolników narodowców okręgu gnieźnieńskiego

#### Powiat gnieźnieński:

Wojciech Cichocki, dzierżawca majątku — Żółt. Włodzimierz Gaziński, rolnik — Powidz. Józef Gaca, rolnik — Kołaczkowo. Antoni Garstka, rolnik — Wełnica. Nepomucen Lipoński, rolnik — Czarniejewo. Nepomucen Mukułowski, ziemianin — Kołaczkowo. Franciszek Mukułowski — Kołaczkowo. Stanisław Marcejan, rolnik — Potrymowo. Bartłomiej Mizerka, rolnik — Arkuszewo. Michał Nowak, rolnik — Cielimowo. Michał Nowaczyk, rolnik — Imielno. Zygmunt Otmianowski, dyrektor dóbr — Niechanowo. Józef Putz, rolnik — Powidz. Andrzej Sikorski, rolnik — Pustachowo. Michał Słomian, rolnik — Gębarzewo. Satory, posiedziciel — Goczałkowo. Bronisław Urbański, rolnik — Żydowo. Wacław Winiarski, rolnik — Charbowo. Marcin Woźniak, rolnik — Goczałkowo. Hr. Leon Zóltowski, ziemianin — Niechanowo. St. Zagrodzki, ziemianin — Wierzchowiska. Wawrzyn Dzikowski, rolnik — Strychowo. Michał Galas, rolnik — Komorowo. Jan Chedzielski, rolnik — Dziekanowice. Wincenty Leciński, rolnik — Siemianowo. Wincenty Kozalewski, rolnik — Rzegnowo.

#### Powiat obornicki:

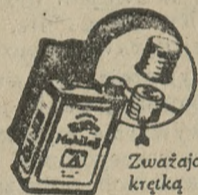
Bocheński Stefan, rolnik — Sławienko. Oborniki. Dukat Stanisław, rolnik — Chrusłowo p. Popówko. Krzamińskow-

## Zaoszczędzacie Zł. 1.65!



Każdy nasz odsprzedawca przyjmie nieuszkodzoną próżną 2-litrową blaszankę po oleju Gargoyle Mobiloil i wypłaci za nią Zł. 1.65! W ten sposób umożliwiamy każdemu bezpłatne korzystanie z poręcznej i wygodnej blaszanki!

VACUUM OIL COMPANY S. A.  
CZECHOWICE WARSZAWA



Zważajcie, by plomba pod nakrętką nie była uszkodzona!

# Gargoyle Mobiloil

Zareestr. marka ochr.

## W obronie czci ojca

Podaliśmy przed kilku dniami sprostowanie p. red. Ludwika Wróbla z Wolsztyna, właściciela i redaktora „Dziennika Berlińskiego” przed wojną, — sprostowanie odpowiadające na oszczerstwa „Gazety Zachodniej”, która zwyczajem swoim sprostowania o czywiście nie wydrukowała, tak że p. red. Ludwik Wróbel oddaje sprawę do sądu.

Wśród ataków „Gazety Zachodniej” na red. Wróbla miescił się wyjątek pisma p. Feliksa Kasprzaka z Kępna, który w czasie wojny był redaktorem „Dziennika Berlińskiego” i prowadził go — nawiasowo powiedziawszy — w duchu politycznie dosyć niewyraźnym. Na pismo p. Feliksa Kasprzaka odpowiedział w obronie czci swego ojca dr. Tadeusz Wróbel z Wolsztyna w liście, skierowanym do p. Kasprzaka, w którym piętnuje go w ostrych słowach jako „oszczercę” i „kurczyciela czci ludzkiej”. P. Kasprzak — jak donosi „Orędownik na powiat wolsztyński” — na list dr. Wróbla z przed tygodnia dotąd nie zareagował.

Stwierdzamy to na prośbę p. dr. Tadeusza Wróbla.

## „Dziewicze” mowy w radzie miejskiej

W uzupełnieniu sprawozdania z ostatniego posiedzenia rady miejskiej należy nadmienić, że w dyskusji teatralnej wygłosił również „dziewicze” przemówienie p. radny Augustyniak z Nar. Koła Gospodarczego, który z umiejętnością i ze swobodą wypowiedział się za pozostawieniem Teatru Polskiego w rękach miasta. Silna była argumentacja p. Augustyniaka, który dowodził, że ze względu na położenie Spółki Teatralnej, nieprzygotowanej zupełnie na zmianę stosunku miasta do Teatru, należy decyzję w tej sprawie odroczyć i nie komplikować położenia nagłą zmianą warunków egzystencji Teatru.

## Zarządca diecezji śląskiej

(KAP). Kapituła diecezji Śląskiej na zebraniu w dniu 13 bm. wybrała na wikariusza generalnego ks. infułanta Wilhelma Kasperlika, dotychczasowego wikariusza generalnego diecezji. Ks. infułat Kasperlik będzie zarządzał diecezją do czasu mianowania nowego biskupa.

# DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

## Antyniemiecki front państw agrarnych

Przed mniej więcej miesiącem, w feljtonie p. t. „Nasi sojusznicy w zmaganiach z agrarjuszami niemieckimi” zajmowaliśmy się jednostronnością polityki niemieckiej wobec państw agrarnych Europy środkowej i południowej.

Politykę tę — przypominamy — nazwać można: jednostronnym wyzyskiwaniem klauzuli największego uprzywilejowania, w praktyce bowiem tego rodzaju polityka przejawiała się w forsowaniu niemieckiego wywozu przemysłowego do wzmiankowanych państw (Jugosławia, Rumunia, Węgry, także Czechosłowacja i Austria) przy jednoczesnym ograniczaniu do minimum importu produktów rolnych z tych państw.

Sztuczka ta udawała się Niemcom dość długo, gdyż miały one przekonujący pretekst w wojnie celnej polsko-niemieckiej. Rzesza mogła tak długo mieć swych partnerów tym pretekstem, ponieważ uznawano jej prawo do oszczędzania arsenału środków celnych, potrzebnych do targów z Polską. Wiadomo, że na mocy klauzuli największego uprzywilejowania wszystkie dobrodziejstwa przyznane innym, Rzesza musiałaby przyznać i Polsce w razie zawarcia traktatu. Im większe te dobrodziejstwa automatycznie Polsce mające przypaść w udziale, tem mniej mogłaby Rzesza od Polski wytargować ustępstw wzajemnych. Dlatego Niemcy, mimo korzystnych propozycji ze strony państw Małej Ententy i Austrii, niezwykle skąpo odnosili się do wszystkich koncesyj, jakich od nich wymagano.

Aż wreszcie traktat polsko-niemiecki został podpisany. I zamiast spodziewanych udogodnień dla importu produktów rolnych do Niemiec — nastąpiła zapowiedź olbrzymiej podwyżki cel agrarnych. Ładna niespodzianka! Jak już zapowiadaliśmy przed miesiącem, musiała ona wywołać żywą reakcję ze strony poszkodowanych państw.

Przewidywania nasze sprawdziły się. Prócz Polski i Litwy również Rostja sowiecka oświadczyła, że niemieckie zarządzenia celne nie odpowiadają zasadzie popierania wzajemnych stosunków handlowych, ustalonej w traktatach międzynarodowych. Przeciwno podwyżce cel na mleko i produkty mleczne zaprotestowały Austria i Szwajcaria. Wielkie niezadowolenie wykazuje Rumunia. W Danii — według wiadomości prasowych — rozpoczęto już ukryty bojkot towarów niemieckich, zwłaszcza maszyn rolniczych. W Argentynie eksporterzy mięsa mrożonego zwrócili się do swego rządu z żądaniem interwencji u rządu niemieckiego przeciw zniesieniu kontyngentu przywozowego na mięso.

Powstał antyniemiecki front państw zainteresowanych eksportem produktów rolnych do Rzeszy. Zauważono go w Niemczech i — jeśli się nie mylimy — niebezpieczeństwo bojkotu niemieckiego eksportu przemysłowego przez państwa poszkodowane podwyżką cel agrarnych zostało dostrzeżone i w sposób właściwy docenione.

Taka np. „Leipziger Neueste Nachrichten” wskazuje na konieczność liczenia się z odbiorcami europejskimi, gdyż naskutek zwołania się zamorskich rynków zbytu pod wpływem ich emancypacji — w niedalekiej może przyszłości Europejczycy pozostaną skazani na siebie.

Polska, w ataku na niemiecki imperializm agrarny powinna zająć czołowe miejsce, jako najbardziej nim poszkodowana. Trzeba kuć żelazo, póki gorące!

## Krótkie informacje gospodarcze

— Urząd statystyczny na podstawie obliczeń stwierdza, że wartość pokupca dolara amerykańskiego w roku bieżącym, w porównaniu z rokiem 1926, wynosi 1.10.

— W czasie od dnia 30 kwietnia do dnia 6 maja r. b. liczba bezrobotnych na terenie woj. śląskiego zmniejszyła się o 529 osób i wynosiła 34 582 osób. Uprawnionych do pobierania zasiłków było 18 359 bezrobotnych.

— Lizbońskie sfery żegluga noszą się z zamiarem utworzenia stałej linii okrętowej między Gdynią a Lizboną, ponieważ liczą na ruch osadnictwa polskiego do Anglii.

## Doniosły wynalazek w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego

**Co to jest „Statyt” — Jego zalety — Powstaje towarzystwo dla eksploatacji „Statytu” — 5-pokojowy dom za 15.000 zł Czy nowy zwrot w budownictwie?**

W tych dniach ukazała się w prasie poznańskiej notatka o założeniu w Poznaniu Towarzystwa „Statyt”, mającego na celu przeciwdziałanie kryzysowi mieszkaniowemu drogą dostarczenia tanich i higienicznych, wybudowanych według ostatnich wymagań techniki, budynków mieszkalnych z materiału polskiego wynalazku inż. B. Rogozińskiego. Chcąc się zapoznać z praktycznym zastosowaniem nowego materiału budowlanego, zwróciliśmy się do wynalazcy z prośbą o kilka informacji w tej materii. Rozmowę inż. Rogozińskiego z naszym współpracownikiem przytaczamy poniżej.

— Wynalazkowi swemu dał pan nazwę „Statyt”; co to jest „Statyt” — pytam na wstępie.

— Statyt jest nowym materiałem budowlanym o ciężarze gatunkowym od 1,1 — 1,3 i składa się z włókien drzewnych, połączonych z żelazem, krzemieniem i wapnem. Formę posiada taką samą, jak cegła z różnicą tylko w kolorze i materiale.

— Co skłoniło pana do prac nad tym materiałem?

— Nikt dotąd zapewne nie zdawał sobie sprawy, jak wielki pożytek mogą przynieść odpadki drzewne w postaci konarów, gałęzi, szczap, drągwin itd. Można je przecież przerabiać na wełnę drzewną lub innego typu darty materiał włóknisty, który w Statyście odgrywa pierwszorzędną rolę. Z surowca drzewnego, który ginie bezproduktywnie w lasach rządowych i prywatnych na Kresach wschodnich można wytworzyć statytu na 30.000 domków po 5 ubikacji rocznie.

Pozostałe składniki wynalazku, jak ruda żelazna, piasek i wapno można znaleźć — na drodze. Mamy ich przecież we wszystkich dzielnicach Polski w olbrzymich ilościach. Tymczasem żelazo, krzemień i wapno nie posiadają wody chemicznie związanej, a więc w połączeniu z włóknem drzewnym to ostatnie nie podlega barwieniu. Ideą moją było wyzyskanie odpadków drzewnych, jako najtańszego surowca dla produkcji materiału budowlanego, i wytworzenie z nich takiego materiału, któryby posiadał właściwości i charakter „skamieniałego drewna”. Po długoletnich badaniach i doświadczeniach przy pomocy Polskiego Instytutu Doświadczalnego udało mi się wykonać pracę z dobrym wynikiem. Statyt ze względu na taniść jest idealnym dla produkcji krajowej materiałem budowlanym.

— Jakie są właściwości Statytu?

— Podczas, gdy wytrzymałość zwykłej cegły waha się od 60 do 75 kg, Statyt jest odporniejszy i wytrzymuje ciśnienie 80 do 90 kg. na kwadratowy centymetr, a przy zastosowaniu specjalnej prasy wytrzymałość jego może się podnieść do 120 i 130 kg. Określony wyżej ciężar z jednej strony nadaje solidności budowie, a z drugiej zaś wymaga znacznie tańszych fundamentów, niż przy cegle zwykłej. Zawierając w sobie około 40 proc. na objętość drewna — statyt jest b. złym przewodnikiem ciepła, a budynki ze statytu zapewniają równą, jednostajną temperaturę wewnętrzną. Ta zaleta statytu w odróżnieniu od innych nowowynalezionych materiałów budowlanych czyni zupełnie zbyteczną wszelką dalszą izolację. Statyt zewnętrznej wody nie wchłonie, jedynie może zamoknąć cienka warstwa powierzchniowa, bo koloidalna krzemionka przejdzie w galaretowaty gel i ten wody dalej nie puści. Statyt zaraz po wypuszczeniu z wytwórni jest tak suchy, że może być zaraz użyty do budowania. Posiada on odporność na wszelkie wpływy atmosferyczne, jak gorąco, mróz i wilgoć. Doświadczenia wykazały, że statyt wytrzymuje bez najmniejszej reakcji często-zmienną temperaturę w skali od 30 stopni powyżej zera do minus 30 stopni. Pomimo znacznej zawartości drewna, to ostatnie jest w stanie tak dalece uodpornionym dzięki „skamienieniu”, na ogień, iż cegła statyt, polana obficie spirytusem i zapalona, nie reaguje zupełnie na działanie płomienia. Dzięki zawartości drewna nadaje się łatwo do obróbki, która jest podobną do ob-

róbki twardego drzewa. Statyt pozwala na wbijanie gwoździ, które go nie rozsadzają, jak również do prześwidrowywania otworów zwykłym świdrem, dalej odznacza się wielką odpornością na robactwo dzięki składnikom chemicznym i małej porowatości. Dzięki gładkiej powierzchni oraz swym składnikom statyt nadaje się do bielienia, tynkowania, malowania i tapetowania, a — co najważniejsze — dzięki taniści surowców jak również taniści produkcji jest przy swych właściwościach najtańszym materiałem budowlanym, tańszym o ca 50 proc. od zwykłej cegły.

— Jaka jest właściwie kalkulacja statytu?

— Jak już wyżej wspomniałem, surowce statytu są niezmiernie tanie a przytem są pochodzenia wyłącznie krajowego, produkcja jego jest w odpowiednio urządzonej fabryce również b. taną i jednocześnie rentowną.

Produkowany w płytach o wymiarach 500 × 125 mm. przy grubości 370 mm., oraz w fragmentach narożnikowych i płytach podłogowych, jak również sufitowych statyt umożliwia ustalenie ceny rynkowej, wynoszącej zł 10 do 12 za metr kwadratowy, ściany (metr sześć. kosztuje ca 30.—), co da możność postawienia pięciopokojowego domku o powierzchni ca 125 m. kw. za cenę zł 15.000.

Przy uwzględnieniu tak niskiej ceny rynkowej rentowności produkcji przy należytej organizacji jest b. wysoka, także przy formie prawnej t-wa akcyjnego — wytwórnia „Statyt” może zapewnić akcjonariuszom do 25 proc. dywidendy.

Ponieważ jednym z czynników, wpływających ujemnie na kryzys mieszkaniowy poza drożyzną materiałów budowlanych, jest również droga robocizna, Instytut Doświadczalny, zajmujący się eksploatacją statytu, postanowił nie tylko produkować w specjalnej wytwórni spółdzielczej, lecz również przy współpracy pewnych spółdzielni budowlanych — podejmować się budowy domów — will, a nawet większych obiektów przy zastosowaniu systemu standartowego.

Zastosowanie statytu przy budowie domów systemem standartowym oraz rentowności produkcji umożliwiają:

1) Rządowi — udzielenia kredytów na podwójną ilość obiektów budowlanych przy posiadaniu obecnych zasobów finansowych.

2) Każdemu obywatelowi — przystąpienia do budowy własnego 5-cio pokojowego domu z jednoczesnym przystąpieniem do T-wa wytwórni „Statytu” przy minimalnej kwocie zł 5-ciu tysięcy, która to kwota jest obecnie potrzebną jako warunek otrzymania kredytu rządowego.

3) Udział w wysokości ca 2.500 zł w wytwórni „Statytu”, dzięki jej rentowności, umożliwi szybkie zamortyzowanie zaciągniętej na budowę pożyczki i to prawie przy pomocy samej dywidendy Towarzystwa, tak, że śmiało można powiedzieć, iż każdy obywatel, posiadający 5.000 złotych i przystępujący do Tow. „Statyt” otrzyma w ciągu stosunkowo krótkiego czasu własny dom, przyczem dalszych wkładów nie będzie potrzeba, gdyż dywidenda towarzystwa zamortyzuje zaciągniętą pożyczkę budowlaną.

Jak widzimy więc, wynalezienie nowego materiału budowlanego statyt otwiera nowe pomysły perspektywy w przemyśle budowlanym, przyczyniając się do skutecznej walki z kryzysem mieszkaniowym. (tr.)

Doniadujemy się, że Instytut Doświadczalny w Polsce zwoluje na dzień 17 bm. o godz. 17 w sali Izby przemysłowo-handlowej w Poznaniu, ul. Mickiewicza 31 zebranie informacyjne przy udziale przedstawicieli rządu, instytucji samorządowych oraz kół przemysłowych i finansowych w sprawie zastosowania nowego materiału budowlanego „Statyt”, na którym r. r. p. t. „Statyt” i jego właściwości w głośnym wykładzie, inż. B. Rogoziński. Ponadto na porządku obrad widnieje referat r. r. Instytut Doświadczalny p. Baikowskiego na t. kryzys mieszkaniowy a nowe materiały budowlane oraz referat o znaczeniu „Statytu” dla kolejnictwa.

## Z rynków nabiału

Sytuacja rynkowa od początku maja stopniowo się pogarszała, co w ubiegłym tygodniu sprawozdawczym (7.5 do 13.5) uwiódło się w poważnym obniżeniu notowań. Kopenhaga notowała oficjalnie w dniu 8 bm. kr. 215 (minus kr. 8) per 100 kg. względnie sh. 125 per Cwt. fob. a Leewarden w dniu 9 bm. gld. 141 (minus gld 5) per 100 kg. Redukcja ta przyczyniła się do pewnego ożywienia rynku, zapewniając wyborowym gatunkom masła polskiego natychmiastowy zbyty przy korzystnych cenach rynkowych.

W Berlinie obniżono notowanie w dn. 8. 5. o mk. 5 per 50 kg. na mk. 126 per 50 kg. franko stacja odbiorcza za I. gatunek, na mk. 113 za II. gat. i na mk. 97 za III. gatunek przy bardzo spokojnej tendencji, która w ciągu tygodnia lekko się poprawiła. Niemieckie pisma fachowe ponownie stwierdzają, że masło polskie prawie całkowicie znikło z rynku niemieckiego w poszukiwaniu korzystniejszego rynku zbytu. Ceny uzyskane przez nas za wyborowe gatunki przewyższają znacznie oferty niemieckich importerów.

Na rynku angielskim nastąpiło dalsze uspokojenie. Duńskie, holenderskie oraz kolonialne masło obniżono — dniu 9 bm. o sh. 4 — 6 per Cwt. Masło polskie notowano sh. 120 do 124 wobec sh. 148 do 156 w równym okresie ubiegłego roku.

Rynek krajowy bardzo spokojny przy niskich cenach.

## KRONIKA GOSPODARCZA

(k) Dalsze kurczenie się handlu zagranicznego w kwietniu. Według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, bilans handlu zagranicznego Polski (łącznie z W. M. Gdańskiem) w kwietniu br. przedstawiał się jak następuje: Przywieziono w kwietniu 281.658 tonn towarów. Wartość przywozu wyniosła 179.415 tys. zł. Wywieziono 1.353.640 tonn. Wartość wywozu wyniosła 208.949 tys. zł. Saldo dodatnie bilansu handlu zagranicznego w kwietniu wyniosło: 29.534 tys. zł. W porównaniu do poprzedniego miesiąca przywóz zmniejszył się pod względem wagowym o 24.858 tonn, pod względem wartości o 15.545 tys. zł. Najważniejsze zmiany w przywozie w porównaniu do marca zachodzą w artykułach spożywczych, znajdując wyraz w niższej (o 10,9) milj. zł., zmniejszeniu się przywozu śledzi (o 8,2 milj. zł.), smalcu (o 3,7 milj. zł.), zwiększeniu się natomiast przywozu ryżu (o 3,6 milj. zł.). Zmniejszył się ponadto w kwietniu przywóz: nawozów sztucznych (o 4,9 milj. zł.), w szczególności saletry chilijskiej (o 5,1 milj. zł.), tłuszczów zwierzęcych i olejów roślinnych technicznych (o 1,8 milj. zł.), maszyn i aparatów (o 4,6 milj. zł.), oraz surowców włóknistych, zwłaszcza juty (o 2,4 milj. zł.). Zwiększył się natomiast przywóz skór i futer (o 3,4 milj. zł.), oraz obuwia skórzanych (o 1,8 milj. zł.), środków komunikacyjnych (samochodów o 1,2 milj. zł.), w metalach zaś żelastwa (szmelcu o 1,1 milj. zł.).

(k) Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę maja br. wykazuje zapas złota 702 milj. 233 tys. zł., t. j. o 49 tys. zł. więcej, niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne zaliczone do pokrycia zwiększyły się o 80 tys. zł. do sumy 297 milj. 824 tys. zł. również i niezaliczone do pokrycia wzrosły o 6 milj. 398 tys. zł. do sumy 118 milj. 243 tys. zł. Portfel wekslowy wzrósł o 2 milj. 571 tys. zł. i wynosi 593 milj. 136 tys. zł. Pożyczki zastawowe spadły o 7 milj. 972 tys. zł. do 70 milj. 745 tys. zł. Inne aktywa wyrósł o 20 milj. 869 tys. zł., zatem o 19 m. j. 692 tys. mniej, niż w poprzedniej dekadzie. W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań wzrosła o 52 milj. 638 tys. zł. (354 milj. 376 tys. zł.). Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 70 milj. 123 tys. zł. (1.255 milj. 860 tys. zł.). Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 43,61 proc. (13,61 proc. ponad pokrycie statutowe), pokrycie kruszcowo-walutowe 02,11 proc. (22,11 proc. ponad pokrycie statutowe), wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 55,92 proc.

(k) Ile kosztuje popieranie eksportu w Polsce? Jak wiadomo, Polska od długiego czasu czyni gwałtowne wysiłki w kierunku aktywizacji bilansu handlowego i umiała ze znacznym powodzeniem zarówno hamować przywóz, jak i forsować eksport. Na popieranie wywozu wydał rządy w ciągu roku 1929 ca 75 milijarów złotych, z czego część przypada na obniżenie niektórych stawek taryfowych kolei, ulgi celne i podatkowe etc. Ulgowe stawki celne w wysokości 7,2 milionów dotyczyły przede wszystkim przemysłu metalowego i maszynowego oraz włókienniczego, w wysokości 6,1 milionów zaś korzystał z nich przemysł spożywczy. Znacznie mniejsze już sumy przypadają na przemysł drzewny, chemiczny i szklany (razem 19,3 milj.). Zwalnianie od podatku obrotowego kosztowało 13,5 milionów Straty P. K. P. naskutek obniżenia stawek przewozowych dosięgły cyfry 70,7 milionów złotych. Pod koniec 1929 r. zaczęto również w wyjątkowych wypadkach obniżać względnie zwalniać od podatku obrotowego surowce, jak sól, węgiel, wosk ziemny, brykiety etc., a przedewszystkiem płody rolnicze, co kosztowało państwo 12,5 milionów. (j)





**Afera poborowa w Szamotułach.** W tych dniach aresztowano jednego z urzędników starostwa, który ułatwiał poborowym, przeważnie Żydom, nabycie zezwoleń na wyjazd zagranicę. W aferę tę jest włączony Żyd M. Szlamowicz, zajmujący się handlem skórą i czynny jest w Strzelcu. W sprawie tej toczy się śledztwo. (op)

**Podczas kradzieży węgla stracił obie nogi.** Na torze kolejowym pod Gdynią znaleziono z obcięciami nogami robotnika Brunona Kozłowskiego, który kradł węgiel z pociągu, znajdującego się w biegu. W stanie beznadziejnym przewieziono go do szpitala miejskiego. (x)

**Z dymem pożarów.** W Osieku pod Starogardem spalił się dom Marty Prabuńskiej, w którym mieścił się skład towarów kolonialnych. Poszkodowana była ubezpieczona na 39 tys. zł. Przyczyny pożaru dotąd nie ustalono. (x)

**Tragiczny zgon.** Robotnik Jan Smagliński z Grudziądza lat 37, został przez nieznanego osobnika tak dotkliwie pobity, że wskutek odniesionych na głowie ran wywiązało się zapalenie mózgu, które spowodowało śmierć nieszczęśliwego. (x)

**JARMARKI**

**Krotoszyn.** Jarmark na konie odbędzie się dnia 20 bm.  
**Milostaw.** Dnia 28 bm. odbędzie się w tut. mieście jarmark ogólny.

**Z WIELKOPOLSKI**

**Buk.** (Zebranie inwalidów.) Zw. Inwalidów Wojennych Koło Buk zwołuje na niedzielę dnia 18 bm. zebranie nadzwyczajne celem wybrania delegatów na zjazd w Warszawie.

**Strzelno.** (Pożar.) W Jeziorkach Małych spalił się w tych dniach dom, własność Wojciecha Mańkowskiego. Straty ocenia się na 4 tys. zł. Ogień powstał od wadliwego komina. (k)

**Wągrówiec.** (Towarzystwo Wioślarskie.) Dnia 6 bm. odbyło się w sali p. Rossy organizacyjne zebranie, zwołane w celu założenia Tow. Wioślarskiego. Po dłuższej dyskusji i po referacie p. Baka, wybrano tymczasowy komitet, który ma zająć się zwołaniem zebrania konstytucyjnego. Do komitetu weszli pp. Witt i Piesik. Grunt pod budowę szlusu ofiarował bezpłatnie p. Rossa. Wągrówiec, posiadający wprost idealne warunki dla sportu wodnego, zdobył się nareszcie na utworzenie organizacji wioślarskiej, co należy przyjąć z uznaniem.

(Osobiste.) W tych dniach został przeniesiony z Posterunku Pol. Państw. w Wągrówcu st. posterunkowy Janikowski do Kępna.

(Zakład wodolecznicy.) Od kilku lat istniał w Wągrówcu projekt zbudowania łaźni miejskich. Do tego projektu Kasa Chorych chce przyłączyć się z pomocą finansową w wysokości 100 tysięcy złotych. Zamierza ona obok łaźni uruchomić zakład wodolecznicy na wzór Milowców z kąpielami parowymi, mineralnymi i borowinowymi oraz z gabinetem elektro-terapeutycznym. Magistrat i Wydział Powiatowy miałyby partycypować w kosztach budowy do wysokości drugich 100 tysięcy. Świetne warunki klimatyczne i letniskowe gwarantują w całej pełni należyty rozwój zakładów.

(Świętokradztwo.) Dnia 7 bm. ujęła policja pewnego podejrzanego zachowującego się osobnika. Jak się później okazało, był nim Franciszek Luczak z Włókien koło Skoków, który w południe tego dnia skradł z kościoła w Skokach skarbony z zawartością 40 złotych. Luczaka osadzono w więzieniu. (ek)

**Murwana Goślina.** (Obchód 3 Maja.) Obchód Konstytucji 3 Maja wypadł w roku bież. bardzo wspaniale. Wszystkie miejscowe towarzystwa, przedstawiciele władz i dzieci szkolne zebrały się na dziedzińcu szkolnym, skąd wyruszyły w pochodzie z orkiestrą na czele na uroczyste nabożeństwo. Piękne i stosowne kazanie wygłosił ks. prob. Adamek. Z kościoła udano się w pochodzie na akademię do sali p. Bajera. Słowo wstępne wygłosił ks. prob. Adamek. Wykład o Konstytucji wygłosił nauczyciel p. Karaskiewicz. Dalszy program wypełniły deklamacje oraz śpiew chóru kościelnego. Odśpiewaniem i odegraniem hymnu narodowego zakończono akademię. Do uświetnienia uroczystości przyczyniło się w dużej mierze Stow. Muz. „Harmonja”, istniejące zaledwie od kilku miesięcy a liczące już 16 członków czynnych.

(Z Bractwa Kurkowego.) Tradycyjne strzelanie o godność króla Konstytucyjnego 3 Maja odbyło się dnia 3 bm. Godność króla zdobył prezes bractwa pan Józef Woźniak. Poza tem strzelano do tarcz premjowych. Nagrody otrzymali pp. Z. Rakocy, Fr. Pedziński, Kyciel, Miśke i Polcyn.

**Pakość.** (Trzeci Maj.) Dzień 3 maja jest u nas świętem nie tylko narodowym i parafjalnym. W dniu tym obchodzi się bowiem na Kalwarii odpust Znalezienia Krzyża. Tego roku zjechało na Kalwarię około tysiąc parników z dalszych okolic. Podniosłe nauki wygłaszał Jezuita Ojciec Dominik z Warszawy. Rocznicą uchwalenia Konstytucji 3 Maja została uczczona piękna akademja, na której chór „Halka” i szkolny pod dyr. p. naucz. M. Ziółka wykonał kilka pieśni. Słowo

wstępne wygłosił zast. burmistrza p. Bol. Kamiński, a referat o Konstytucji p. Raiter.

**Kościan.** (Z Tow. Młodych Polek.) Dnia 11 bm. obchodzili Stow. Młodych Polek „Święto Druhen”. Rano przystąpiły członkowie stowarzyszenia gremjalnie do Stołu Pańskiego, a wieczorem odegrały baśń ludową p. t. „Dobra córka”. Młode amatorki wywiązały się z swego zadania doskonale.

(Srebrne gody.) W dniu 2 bm. obchodzili małżonkowie Telesfor i Helena Hauserowie srebrne gody małżeńskie. Na intencję Jubilatów odprawiono w kościele farnym mszę św.

(Przeład koni.) Przegląd koni w powiecie kościańskim odbędzie się w czasie od 24 bm. do 7 czerwca rb.

(Burza.) W dniu 8 bm. przeszła nad tutejszą okolicą sroga burza. W Czaczu pod Smigłem piorun uderzył w stodołę gospodarza Ludwiczaka, w której znajdowało się zboże i maszyny rolnicze.

(Kradzież.) W nocy na 11 bm. niewydłedni sprawcy włamali się do mieszkania p. Walentego Jackowskiego w Głuchowie, skąd skradli towaru wartości około 1700 zł. (hk)

**Szubin.** (Pożar.) W majątności Żórawie w powiecie szubińskim, własności Agnieszki Buelow, wybuchł w tych dniach pożar w mieszkaniu ogrodnika Rudolfa Bastiana. Straty ocenia się na 20 tys. złotych. Ogień powstał w wędzarni i przez nieszczęsne drzwi przedarł się do mieszkania. (k)

**Obrzycko n. W.** (Z Tow. Powstańców i Wojaków.) Plenarne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków im. ks. kapelana Dziubińskiego zajął prezes Bronisław Łukaszyk. Komendant Franciszek Leraczyk odczytał poprawki do statutu, które po dłuższej dyskusji przyjęto. Na członków komisji rewizyjnej wybrano pp. Józefa Minty, Telesfora Grandkego i Gierczaka. Po załatwieniu drobniejszych spraw solwował prezes zebranie hasłem „Za wolność”.

(Pieszko dookoła Polski.) W dniu 7 bm. przechodzili przez Obrzycko dwaj turyści, którzy wybrali się pieszo dookoła Polski. Są to członkowie Tow. Gimn. „Sokół” z Sosnowca na Górnym Śląsku pp. Henryk Salata i Tadeusz Grela. Wyruszyli oni dnia 22 marca rb. z Sosnowca i przybyli do Obrzycka z Szamotuł, skąd udali się w dalszą drogę w kierunku Czarnkowa.

(Osobiste.) W ostatnich dniach przeniesiono dotychczasowego zawiadowcę stacji kolejowej p. Antoniego Cichego z Obrzycka na stanowisko dyżurnego ruchu do Swarzędza pod Poznaniem. Na opuszczone stanowisko powołano p. Stefana Wąsowskiego, asystenta kolejowego z Międzyb. powiatu czarnkowskiego. (os)

**Granowo.** Święto narodowe 3 Maja obchodzili Granowo bardzo uroczystie. Po Mszy św., w której wzięły udział towarzystwa z sztandarami, udano się na mogiły powstańców. Tutaj wygłosił ks. Góra patriotyczne i do głębi wzruszające przemówienie. Bezpośrednio potem zebrała się miejscowa i okoliczna ludność w salce parafjalnej, gdzie odbyła się uroczysta akademja. Złożyły się na nią śpiewy, Tow. Śpiewu „Halka”, deklamacje dzieci szkolnych oraz referat p. J. Dudziaka, który nawiązując do święta Konstytucji 3 Maja i do wskazań Komisji Edukacyjnej omówił obszernie pracę oświatową wśród ludu, prowadzoną już od 50 lat przez Tow. Czytelnicy Ludowych. W dalszym ciągu obchodu odtńczyły cztery pary dziewcząt krakowiaka. Pod koniec przemówił ks. Góra, wzywając zebranych do ofiar na rzecz T. C. L.

**Zbąszyń.** (Z Bractwa Kurkowego.) W święto 3 Maja urządziło Bractwo Kurkowe strzelanie o godność Króla Konstytucyjnego i rycerzy 3 Maja. Po ukończeniu strzelania komisja strzałowa stwierdziła, że najlepszy strzał dał p. Leon Celiński, którego też proklamowano królem 3 Maja. P. Piotra Szczepaniaka proklamowano pierwszym rycerzem, a p. Feliksa Wernera drugim. Wieczorem odbyła się mała pogawędka w ścisłym gronie braci na cześć króla i rycerzy.

**Leszno.** (Święto Tow. Powstańców i Wojaków.) Dnia 11 bm. obchodzili Tow.

**Miejska Górka**

Agencję „Kurjera Poznańskiego”  
 przejmuję z dniem 1 czerwca 1930

**Andrzej Borowicz**

**Miejska Górka, Rynek 12**

Zamówienia oraz przedpłatę na czerwiec i dalsze miesiące skutecznie prosimy tylko u p. Andrzeja Borowicza. Powyższa agencja przyjmuje abonament i ogłoszenia po cenach oryginalnych bez żadnych dopłat.

Powstańców i Wojaków dziesięciolecie swego istnienia, połączone z apelem VIII Okręgu. Stawilo się 21 towarzystw. Wyruszone przed pomnik Poległych, gdzie po przemówieniu druha dr. Polewskiego nastąpiło złożenie wieńca. Po mszy św. odbyła się na rynku wspaniała defilada, poczem uroczyste posiedzenie w ogrodzie grodów Leszczyńskich, urozmaicone patriotycznymi przemówieniami płk. Thiela, p. Rzepeckiego, prezesa Misiaka, dr. dr. Polewskiego, burmistrza p. Kowalskiego i i. Po śniadaniu odbyły się zawody strzeleckie i zabawa w ogrodzie, a wieczorem zabawa z tańcami.

(Święto 3 Maja.) Święto narodowe obchodzono bardzo uroczystie i wspaniale. W przeddzień odbył się capstrzyk. W dzień święta pobudka, msza św., defilada, przemowa na rynku i uroczysta akademja. Bractwo kurkowe urządziło uroczyste strzelanie 3 Maja. Poza tem przez cały dzień odbywała się zbiórka na Tow. Czytelnicy Ludowych. (s)

**Pleszew.** (Włamanie do składu.) W tych dniach włamano się do składu wyrobów tytoniowych p. Antoniego Markowskiego. Złodzieje zabrali kasetkę z gotówką i wekslami. Znalaziono ją później wypróżnioną na polach w pobliżu Pleszewa. Wkrótce udało się policji ująć sprawców kradzieży. Są nimi karani kilkakrotnie Franciszek Biniecki i Bolesław Filipczak. (k)

**Kępno.** (Obchód 3 Maja.) W przeddzień święta przeciągnął ulicami capstrzyk organizacji przysposobienia wojskowego z orkiestrą kolejarzy na czele, a nazajutrz rano odbyła się pobudka. Nabożeństwo uroczyste odprawił ks. prob. Nowacki. Następnie poszczególne organizacje udały się na Rynek, gdzie po ustawieniu się w czworobok, p. starosta Kasprzak udekorował srebrnym krzyżem za usługi p. burmistrza Kokocińskiego a brązowym zaś p. T. Cieplika, obu za zasługi na polu wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. Wieczorem odbyła się akademja w sali Hotelu Centralnego.

(Poświęcenie sztandaru.) Dnia 4 b. m. odbyło się poświęcenie sztandaru Kat. Tow. Robotników Polskich, połączone z obchodem 25-lecia jego istnienia. W uroczystości wzięły udział liczne delegacje miejscowych stowarzyszeń, które w pochodzie udały się do kościoła na nabożeństwo. Podczas nabożeństwa wygłosił piękne kazanie sekretarz gen. Związku Kat. Tow. Robotników Polskich, ks. Michałowicz z Poznania. Po nabożeństwie odbyło się w strzelnicy uroczystościowe posiedzenie, gdzie po odczytaniu historii organizacji i okolicznościowych przemówieniach, wręczono dyplom honorowy patronowi i założycielowi towarzystwa ks. prob. Nowackiemu. Uroczystość zakończono zabawą. (ka)

**Do wszystkich b. słuchaczy Uniwersytetów Ludowych**

Przypominamy jeszcze w ostatniej chwili, iż zbiórka był. słuchaczy Uniwersytetów Ludowych, biorących udział w uroczystym pochodzie „Złotego Jubileuszu TCL.”, odbędzie się o godz. 9,30 przed kościołem Panny Marii (obok Katedry). Uczestnikom Zjazdu wyda biuro

**Zjazd rolniczy w Gnieźnie**

W piątek, dnia 16 maja, o godz. 10,30 przedpołudniem odbędzie się w Gnieźnie w sali hotelu Europejskiego, ulica Dąbrówki 19.

**Zjazd Rolniczy Stronnictwa Narodowego (listy 24)**

na którym b. poseł i członek komisji rolnej, p. Józef Kawecki, wygłosi aktualny referat o położeniu rolnictwa w Polsce. Oprócz p. Kaweckiego przewidziani są jeszcze inni wybitni mówcy.

**Stronnictwo Narodowe**

*Koło na Jeźycach*

Zebranie odbędzie się w piątek, dnia 16 bm., o godzinie 8-mej w salce p. Tomikowskiego, ul. Szamarzewskiego 18.

Na porządku obrad referat p. red. Ehrenberga n. t.

**Rzemiosło a polityka**

O liczny udział członków i sympatyków prosi

Zarząd.

TCL. formularze, upoważniające do zniżki 66 proc. w podróży powrotnej.

O punktualne i konieczne przybycie wszystkich uprasza Zarząd Związku B. St. Uniwersytetów Ludowych, „Promień”.

**TEATRY**

**Z Teatru Wielkiego.** Dziś, we czwartek „Frasquita”. W piątek, 16 bm. „Casanova” z pp. Bojar-Przemieniecka, Fedyczkowska, Fontanówna, Kisielewska, Drabikiem i Majem; kapelmistrz dyr. Wojciechowski.

W sobotę drugi gościnny występ Kazimierza Czarneckiego w operze „Tannhäuser”, partnerami znakomitego artysty będą pp. Bojar-Przemieniecka, Marynowicz, Karpacki i Urbanowicz, przy pulpicie dyr. Wojciechowski. W niedzielę „Frasquita”. „Samson i Dalila”, opera Saint-Saensa, ukaże się po raz pierwszy w sobotę, 24 bm. W partji Samsona wystąpi gościnnie Kazimierz Czarnecki.

**Z Teatru Polskiego.** Dziś po raz 17 krotokrotnie widowisko „Przygody dobrego wojaka Szwajjka” w wybornym wykonaniu całego zespołu i arcykomicznych dekoracjach p. Jarockiego.

Jutro jubileusz 35-letniej pracy scenicznej wybitnej artystki p. Stanisławy Wysokiej. Odegrana będzie po raz pierwszy głośna swego czasu komedia Pailllerona „Świat nudów”. Obsadę stanowią pp. Grabowska, Królikowska, Ludwiżanka, Młodziejowska, Wojciechowska, Wysocka, Zasempianka, Zbikowska, Biesiadecki, Boelke, Bracki, Czajkowski, Godlewski, Kordowski, Kwaskowski, Przystański, Rodziejewicz i Tosik. Komedję reżyseruje sama Jubilatka.

**Z Teatru Nowego.** Dziś i jutro „Cezar i Kleopatra” słynnego B. Shawa z gościnnym występem K. Junoszy-Stepowskiego, niedoścignionego odtwórcy postaci B. Shawa. W roli Kleopatry świetna p. Halina Cieszkowska. Doskonała ta sztuka cieszy się na scenie Teatru Nowego ogromnym powodzeniem, wywołując u publiczności co wieczór niemiłkające oklaski.

**Zapowiedziany występ PAWŁA KOCHAŃSKIEGO**

światowej sławy skrzypka-wirtuoza, wywołał tak wśród muzyków jak i miłośników muzyki wielkie zainteresowanie, co jest ze względu na osobę wielkiego mistrza skrzypiec zrozumiane. Paweł Kochański, który od szeregu lat przebywa w Ameryce, należy do tych nielicznych artystów, którzy poszczycili się mogą największą ilością występów w Ameryce, za które otrzymuje Kochański wprost fantastyczne honorarium. Nazwisko Pawła Kochańskiego nie jest nam obce! Kto miał sposobność słyszeć jego fenomenalną technikę, aksamitny wielki ton i przepiękną rzadko u skrzypków spotykaną wibrację, ten stale pozostanie pod wpływem jego czarującej gry. Największe dzienniki amerykańskie wypowiadają się o grze Pawła Kochańskiego z wielkim zachwytem i tak pisze „Salt Lake Tribune”: „Gra Pawła Kochańskiego była dla wszystkich rewelacją! Jego mistrzowskie opanowanie instrumentu, jego poczucie piękna, jego przejścia z zimnych nut do najcieplejszych uderzeń, świadczą o wielkim artyzmie!”

Koncert ten, który odbędzie się w sobotę, dnia 24 maja wiecz., o godz. 8, w auli uniwersyteckiej, będzie ewenementem, jakiegośmy dawno nie przeżywali. Przy fortepianie stały akompanjator P. Kochańskiego, świetny pianista Piotr Luboshutz, którego nasz mistrz przywozi z Ameryki. Bilety na ten mistrzowski koncert nabyć można po bardzo przystępnych cenach w składzie cygar Szrejbrowskiego, ul. Gwar-na 20, telefon 56-38. zw 23 513

**Teatr Wielki**

**DZIŚ** — „Frasquita”, operetka Lehara. Piątek, 16. 5. „Casanova”, op. Różyckiego. Sobota, 17. 5. „Tannhäuser”, opera R. Wagnera. (Gość. występ Kazimierza Czarneckiego).

Niedziela, 18. 5. „Frasquita”, operetka Lehara. **Poniedziałek**, 19. 5. „Krysia Leśniczanka”, operetka J. Jarno.

**Wtorek**, 20. 5. „Frasquita”, operetka Lehara. Początek o godzinie 8 wieczorem. Bilety wcześniej do nabycia w kasie Teatru Polskiego, ul. 27 Grudnia.

**Teatr Polski**

**DZIŚ** — „Przygody dobrego wojaka Szwajjka”. Piątek, 16. 5. „Świat nudów” — jubileusz 35-letniej pracy p. Stanisławy Wysokiej.

Sobota, 17. 5. „Świat nudów”. Niedziela, 18. 5. „Świat nudów”. **Poniedziałek**, 19. 5. „Przygody dobrego wojaka Szwajjka”.

Początek o godzinie 8 wieczorem. Bilety poprzednio do nabycia w kasie teatralnej (Teatr Polski, ul. 27 Grudnia).

**Teatr Nowy**

**DZIŚ** — „Cezar i Kleopatra” — B. Shawa. Gość. występ Junoszy-Stepowskiego. Piątek, 16. 5. „Cezar i Kleopatra”, gościnny występ Junoszy-Stepowskiego. Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety poprzednio do nabycia w składzie cygar p. Zygarlowskiego, narożnik ul. Gwarnej i 27 Grudnia.

# DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

## BRZYDKA HISTORJA

### SÍÓDME: NIE KRADNIJ!

Zaborcy nasi posługiwali się najbardziej wyrafinowanymi sposobami, aby Polskę, jej kulturę, jej przeszłość i dziejowe zasługi — w oczach Zachodu unniejszać, poniżać, oczerniać. Metody naszych zaborców przejęli teraz nasi dzisiejsi otwarci i ukryci wrogowie i stosują je intensywnie przy każdej sposobności. Można się już było z tem oswoić w walce politycznej, ale niepodobna się z tem pogodzić w nauce.

W niejednym wypadku w ten właśnie sposób Litwini zasłaniają przed Europą skromniutkie zasoby swojej kultury i skwapliwie, cudzym kosztem, ją powiększają. Jaskrawy a świeży przykład tego chcę tu zanotować.

W 3-cim tomie wielkiej Encyklopedji włoskiej wydawanej teraz z olbrzymim nakładem pracy i środków — czytamy krótką notatkę o znanym u nas szeroko świetnym ilustratorze arcydzieł naszej literatury E. M. Andriolli. Oczywiście, że musiało Włochów zainteresować jego rdzennie włoskie nazwisko. Nie wiedzieli jednak nadość o tem, że wywodził się on z ojca Włocha i matki Polki. Urodził się w Wilnie, większą jednak część życia spędził pod Warszawą i dla chwały polskiej kultury wielki swój talent oddał.

Tymczasem notatka o nim w Encyklopedji włoskiej pomija sprawę rodziców artysty, zaznacza tylko, że urodził się w Wilnie, że ilustrował W. Hugo i Szekspira, dzieła Mickiewicza „e dello scrittore lituano Kondratavicius“ (to ma być Syrokomla-Kondratowicz). Najlepszym zaś dziełem Andriollego ma być „Battaglia fra Lituani e Cavalieri della Croce“ (że to odnosi się do „Wallenroda“ o to mniejsza). Idąc po nitce do kłębka stwierdzamy, że autorem tej notatki jest nie byle kto, nie Włoch wprawdzie ani Polak — jakby należało oczekiwać — ale sam p. „Paulus Galaune, direttore della Galleria Ciurlonis Kaunas“, reprezentujący w redakcji Encyklopedji „Historję sztuki litewskiej“ (!).

Któż tu winę ponosi? Oczywiście przedewszystkiem reprezentant „nauki“ litewskiej sam p. Galaune, który bez skrupułów Andriollego w jasyr zaciągnął na litewskim arkanie. Wystarczy mu fakt, że A. w Wilnie się urodził i jego sumienie „naukowe“ jest czyste. W drugiej linii winę ponosi p. Ojetti, dawniejszy kierownik działu historii sztuki w Encyklopedji włoskiej, który bez zbytnich skrupułów przyjął „uszuźne informacje“ podsunięte mu przez p. Galaune prawdopodobnie za chytrem pośrednictwem przedstawiciela „ambasady“ litewskiej w Rzymie. Na szczęście p. Ojetti już tym działem dziś nie kieruje; jego następcą będzie niewątpliwie ostrożniejszy. Sprawa tą zainteresowały się na miejscu w Rzymie odpowiednie osoby i spodziewać się należy, że „nauka litewska“ nie będzie miała więcej sposobności do tego rodzaju popisów. (P.)

### Pisma nadesłane

„Sztuki Piękne“. Numer 3 (VI-go Rocznika) za marzec 1936 roku pod redakcją prof. Władysława Jarońskiego ukazał się w handlu. Treść numeru: 1. Zbigniew Proszacko, napisał Przechwał Smolik; 2. Kronika artystyczna. Numer zdoła 11 reprodukcji w tekście oraz 16 rotogravur z obrazów: Stefana Filipkiewicza, Wł. Jarońskiego, Leona Wyczółkowskiego, Juliana Fałata, Wojciecha Weissza, Kazimierza Sichulskiego, Xawerego Dunikowskiego i Józefa Mehoffera.

„Polska Gazeta Introligatorska“. Nr. 4. Treść: C.: „Rzemiosło dzisiaj i jutro“ — B. Lenart: „Dzisiejsza oprawa i dobra oprawa“ — „Oprawy Kaspra Rajmana“ — „Złocenie ręczne“ — Ki: „Przez wytrwałość do celu“ — Zgon introligatora i bibliofila polskiego. — S. p. Antoni Bederski. — Kronika. — Rozmaitości.

„Przegląd Powszechny“. Nr. 557. Treść: J. Urban: „Prawodawstwo religijne w Rosji sowieckiej“ — Prof. L. Caro: „Istota solidaryzmu“ — S. Podoleński: „Kościół a szkoła“ — Prof. W. Rubczyński: „Różnicowanie kierunków neotomistycznych“ — Prof. R. Dybowski: „Poglądy na świat a dążności wychowawcze“ — R. Zukotyńska: „P. Bourget i odrodzenie religijne we Francji“ — A. Hilekman: „Ryba święta w religjach starożytnych i w chrześcijaństwie“ — Przegląd piśmiennictwa. — Sprawy Kościoła. — Stan szkolnictwa średniego w Polsce.

## ZYCIE KULTURALNE

### NAUKA

**Odczyt czeskiego uczonego.** Ze Lwowa piszą nam: Na zaproszenie tujejszych organizacji lekarskich przybył do Lwowa prof. V. Jediczek z Pragi i na posiedzeniu Towarzystwa Lekarskiego wygłosił odczyt pt. „Podstawy głównych schorzeń przysadki mózgowej“. (nl.)

**Odnaczenie polskiego uczonego.** Z Krakowa piszą nam: Węgierska Akademia Umiejętności w Budapeszcie obrała swym członkiem zagranicznym prof. Fryderyka Papęgo, w uznaniu jego prac naukowych nad dziejami Węgier. (np)

### POLONICA WŁOSKIE

**Dary dla Instytutu kultury polskiej w uniw. turyńskim.** Otwarty w marcu ten instytut opiera się na kapitale zakładowym, którego część złożyła rodzina A. Beggia, część zaś rząd polski. Obecnie zaczyna nadpływać poważne dary ze strony różnych osób i instytucji włoskich. I tak Banca Commerciale Italiana ofiarował 5 000 lir, jego dyrektor Toeplitz 5 000 lir, inny bank włoski złożył na rzecz instytutu 2 000 lir. Widocznie idea instytutu zdobywa sobie popularność i poparcie. (P)

### OCHRONA ZABYTKÓW

**Dawna fara poznańska.** Ostatni numer „Wielkopolskiej Ilustracji“ przynosi ciekawy artykuł pt. „Nieszcześnie dzieje dawnej fary poznańskiej“. — Nie zostało już dziś śladu z okazałej niegdyś świątyni, wznoszącej się na placu, zwanym dziś Nowym Rynkiem. Ufundowana w roku 1263, niszczone była kilkakrotnie przez pożary i kilkakrotnie odbudowywana. Wreszcie, gdy w roku 1780 strawił pożar wszystko co było z drzewa, świątynia już się z ruin nie dźwignęła. Ciekawe wspomnienia z dziejów nieistniejącego dziś pięknego zabytku ilustrują bardzo rzadkie jego podobizny.

### PLASTYKA I ZDOBNICTWO

**Odkrycie nieznanego Tycjana?** Jak donoszą z Nowego Jorku, tamedyczny Instytut Sztuki kupił nie dawno za 400 dolarów jakiś obraz. Po bliższym zbadaniu okazało się, że jest on namalowany na starożytnym płótnie i pokrywa sobą inny. Uwagę zwróciła mianowicie jedna ręka ludzka, której nie zamalowano. Po zdjęciu wierzchniej warstwy okazało się, że na płótnie znajduje się portret doży Gerolama Priuli datowany 1565 i sygnowany przez Tycjana. Znawcy oceniają podobno ten obraz na 300 tysięcy dolarów.

### TEATR

**Silvain tłumaczem Sofoklesa.** Z Paryża piszą nam: Sędziwy aktor Comédie Française, Silvain, przełożył dla Odeonu tragedję Sofoklesa „Filoktet“. Dyr. Gemier wystawił ją jako ostatnią premierę przed swym ustąpieniem. Przedstawienie nie miało sukcesu. (tp)

### MUZYKA

**Muzyka organowa w Warszawie.** Donoszą nam z Warszawy: W tych dniach Stowarzyszenie Miłośników Dawnej Muzyki urządziło 64 audycję w kościele ewangelicko-augsburskim przy placu Małachowskiego. W pierwszej części programu prof. Br. Rutkowski wykonał mało znane utwory organowe Claudia Merulla (1533—1604) Toccate „del terzo tuono“, Jana Sweelincka (1562—1621) Warjacje „Mein junges Leben hat ein End“ oraz Johanna Jacoba Frobergera (1615—1667) Toccate. Chór Stowarzyszenia pod batutą swego szatęgo dyrygenta prof. Br. Rutkowskiego odśpiewał psalmy Mikołaja Gomółki: 55-ty: „Obrońca uciśnionych“ i 136-ty: „Siedząc po niskich brzegach babilońskiej wody“, oraz dwa motety Wacława Szamotulskiego: „In te Domine speravi“ i „Już się zmierzcha“. — W części drugiej koncertu cdegrał na organach prof. Br. Rutkowski Jana Sebastjana Bacha dwa chorały „Wacht auf, ruft uns die Stimme“ i „Nun komm derheiden Heiland“ oraz preludjum i fugę H-moll. (w. m.)

**Segovia i jego gitara.** Z Rzymu piszą nam: Zjechał tu, po paru latach niebytności, wirtuozowski fenomen: gitarzysta Andrzej Segovia. Hiszpan, który na tym narodowym i zdawałoby się tak mało ekspresyjnym instrumencie wygrywa naprawdę cuda. Chwilami zdaje się, że to lutnia, chwilami że harfa, chwilami że clavicin. Zawile polifonie i nieprawdopodobnie, zdawałoby się, wielogłosowe akordy mieszają się z delikatnie wibrującymi monodjami. Segovia gra Haydna i Mendelsohna, Albeniza i Poncego (warjacje i fuga (!) na temat „Folias de Espana), Granadosa i Torrobę. Jest to wirtuoz jedyny na świecie, rozstawiony na obu półkulach i w gramofonie spopularyzowany, a przez publiczność rzymską oklaskiwany do podarcia rękawiczek na pięknych rączkach dam i panien. Nam przypomina on, że jednym z najświetniejszych gitarzystów swej epoki był Polak, Szczepanowski, przyjmowany właśnie w Hiszpanji z takimi entuzjizmami, jakie dzisiaj spotyka się Segovia. (mr)

## BLASCO IBANEZ I JEGO „KATEDRA“

Moda na Hiszpanję — Literatura hiszpańska w Polsce — Biblioteka Roju — Autor i dzieło — Zycie Ibaneza — Katedra bohaterem powieści i symbolem dziejów narodu — Losy Gabrjela Luna — Przyczyny upadku Hiszpanji.

Hiszpanja wchodzi w modę. Jesteśmy świadkami, jak budzą się i rosną zainteresowania dla ziemi, ludzi, spraw i zabytków hiszpańskich. Raz odczyt, innym razem artykuł w formie wrażeń z podróży, czy na pół naukowego sprawozdania, to znowu książka o Hiszpanji, albo książka z literatury hiszpańskiej wzięta i na polski język przetłumaczona szerzą coraz skuteczniej wiedzę o tym dziwnym kraju. A źródłem zainteresowań nie jest bynajmniej wielkość i upadek Primo de Riveri, ani pełna blasku międzynarodowa wystawa w Barcelonie i Sewilli, tylko Hiszpanja sama; jej dawność, zakrepla wbrew obrotowi wieków, jej niezwykła egzotyeczność i jej szczególny charakter, który sprawia, że mimo położenia na najdalszym Zachodzie przepojona jest nawskroś orientalizmem i stanowi jedyną na świecie kraj między Wschodem a Zachodem, a także między bajką i rzeczywistością.

Rzadko tylko dane było naszym przodkom przekraczać Pireneje, z wyjątkiem jednej napoleońskiej epoki, która nazwy Sommosiery i Saragossy przeniosła do polskiej historii, a w ślad za historją do polskiego malarstwa, pieśni i powieści. Nieczęsto również znajdowały drogę do Polski utwory hiszpańskiej literatury. Oskarżał już Mickiewicz klasyków warszawskich, że „natrząsają się z Calderona, pewnego wierszopisarza z zaśnieżonej Pireny i z Lope de Vega, lubo ich dzieł w oczy nawet nie widzieli“. Powoli jednak przybierało znajomości rzeczy, tłumaczeń, a nawet poczytności. Imię Calderona przestało być pustym dźwiękiem, odkąd „Księcia Niezlomnego“ spolszczył cudownie Słowacki, a niektóre inne dramaty Porębowicz; komedje Lope de Vega czytało się w tłumaczeniu Święcickiego, nowele Cervantesa w tłumaczeniu Milnera. I tylko nieśmiertelnego Don Quichota spotkał los od zapomnienia gorszy, bo oto rycerz z La Manchy w skróconem i zbanalizowanem opowiadaniu stał się literaturą dla dzieci. Młody Polak swą pierwszą znajomość z Hiszpanją od tej najczęściej lektury zaczyna, a z Alpuhary, którą niezawodnie kuje na pamięć, będzie już wiedział na całe życie, że „Hiszpanie męstwo cenić umieją“.

Jeśli klasycy hiszpańscy, jak wszyscy zresztą klasycy, pozostali w murach szkoły i uniwersytetu, a wyjątkowo tylko weźmie ich ktoś inny do ręki, to przedstawiciele nowszej hiszpańskiej literatury nie są u nas znani nawet z nazwiska, czy z tytułów swych dzieł. Dlatego z radością powitać należy inicjatywę Towarzystwa Wydawniczego „Rój“, którego nakładem, a w tłumaczeniach wybitnego romanisty dr. Edwarda Boye, poczęła wychodzić cała biblioteka hiszpańska. Tomy są starannie i wprost z oryginału tłumaczone, a zaopatrzone wstępami, które gruntownością i rozmia-rem urastają do znaczenia osobnych studjów. Jako trzeci tom tej biblioteki ukazał się właśnie Blasco Ibaneza „Gabrjel Luna“ („El Catedral“).

Zarówno autor jak i dzieło zaszły na uwzględnienie. Autor, ponieważ jest najpopularniejszym z pisarzy hiszpańskich zagranicą i piastuje, rzec można, godność reprezentanta współczesnej Hiszpanji literackiej w Europie i za Oceanem. Dzieło, — bo chociaż nie ono, tylko „Cztery jeźdźcy Apokalipsy“ dali Ibanezowi światowy rozgłos, — to przecież „Katedra“, jak żadna z jego książek pozwala wnikać w trudny do ujęcia charakter Hiszpanji, oraz w zagadkę jej minionej świetności i obecnej nędzy. Więc mimo, że napisana w r. 1903, pozostaje zawsze aktualną, tem bardziej, że bije z niej żar gorącego uczucia, uderza głębia wmyślenia się w tragedję ojczyzny, wydziera się pęd ku lepszej przyszłości.

„Dlaczego nie pisze pan pamiętników?“ — zapytał pewnego razu Ibaneza Anatol France — „byłaby to najcenniejsza z pańskich książek“. Uwaga była trafna, bo życie autora „Katedry“ to nietylko romans, lecz romans awanturńczy. Od kolebki do grobu paliła go żądza czynu w tym stopniu, że nawet swe utwory — a pisał niezwykle wiele — uważał za propagandę idei. O artyzm nie dbał i

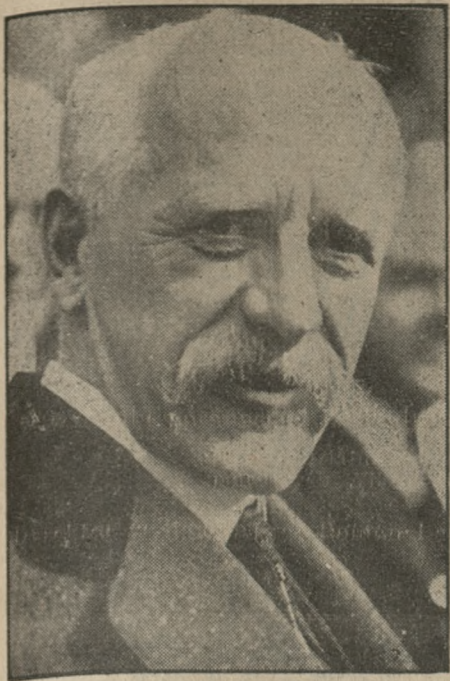
obcym pozostał czysto literackim kierunkom. Zato nieobcym był polityce. Wiele czasu siedział w więzieniu, dwa razy skazywano go na śmierć, lata całe spędził na wygnaniu, gdzie umarł w zawsze gościnnej dla emigrantów politycznych Francji. Kim on nie był i jakich nie próbował zawodów! Z zamiłowania żeglarz, ze studjów, bez ochoty zresztą, prawnik — wszak prawo studjowali Petrarka i Tasso, Goethe i Heine, Musset, Flaubert i Maeterlinck — przez całe życie dziennikarz, powieściopisarz i historyk, a niekiedy poseł do parlamentu, kolonizator i podróżnik, przytem wieczny spiskowiec i częsty więzień stanu. Nuta bohaterstwa bez pozycji bohaterskości rozbrzmiewa w tak barwnym życiu Ibaneza, za narodowego bohatera uważa go szczególnie jego rodzinne miasto: Walencja.

„Katedra“ czy „Gabrjel Luna“? Który z dwa tytułów jest właściwy i lepiej uzasadniony? Sądźmy, że pierwszy i trudno nam zgodzić się z tłumaczem na taką samowolną zmianę, najpierw dlatego, że „Katedra“ nazwał swe dzieło autor, a powiódł z pewnych głębszych powodów. Bo oto bohaterem powieści nie jest Luna, ale sama katedra w Toledo, prymasowski kościół Hiszpanji, gdzie śpi snem wiecznym cała wielowiekowa historia kraju. Jest ona czemś więcej nawet niż bohaterem powieści, bo jest symbolem dziejów i kierunku duchowego całych pokoleń. Wpatrzona w swe świętości i święte tradycje, żyły one jakby zahypnotyzowane, więc życiem nierealnym, w ciasnym świecie, który odgrodził od Europy nieprzebytej mur, wyższy od Pirenejów; żyły mniejwięcej tak, jak w górnym dziedzińcu katedry w t. zw. Claverias, żyją na kartach powieści rodziny służebne. Wegetacja nie życie, kontemplacja nie praca, upadek nie postęp, ale przy całej beznadziejności pewien wdzięk osobliwy rzeczy ginącej, a bardzo w sobie harmonijnej.

Urokowi, jaki stąd płynie, poddaje się autor, wcielony w główną osobę powieści Gabrjela Lunę, który jako zgnębiony rewolucjonista i zawiedziony choć niepoprawny ideolog powraca po wielu burzach do rodzinnego Claverias. Stworzony na przywódcę, Luna siać poczyna swe ziarno w prostych duszach kilku mieszkańców zakątka. Pod wpływem jego słów tracą oni wiarę i część dla tego wszystkiego, w czem wzrosli; tak powstałej pustki nie zastąpią im ogólne lecz puste rewolucyjne hasła, natomiast budzi się w nich egoizm i chciwość, co przy obaleniu skrupułów moralnych przemienia ludzi w bandytów. Ich ofiarą pada Gabrjel Luna na posterunku obroncy i stróża skarbów katedry, on który burzyć chciał przeszłość, a przyszłość na jej gruzach budować. Dziwny kontrast w człowieku i zarazem niewspółmierność w hasłach i zamierzeniach, w skutkach i objawach każdej takiej agitacji.

„Katedra“ Blasco Ibaneza przepelniona jest po brzegi rozmaitemi zagadnieniami, nad którymi w powieści toczą się przydługie dyskusje. Jednym z takich problemów powracających częściej są przyczyny upadku Hiszpanji. Autor widzi je w wyubaniu kościoła i kleru oraz w nietolerancji, która pozbawiła kraj cennych i kulturalnych elementów arabskich i żydowskich. Czy słusznie — to kwestja, ale z pewnością bardzo jednostronnie. My mieliśmy ów element żydowski w znacznej liczbie i to nas od upadku nie ocaliło ani kulturalnie nie podniosło, a duchowieństwo, jako z narodu wyrosłe, takim bywa, jak naród w pewnym momencie dziejowym. Upadli Hiszpanie raczej z niechęci do pracy fizycznej i umysłowej, z braku dobrej organizacji i rozumnych rządów. I co gorsze, niedobre po sobie imię zostawił w historii, imię dumnych i okrutnych, dzierżców, ciemniczyli i złych gospodarzy. Panowanie ich odczuwano jako jarzmo, które zrzucił, kto mógł i potrafił. Ich potęga w XVI w. była raczej pozorna niż rzeczywista. Ale rozważania te przekraczają białe mury toledońskiej katedry i wychodzą nawet poza karty książki jej imieniem nazwanej.

Dr. Tadeusz Silnicki.  
Poznań.



Fritjof Nansen, znakomity badacz stref polarnych, zmarł w tych dniach w Oslo.

## Kaplica relikwii św. Krzyża w Rzymie

W r. 1926, z okazji 1600 rocznicy znalezienia Krzyża św., papież Pius XI pisał do kardynała Van Rossum, tytularnego kardynała bazyliki Sessorjańskiej, zwanej bazyliką św. Krzyża Jerolimskiego w Rzymie:

„Historja podaje, iż po zburzeniu Jerolimy poganie zniszczyli miejsca święte i usunęli wszelki ślad kultu chrześcijańskiego, a na miejscu Męki Pańskiej zbudowali świątynię pogańską. Lecz gdy cesarz Konstantyn ujrzał na niebie krzyż i w tym znaku odniósł swe historyczne zwycięstwo na moście Milwijskim, matka jego, Helena udala się pieszo do Jerolimy, gdzie wraz z biskupem Makarym czyniła poszukiwania na górze Kalwarji i znalazła trzy krzyże, a cud wykazał, który z nich był krzyżem Zbawiciela.

Fakt ten, poza wielu historykami, był również stwierdzony przez wybitnych Ojców Kościoła. Św. Ambroży kładzie w usta św. Heleny następujące słowa: „Znalazłam Krzyż Jego (Chrystusa) i na zadośćuczynienie za grzechy nasze wydobylam ten sztandar z ruiny”. Również św. Cyryl Jerolimski, który był współczesnym tego faktu, pisał do cesarza Konstansa: „Za czasów drogiego Bogu i świętej pamięci ojca twego, Konstantyna, znaleziono znak zbawienia Chrystusa”. W „Liber Pontificalis” z tego czasu czytamy, iż Konstantyn August wybudował bazylikę w swym pałacu Sessorjańskim, w której złożył część drzewa Krzyża św. Według Teodora, św. Helena przeznaczyła do pałacu część drzewa Krzyża św., a Konstantyn wybudował kościół w swym pałacu Sessorjańskim, przeniósł relikwie z rąk matki i umieścił je w kościele, by były jednocześnie chwałą jego panowania i obroną wiary.

W wypadkach tych możemy tylko podziwiać prawdziwą Opatrzność Boską, za której rządzeniem, gdy jeden z imperatorów pogańskich przez złą wolę wyrzucił w ciemność św. Krzyż obok Miasta Świętego, drugi z wiary i pobożności przeniósł go do Miasta Wiecznego, stolicy i rynku tego samego imperjum, jako znak najwyższego panowania Chrystusa, by zajaśniał pełnym światłem w oczach wszystkich narodów. Od tej chwili w bazylice Sessorjańskiej, która została nazwana bazyliką Jerolimską, każdego roku była obchodzona uroczystość Krzyża św. a stamtąd stopniowo rozszerzyła się na cały świat.

Bazylika św. Krzyża Jerolimskiego w Rzymie, jest pierwszą po czterech wielkich bazylikach rzymskich i pod względem wartości artystycznej należy do całej grupy bazylik, zbudowanych w różnych częściach imperjum przez św. Helenę i bogato uposażonych przez Konstantyna.

Za czasów papieża Hilarego II i Benedykta XIV. starożytna konstrukcja uległa przeróbkom i otrzymała dzisiejszą formę barokową, lecz przeróbki te nie naruszyły istoty konstrukcji dawnej, tak, że będzie można jeszcze przywrócić ją w całej pełni do swego starożytnego piękna. Wewnątrz absydy znajdują się dawne freski, przypisywane Antoniazzo Romano, przedstawiające sceny znalezienia Krzyża św. a pod absydą kaplica św. Heleny, zbudowana na ziemi, przywiezionej z Palestyny.

Przez tysiące lat Najsw. Relikwja (trzy odcinki Krzyża św., kawałek tablicy krzyżowej z napisem, jeden gwóźdź i dwa ciernie) przebywały w tej kaplicy, lecz później, z powodu wilgoci tam panującej, przeniesiono je do kaplicy górnej obok absydy, gdzie przebywały dotąd. Kaplica ta była ciasna i ciemna i nieodpowiednia zupełnie na przechowanie tych najcenniejszych świętych Relikwji. To też z okazji uroczystości 16 stulecia znalezienia Krzyża św. w r. 1926 utworzony został komitet budowy nowej kaplicy, godnej nazwy „Sancta Sanctorum”, jaką powinna być kaplica Męki Pańskiej. Komitet budowy pod przewodnictwem księcia Marc Antonio Colonna zwrócił się z apelem do całego świata, i w ciągu czterech lat stanęła nowa wspania-

ła kaplica, do której w Wielki Piątek 18 z. m. kardynał Van Rossum przeniósł Najsw. Relikwie.

Nowa kaplica jest dziełem artysty budowniczego Florescana di Fausto. Słusznie nazwano ją „symfonią wiary i marmurów”. Ideą przewodnią budowy był triumf Krzyża. Wykorzystując nierówność terenu wybudowano szerokie schody kamienne, przy których rozmieszczone zostały 14 stacyj Drogi Krzyżowej. U szczytu znajduje się kaplica z wielkim krzyżem pośrodku, na którym skupia się całe padające z góry światło.

Relikwie Męki Pańskiej umieszczone są w miejscu oddzielnym, ale dostępnym dla publiczności.

Całe otoczenie artystyczne wywołuje nastrój niezmierniej powagi, skupienia i zarazem uczucia prawdziwego triumfu Krzyża. Jest to prawdziwe wiekopomne dzieło sztuki, przejętej najgłębszą wiarą i godne tabernaculum dla Najświętszych Relikwji. (K. A. P.)

## „Czaszka z Pekinu“

objaśniona przez chińskich geologów.

Wyszedł w tych dniach z pod prasy w Anglii memoriał, wydany przez Chińskie Tow. Geologiczne, który daje objaśnienia co do słynnej w świecie uczonych „czaszki z Pekinu”. O jej odkryciu donosiła swego czasu cała prasa światowa.

Według memoriału, czaszka a dowodzi niezbie, że w epoce pliocenicznej istniała rasa ludzka, mająca wiele styczności z gorylem, co by potwierdzało teorię Huxley'a i Darwin'a, jakoi człowiek i małpa mieli wspólnych przodków i rozróznili się dopiero w epoce stosunkowo od czasów prehistorycznych nie tak odległej. Odalenie „czaszki z Pekinu” usprawiedliwia w znamienny sposób odbudowę czaszki Piltówna, której z oddzielnych odłamków dokonał sir S. A. Woodward. Odbudowa ta uległa swego czasu silnej krytyce anatomów całego świata, gdyż czaszka przez niego zrekonstruowana odróżniała się zupełnie od wszelkich czaszek ludzkich, jakie do tego czasu znano.

Czaszkę pekińską odnaleziono w pobliżu Chon-Kon-Tien, o 37 mil od południowo zachodniej dzielnicy Pekinu, przy granicy kolei, gdzie wznosi się niski wapienny pagórek, którego pierwotne rozmiary uległy znacznemu zmniejszeniu wskutek działania wielkich pieców wapiennych. Pagórek posiada liczne naturalne szczeliny i jaskinie, napełnione czerwoną gliną i węglem kamiennym, przesączonym wapnem. Skamieniałe obszary, jakie tam istnieją, znane są już od r. 1919, ich ogromne znaczenie geologiczne zaś ukazało się w całej pełni dopiero w r. 1926, gdy w materiale zebranym przez Zdańskiego, odkryto dwa mniemane ludzkie zęby. W 1927 r. natrafiono na trzeci ząb i z niego Blark i Zdański wywnioskowali o istnieniu nowego okazu ludzkiej rasy, tak zw. typu synantropusa. Przy finansowej pomocy fundacji Rockefellera, chińskie tow. geologiczne prowadziło dalsze poszukiwania na miejscu, odnajdując w 1928 r. dwie dolne szczęki i kilka ułamków czaszki. W r. 1929 wydobyto na światło dzienne dalsze zęby, a 2 grudnia prof. W. C. Pei, przeszukującemu głęboką jaskinię, udało się szczególnie trafem odnaleźć na dnie jaskini częściowo pomieszczone z piaskiem a częściowo tkwiące w twardej skorupie gliniano-wapiennej ułamki czaszki „synantropusa”. Ułamki te, starannie opakowane, przewieziono do Pekinu, gdzie w laboratorium tow. geologicznego oczyszczono je z obcych pierwiastków i złożono z nich czaszkę „synantropusa” w całości. Przeprowadzone badania i spostrzeżenia wykazują bez możliwości pomyłki, że kości te należą do okresu „pleistocenicznego” i że zaginiony przedstawiciel rasy ludzkiej spędzał żywot w jaskiniach, wspólnie z małpami, niedźwiedziami, wydrami, nosorożcami, dzikami i gryzoniami, albo też, że szczątki jego zmieszały się ze szczątkami tych zwierząt i zostały wrzucone na dno jaskini przez potopy i powodzie czy też inne katastrofy żywiołowe.

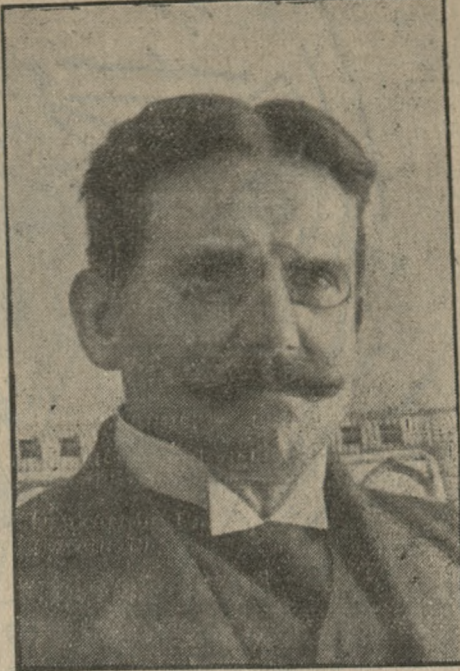
Fotograficzne zdjęcia, dołączone do memoriału, przedstawiają czaszkę w różnych pozycjach i okresach jej rekonstrukcji. — Uczni są zdania, że jest to czaszka kobiety. Czaszka „synantropusa” jest nierównie zaokrąglona, a budowa jej nie taka silna, jak budowa czaszki „pytekanthropusa”, — jej zawartość natomiast jest znacznie większa. S. F.

## Kaprysy fortuny

Właściciel najbogatszej kopalni złota, który dzieciństwo spędził w przytułku.

Niecodziennym typem człowieka jest niejaki Harry Darby, właściciel najbogatszej kopalni złota na świecie. Karjera jego jest wprost sensacyjna. Mając lat dziewięć, uciekł z przytułku dla dzieci w jednej z miejscowości angielskich i pracował przez jakiś czas na okręcie jako chłopak do pomocy. Później zaciągnął się do wojska, następnie był urzędnikiem, policjantem, aż w końcu obrał również ryzykowny jak wiele obiecujący zawód poszukiwacza złota. Ten ostatni fach zapewnił mu już w 30 roku życia tak okragły mająteczek, że do końca życia nie potrzebuje troskać się o byt.

Gdy ostatnio bogacz bawił w podróży, zagadnął go pewien dziennikarz, prosząc o bliższe szczegóły tego fenomenalnego wzbogacenia. Jednak Darby, — człowiek średniego wzrostu, ale niezwykle silnie zbudowany, o czarnej nieomal od tropikalnego słońca skórze, nie lubi dużo mówić.



Znany działacz narodowy p. Piotr Pałiński został wybrany na ostatnim walnym zebraniu prezesem koła Stronnictwa Narodowego w Wągrowcu. Jako były nauczyciel i redaktor pism polskich cierpiał liczne prześladowania za czasów pruskich.

— Tak, tak, jestem bogaty — odrzekł lakonicznie — bardzo bogaty. A stało się to przez ślepy przypadek. Po mojej bardzo urozmaiconej karierze wybrałem się do Nowej Gwinei na poszukiwanie złota.

Gdy nowo upieczony poszukiwacz przybył do N. Gwinei, zastał tam olbrzymie ilości podobnych do niego mężczyzn, którzy za zapalem grzebali w ziemi, najczęściej nad strumieniami i w nich samych. Darby postanowił szukać złota w miejscu, gdzie nie było prawie nikogo. Miejsce to uchodziło za jałowe i znajdowało się wśród gór. — Starzy, doświadczeni poszukiwacze śmiali się z naiwnego człowieka, który chce szukać złota tam, gdzie go niema. — Ale ślepy traf zrządził, że właśnie tam natrafił Darby na złotodajną żyłę.

— Mam tam 50 akrów ziemi. Samo złoto. Widzi pan, zrobiłem niegorszą karierę, jak na dziecko z przytułku — zakończył Darby swoje opowiadanie. (H. J.)

## Znaczek pocztowy za 2500 dolarów

Amerykańscy filatelisci specjalnie gorliwie poszukują znaczków poczty lotniczej i placą za nie b. wysokie nieraz sumy. Rekord ceny osiągnął 5-centowy znaczek lotniczy Honduras. Znaczek ten istnieje w świecie tylko w siedmiu egzemplarzach. Nie więc dziwnego, że zaciekle filatelista zapłacił za tego białego kruka okragło 2500 dolarów.

Niemniejszym zainteresowaniem cieszą się znaczki Nowej Funlandji, wydane z okazji lotu Hawkinca i de Pinedo. Placi się za nie po 1200 dol. Znaczek lotniczy z Kolumbji jest już znacznie tańszy, bo kosztuje „tylko” 500 dol.

Znaczki lotnicze istnieją zaledwie od 19 lat. Pierwszą lotniczą pocztą bowiem otwarto w Ameryce 23 października 1911 r. Zainteresowanie temi znaczkami wzrosło dopiero w ostatnich czasach do kolosalnych rozmiarów. Była to zresztą dla przernoznego zbieracza, gromadzącego znaczki od pierwszej chwili, znakomita lokata kapitału. Pewien znawca obliczył, że kto n. p. ulokował w znaczkach tych, kupowanych po nominalnej cenie — 700 dolarów, zarabia na tem 5 tysięcy!

Najpiękniejszy zbiór tego rodzaju posiada w Nowym Jorku p. Clarence Price. Słynny fabrykant fortepianów Steinwey jest również zapalonym filatelistą. (H. J.)

## Współczesne trąby jerychońskie

Pewne amerykańskie towarzystwo okrętowe dla przyciągnięcia podróżnych na swoje statki umieściło na pokładzie swoich okrętów i na przystaniach wielkie gigantofony Marconiego, za pomocą których odjeżdżający mogą do ostatniej chwili porozumiewać się z pozostałymi w porcie znajomymi, rodziną i służbą. Potężne głośniki, owe współczesne trąby jerychońskie, daleko na morze niosą słowa pożegnania... Adieu! A pisz! A z okrętów przynoszą do tłumów w porcie ostatnie polecenia pasażerów... „Tom, zapomniałem zakrećić kran w łazience! Jack, wyślij mi klucze od waliz! Deasy, całuję twój nosek!” Potężne głośniki Marconiego znajdują coraz większe zastosowanie w urządzeniach rozgłośnikowych, w reklamie itp. (h)

## Złote szelki i podwiązki hrabiego

Niemalą sensację wywołała na Węgrzech i w Austrii rozprawa sądowa przeciwko hr. Franciszkowi Esterhazemu, odbyta na skutek doniesienia angielskiej firmy Muehlenkamp Broth

Hr. Esterhazy jest ogromnym utnikiem. Pewnego razu n. p. zamówił sobie w firmie szczerze złote szelki i także podwiązki, wartości kilkuset funtów szterlingów. Innym razem kupił w tejże firmie psa o niezwykłej cenie tak, że w końcu uzbierała mu się wcale pokaźna sumka, bo 1127 funtów szterlingów.

Lekkomyślny hrabia nie myślał jednak płacić swoich długów. Stąd więc rozprawa sądowa, która miała miejsce 10 bm. Hrabia na sali się nie zjawił, wobec czego sąd postanowił sprowadzić go przymusowo na następny termin.

Decyzję tę wywieszono na bramie pałacu rozrzuтника. Hr. Esterhazy nie traci jednak dobrego humoru i w dalszym ciągu marnotrawi swoją fortunę. (H. J.)

## Od kiedy datuje się diagnoza lekarska?

Ciekawe szczegóły, odnoszące się do metod stawiania dajnoz w wypadkach choroby, znajdujemy w nowej przeróbce „Wędów” a szczególnie „Ayur Ved”, których dokonał ostatnio pewien angielski uczoney. Otóż wówczas, tj. przed dwoma tysiącami lat, istniały już u Hindusów dokładne przepisy, odnoszące się do obserwowania skóry, języka i oczu pacjenta, oraz wyjaśnienia, jakie choroby związane są z odnośnymi zmianami. Również badanie pulsu, było dawnym lekarzom indyjskim doskonale znane, ich doświadczenia zaś w dziedzinie chorób nerwowych, zmian organicznych i chorób mózgowych są nawet przy dzisiejszym stanie wiedzy bardzo pouczające.

## Z różnych stron Polski

Zjazd wychowanków progimnazjum w Pińczowie.

Z ramienia Komitetu Obchodu 25-lecia walki o szkołę polską odbędzie się dn 29 maja rb. w Pińczowie zjazd uczniów b. progimnazjum, zarówno uczestników strajku szkolnego, jako też i wszystkich tych, którzy ukończyli progimnazjum przed r. 1905. Celem przesłania zaproszeń na zjazd uprasza się Kolegów o niezwłoczne nadsyłanie adresów swoich, oraz wiadomych im adresów innych Kolegów do kol. Franciszka Gajkiewicza, Warszawa, Żórawia 5, m. 6.

Rehabilitacja nauczycieli.

Przed kilku miesiącami głośną była sprawa trzech nauczycieli państw. gimn. im. Kopernika w Łodzi którym w związku z egzaminami dojrzałości zarzucono czyny kolidujące z kodeksem karnym. — Sądzia śledczy okręgowy umorzył sprawę z braku podstaw do rozprawy głównej, zwłaszcza, że w sprawie niema pokrzywdzonego. — Uniewinnieni z krzywdzących podejrzeń są nauczyciele: Sęczkowski Jan, Kamiński Zygmunt i Pawłowski Wiesław.



W Wołozynie w woj. nowogrodzkim w dniu 25. kwietnia br. w hotelu Szlomy Brudno przy Wileńskiej 5 popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru systemu „Hispan” mężczyzna nieustalonego nazwiska. Oprócz rewolweru znalezione przy nim 9 naboł, zegarek marki „Florette”, na białym był monogram „E” inne drobniaki oraz list. Samobójca w dłuższym liście wyjaśnia, że przybył do hotelu w zamiarze popełnienia samobójstwa a poprzednio spalił dokumenty i pieniądze, by zatrzeć za sobą ślady. Poza zwrotem, przemaszającym gospodynię, że obrał jej dom jako miejsce desperackiego czynu, wyjaśnia samobójca, że przyczyna nie jest nikomu wiadoma, a tajemnicę zabiera ze sobą do grobu. Co do przyczyn samobójstwa „zabrania” czasopiśmie wysnuwania jakichkolwiek wniosków co do jego osoby i okoliczności, które skłoniły go do rozpacliwego kroku, „gdyż — tak kończy — byłem i zostanę tajemnicą”. Rycina, którą zamieszczamy, przedstawia podobiznę nieznanego samobójcy, którego tożsamości policja dotychczas nie zdołała ustalić. (k)

## „Światła w mroku“

Pierwsza źródłowa monografia pracy oświatowej T. C. L.

Wyszła już z druku książka p. t. „Światła w Mroku“ J. Kisielewskiego będąca pierwszą wyczerpującą monografią Towarzystwa Czytelni Ludowych, tej wielkiej kuźnicy oświatowej dzielnicy Zachodniej za okres pięćdziesięcioletni. — Źródłowo opracowana historia walki o serca i umysły polskie, ilustrowana bogato, na przestrzeni blisko 300 stron, będzie niewątpliwie miłą lekturą dla tych wszystkich, którzy interesują się oświatą w Polsce i jej ongiś ciernistą drogą w zaborze pruskim.

Ponadto książka ta staje się poważnym przyczynkiem do historii ogólnonarodowych wysiłków społeczeństwa w latach niewoli. Piękny język książki, jej okazała szata zewnętrzna, treść bogata, harmonizująca się z graficzną stroną wykonania, sprawi to, że stanie się ta książka nie tylko niezbędnym informatorem, opartym dla instruktorów oświatowych T. C. L. na bogatym materiale archiwalnym, lecz niemniej będzie miłą, pouczającą lekturą dla szerokiego ogółu, stając się jednocześnie upiększeniem każdej domowej biblioteki.

Książkę tę w cenie 10,— zł zamawiać już można w Towarzystwie Czytelni Ludowych, Poznań, Fr. Ratajczaka 16.

## Kolonje letnie dla szkolnej dziatwy

Wśród dziatwy szkolnej panuje już teraz wielkie ożywienie. Wiosna, koniec roku szkolnego, wakacje, wyjazd na wieś, to są rzeczy, które żywo zajmują umysł każdego dziecka, że będzie mogło po opuszczeniu murów szkolnych, zdala od wielkomięjskiego gwaru i zgiełku w czasie wakacyjnym przebywać na wsi, na łonie natury, wchłaniać ożywsze i świeże powietrze.

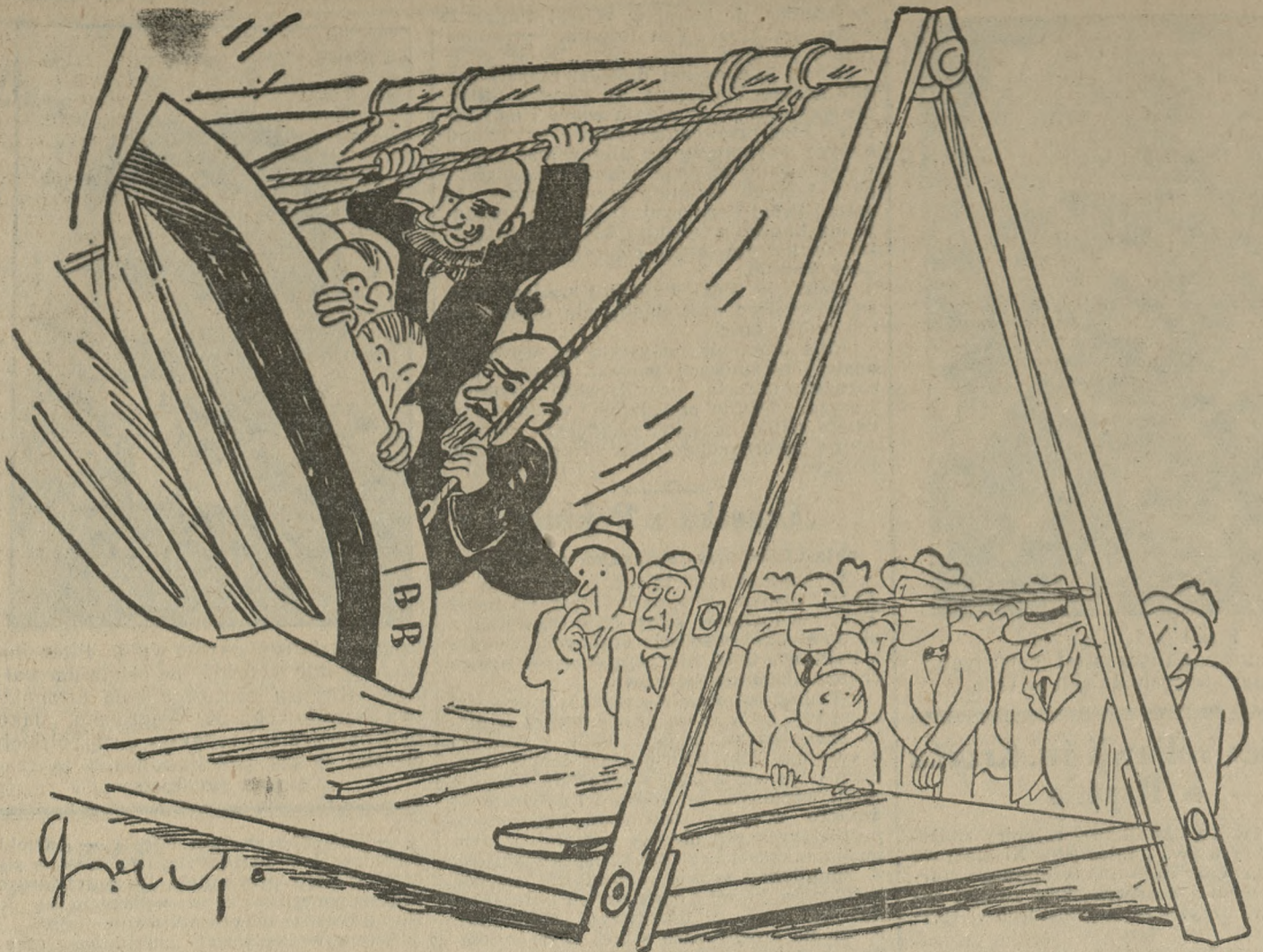
Atoli o tem marzyć mogą dzieci zamniejszych rodziców, którzy niekoniernie liczą się z kosztami utrzymania swoich dzieci wysłanych do miejsc kąpielowych, na różne kolonje, do krewnych itd. Natomiast pewna liczba dzieci rodziców niezamożnych, którzy może tylko na wspaniałomyślność instytucji społeczno-charytatywnych, lub też tych towarzystw i osób, które je bezpłatnie na czas wakacyjny do siebie przyjmują. Większość zaś dzieci, ostatnio wymienionych rodziców, pozostaje w domu i skazana jest na dalsze przebywanie w ciasnych, szczyplych mieszkaniach, często w niehigienicznych warunkach, które spotykamy w każdym większym śródmieściu ludzkim, wśród kurzu i zaduchu, sprzyjającym rozwojowi różnych chorób, a mianowicie gruźlicy. Jedynie lekarstwo na zmianę tego położenia biednych dzieci jest wyrwanie ich na czas wakacyjny z dotychczasowych stosunków i otoczenia i umieszczenie ich w zdrowotnych warunkach, któreby przynajmniej przeciwdziałały mogły dalszemu szerzeniu się chorób. Jest to jedyna ze spraw, które w chwili obecnej doniosłe mają znaczenie i winny być jak najszybciej załatwione. Do tej koniecznej współpracy powołane nietylko są władze i urzędy, lecz również i instytucje bankowe i społeczne.

Zarząd Towarzystwa „Stella“ wnika wprawdzie w obecne trudności gospodarce i finansowe naszego ofiarnego społeczeństwa, które nas dotąd chętnym sercem w naszej zbożnej pracy popierało, lecz, mimo to, zwraca się z gorącą i serdeczną prośbą, by również i w tym roku ludzie dobrej woli, nie odmówili nam swej cennej pomocy.

Cele i praca „Stelli“ odpowiadają ewangelicznemu słowu Chrystusa: „jako przysparzacie te małe istoty, tak ja was do siebie przysparzam, bo coście uczynili w imię Moje tym najmniejszym, toście mnie uczynili“.

Z przykrością zaznaczyć musimy, iż na 580 dzieci, mających być umieszczonymi na kolonjach, utrzymywanych kosztem Kół Ziemianek, do tego czasu tylko 90 dzieci ma zapewniony pobyt na wsi, a reszta czeka z upragnieniem wysłania na świeże powietrze. Wszystkich naszych Dobroczyńców gorąco i serdecznie prosimy o łaskawe przyjęcie dzieci.

Z uwagi na to zapisy dzieci, przeznaczonych na bezpłatne wysłanie na kolonje letnie, biuro już zakończyło i dalszych zgłoszeń na bezpłatne umieszczenie nie przyjmuje. Natomiast przyjmuje się dzieci za dzienną opłatą 3,25 zł na kolonje klimatyczne-wypoczynkowe, 4 zł do inowrocławskich solanek i 5,25 zł do Gdyni.



Niebezpieczne bujanie. Uważajcie chłopcy, huśtawka mocno nadwyróżona!

Na końcu wspomnieć musimy, że z powodu nadmiaru zgłoszeń osób na opiekunstwo do dzieci wysłanych na kolonje, dalszych zgłoszeń się nie uwzględnia. Wszystkich bliższych informacji w sprawach tych chętnie udzieli biuro „Stelli“, Poznań, ul. Długa Zielone Ogródki 17.

## Stwarzajmy boiska dla dzieci

Zagadnienie boiskowe dla dzieci t. zw. „Ogródki dziecięce“ lub „Jordankowskie“ u nas zaczyna powoli wchodzić w życie. Przyczyną powolności jest niewątpliwie brak należytego zrozumienia przez ogół społeczeństwa, a następnie brak dostatecznej ilości sił fachowych, któreby ideję rzuconą w Polsce przez dr. Jordana należycie rozwijały i urzeczywistniały.

Pomijając genezę tego ruchu w całym kulturalnym świecie, krótko wspomnę o naszym twórcy, który złotymi literami zapisał się w dziedzinie tworzenia ogrodów dziecięcych. Był nim dr. Jordan. Po powrocie z Ameryki i po zaznajomieniu się tam z organizacją ogrodów dla dzieci, założył w Krakowie park, dostępny dla młodzieży i publiczności, zgromadził wokół siebie ludzi chętnych i z nimi żywo zajął się dziatwą, organizując gry gromadne i indywidualne, łatwe ćwiczenia gimnastyczne, wioślowanie i inne.

Przykład Krakowa dał porządane owoce i gdzieindziej. Bo oto większe miasta polskie zaczęły zakładać u siebie ogrody i parki. W Warszawie na przykład powstała specjalna fundacja im. Raua stąd nazywa „Ogrody Raua“, ponadto powstały parki dla dzieci w Nowym Sączu, Strzynie, Kołomyży, Kaliszu, Gostyniu, Srodzie, Włocławku, Stanisławowie, Lwowie, Wilnie i inne. Obecnie niemal każde miasto dbające o wychowanie młodzieży posiada tereny zadzwonię, gdzie częściowo stwarza się specjalne warunki dla dziatwy.

Poznań poszedł pod tym względem daleko naprzód, stwarzając przy drodze Dębińskiej olbrzymie królestwo dla dzieci t. zw. „Dzieciniec“, gdzie dziatwa do lat 14-tu spędza pogodnie i ładne dni na świeżym powietrzu i w słońcu. Oby takich placówek było więcej na terenie naszego miasta. Celem zaznajomienia ogółu z zadaniami i celami ogrodów dla dzieci, przyjeżdża z Państwowego Urzędu W. F. i P. W. referentka, która po zwiedzeniu tej dziedzińy w Ameryce, oraz po dokładnych studiach historii ogrodów dziecięcych u nas, wygłosi interesujący odczyt z przeżyciami w sali im. Śniadeckich i p. r. Collegium Medicum, ul. Fredry.

## Stowarzyszenie Lokatorów domów magistrackich

W niedzielę 10 bm. odbyło się zebranie organizacyjne „Stowarzyszenia Lokatorów Domów Magistrackich“ w Poznaniu. Obrady toczyły się w lokalu p. Grzesiaka przy ul. Wspólnej. W wyniku zebrania zarząd Stowarzyszenia ukonstytuował się jak następuje: Stefan Weber przewodniczący, Antoni Piotrowski zastępca przewodniczącego, Franciszek Grabowski sekretarz, Józef Matłoka zast. sekretarza, Ignacy Wiczorek skarbnik, Ignacy Wiczorek skarbnik i Franciszek Michałak oraz Gucweler jako radni w skład komisji rewizyjnej weszli: Bol. Tarkowski, inż. Kraus i Kazimierz Ryska.

Stowarzyszenie ma na celu obronę interesów lokatorów, zamieszkałych w domach magistrackich. W szczególności, zamieszkałych w nowych domach magistrackich lokatorzy obawiają się dalszych podwyżek opłat komornianych. Za jednopokojowe mieszkanie z kuchnią pobierano w r. 1928 30 zł miesięcznie, w 1929 r. — 40 zł a obecnie z dniem 1 kwietnia br. podwyższono te czynsze na 50 zł. Przy mieszkaniach dwupokojowych z kuchnią stosunek podwyżek jest podobny, gdyż w r. 1928 czynsz wynosił 50 zł, w 1929 — 70 zł., a z dniem 1 kwietnia br. podwyższono go na 85 zł. W 12 blokach mieszkalnych przy ul. Wspólnej mieści się około 280 lokatorów, wśród których przeważają robotnicy i niżsi urzędnicy. Podwyżki komorniane wrzynają się bardzo dotkliwie w ich budżety, szczególnie z tego powodu, że wielu z lokatorów znajduje się istotnie w trudnych warunkach, gdyż pracuje po 4, a nawet po 1 dniu w tygodniu, a częściowo są to też i bezrobotni od dłuższego czasu.

W marcu br. lokatorzy z ulic Wspólnej i Rolnej zwrócili się w tej sprawie do rady miejskiej z prośbą o wpłynięcie na magistrat w kierunku wstrzymania zamierzonych z dniem 1 kwietnia podwyżek. W memorjale tym skarżą się lokatorzy miejskich domów na powstałe uszkodzenia w sufitach, tynkach oraz podłogach, spowodowane nieakuratnym wykonaniem prac budowlanych. Jakkolwiek lokatorzy przy ul. Rolnej mieszkania posiadają, jednak utrzymanie ich z powodu podwyżek staje się dla nich problematycznym zwłaszcza, że nie podlegają oni przepisom ustawy o ochronie lokatorów, gdyż zamieszkuje nowe budynki. Zwioka w płaceniu czynszów może spowodować eksmisję. Głównym celem i zdążeniem Stowarzyszenia jest usiłowanie wpłynięcia na magistrat, by, jakkolwiek sam znajduje się w trudnym położeniu, zechciał jednak wniknąć w trudne położenie lokatorów i przyszedł im z pewną pomocą, czy

też uwzględnił pewne wyjątkowe trudności. (k)

## Z życia Towarzystw

Z Tow. Kobiet „Wspólna Pomoc“ na Wildzie. W tych dniach odbyło Towarzystwo swe roczne walne zebranie. Obrady otworzyła prezeska p. Borowska. Z przedłożonych sprawozdań wynika, że celem Tow. jest wzajemne wspomaganie się wśród członków — urządzenie zebrań świątecznych i t. p.

Towarzystwo poza tem bierze żywy udział w obchodach katolickich i narodowych. Z inicjatywy prezeski odbyła się zabawa, która przyniosła 300 zł. czystego dochodu. Sumę tę ofiarowano na cele kościoła parafialnego. Tow. nie zanominało również o niezamożnych dzieciach przysięgających w całym roku pamięta Tow. stale o najbardziej potrzebujących, a szczególnie o dzieciach — to też powtórnie wybrano p. Borowską na przewodniczącą.

Dalszy zarząd tworzą: Marciniakowa — zast. przewodniczącej, Wesołowska — sekretarka, Biskupska — skarbniczka, Wawrzyniakowa — doradczyni, Sikorowa i Stachowiakowa — rewizorki. (z)

## Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: L. J. z podziękowaniem za wysłuchanie 5,— zł, W. K. z podziękowaniem za doznane łaski prosząc o dalszą pomoc 5,— zł, St. W. z gorącą prośbą o wysłuchanie 2,— zł, K. Kopecy Poznań, zamiast kwiatów na trumnę śp. Inż. Nowickiego 10,— zł, H. W. 2,— zł, R. 2,— zł, H. R. z podziękowaniem za wysłuchanie 10,— zł, Adamczewska, Łabiszyn 12,— zł, Schech, emeryt, Wejherowo z prośbą o zdrowie 10,— zł, razem z poprzednio pokwitowanymi 1.634,09 zł.

Na chleb św. Antoniego: W. G. z podziękowaniem 5,— zł, razem z poprzednio pokwitowanymi 100,— zł.

Na budowę kościoła w Sołaczcu: C. Chelmiński 10,— zł, razem z poprzednio pokwitowanymi 42,— zł.

## KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Jan Onderka, uczeń biurowy, 16 lat, Franciszek Baranowski, 6 l., Wawrzyn Mensfeld, robotnik, 54 l., Józef Patula, 4 l. 1 m. 28 d., Helena Piotrowska z d. Lubierska, wdowa, 70 l., Wanda Helena Świętokówna, 6 dni, Wanda Kaniewska, ksiązkowa, 25 l., Jerzy Szymański, sekretarz adwokacki, 32 l., Antonina Chlebanowska z d. Nelka, 68 l., Stefan Linke, uczeń ślusarski, 15 l., Henryk Cwiertny, 8 m. 26 d., Stanisław Fijak, 1 dz. 2 1/2 godz., Irena Marja Kubińska, 30 minut, Julia Rożnowska, z d. Czajkowska, 28 l., Roman Zerner, czeladnik stolarski, 49 l., Marja Magdalena Kasproviczowa z d. Neumannówna, 83 l.



### RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Sekcja Kolonjal. Ligi M. i Rz.** Zebranie które odbyło się miało dnia 15 bm. nie odbędzie się.

— **Tow. Śpiewu „Halka” Poznań - Jeżyce.** Lekcja odbędzie się w czwartek 15 bm. o godz. 20 w lokalu posiedzeń p. Kasperkowej przy ul. Kraszewskiego 16.

— **Sekcja śpiewacka Sodalitji Młodzieży Kupieckiej** komunikuje, że druga lekcia śpiewu w bież. tygodniu odbędzie się w piątek 16. bm. o 8 wiecz. na małej salce O. O. Jezuitów (przybudówka na dziedzińcu). Uprasza się wszystkich członków chóru o punktualne przybycie. Osobnych wiadomości nie wysłała.

57 p. p. **Wlkp.** (3 p. Strzelców Wlkp.) Roczne walne zebranie w sobotę 17 bm. o godz. 8-mej wieczorem w Kasynie Podoficerskim 57 p. p. Wlkp. przy ul. Grunwaldzkiej.

— **Stow. Rodzinne Poznań - Wilda** urządzi dnia 17 bm. o godzinie 19 zabawę taneczną w sali Królowej Jadwigi, Aleje Marcinkowskiego 1.

— **Tow. Obywateli Polaków z Obczyny.** Zebranie w sobotę 17. bm. o godz. 20 u p. Jarockiego, Maształarska 8

— **Tow. Hodowców Gołębi Pocztowych „Dobry Lot”.** Zebranie nadzwyczajne odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 20 w lokalu p. Koniecznego, ul. Chwaliszewo 57.

— **Tow. Był. Żołnierzy I pułku Strzelców Wlkp.** zwołuje zebranie plenarne na dzień 17 bm. do sali Domu Królowej Jadwigi o godzinie 20. W dniu 18. bm. wycieczka o godz. 6. Punkt zbiorowy w ogrodzie Strzeleckim w Szelagu.

— **Zarząd Zw. Zaw. Farmaceutów Pracown. R. P. Oddział w Poznaniu.** W sobotę, dnia 17 bm. o godz. 20.30 odbędzie się zebranie plenarne w lokalu Zw. Bankowców przy Al. Marcinkowskiego 24.

— **Zw. Misyjny Polak.** Zebranie odbędzie się dnia 18 bm. o godzinie 18.30 w lokalu Szkoły Społecznej przy ul. Podgórznej 12b Wykład p. t. „Europa i Azja pod względem misyjnym” wygłosi delegat Związku ks. dr. Abt.

### SKRZYŃKA DO LISTÓW

— **Międzychód 666.** Dziękujemy za korespondencję. Tymczasem jednak czytał już Pan pewnie inny opis, który rzeczy te przedstawił w należytem oświetleniu. (K)

— **G. 40.** Nie wiemy. Jeżeli p. J. mieszka w Poznaniu, radzimy zapytać w biurze wywiadowczym Policji Państw. (K)

— **P. J. Orzechowska.** Państw. Szkoły Gospodarstwa Domowego w Warszawie,

Chłodna 27 i Solec 46. — Szkoła Gospodarcza Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu, Trynkowa 19. — Szkoła Gospodarstwa Domowego w Węgorzku pow. Sępólno (Pomorze). — Żeńska Szkoła Gosp. Wielebskiego w Nietążkowie pow. Śmigiel (Wielkopolska). — Zakład Gosp. - Wychowawczy w Krotoszynie (Wkp.), ul. Staszica 1. (K)

— **Waes.** Równowartość hipoteki 1845 zł. Po przeliczeniu na 18% proc. należność razem z zaległymi odsetkami (liczy-

my 5 proc.) do końca 1924 wyniosłaby 345,95 zł. Od tej sumy należą się dalsze zaległe odsetki. (K)

— **P. A. Stachurska.** Podobno skupuje ktoś na czarnej giełdzie; adresu nie znamy. Lecz chodzi o banknoty przedwojenne. (K)

— **R. S.** W tych warunkach nie potrzebuje Pan pozostawać do rozporządzenia pracodawcy. Wynagrodzenie płatne jest od razu. Ewentualne wakacje objęte

są czasokresem wypowiedzenia. Czy list jest angażowaniem na nowo, należy wyjaśnić, zapytując o to pracodawcę; z podanej nam treści listu to nie wynika. (K)

— **Z. D. Wierzbiciec.** Do Zw. Obrony Kresów Zachodnich, Poznań, ul. Fredry nr. 7. (K)

— **W. C.** Zasilki wypłaca Kasa Chorych m. Poznania, ul. Pocztowa 25. (K)

— **J'aimé.** To tajemnica pp. Dz. i nasza. (K)

## OSTATECZNY TERMIN ULGOWEJ CENY ZOSTAŁ PRZEDŁUŻONY NIEODWOŁALNIE DO 1 CZERWCA!

**Dr. Stanisława Piekarskiego**  
**PRAWDY I HEREZJE**

*Encyklopedia wierzeń wszystkich ludów i czasów.*

# 5

pytań, na które odpowiedź będzie najlepszym miernikiem potrzeby posiadania Encyklopedji Religijnej:

1. Co to są Acta Sanctorum?
2. Naczem polegał kult sekty Adamitów?
3. Kto to był Aki-ba?
4. Kim był założyciel Albertynów?
5. Co było przedmiotem sporu adiaforystycznego?

Oto kilka zaledwie wyrazów, rozpoczynających się na „A”, podanych na pierwszych stronach „Prawdy i Herezji”. A ileż jeszcze nieznanych lub wątpliwych pojęć objaśniają dalsze strony i zeszyty Encyklopedji!

Dzieło to opracowane ze ściśle naukowym obiektywizmem, stanowi klucz do zrozumienia jednej z najważniejszych dziedzin życia, jaką jest religia. Najważniejszą, i najciekawszą zarazem, a to dzięki kontrastom w ujęciu, bogactwu form i różnorodności przejawów.

Na każdym kroku spotykamy się z religją — odwieczna walka o przekonania religijne toczy się ciągle i wszędzie. Z jednej strony widzimy krwawe wysiłki bolszewickiego „bezbożnictwa wojującego”, a z drugiej wielką konsolidację wszystkich wierzących. Wprawdzie codziennie powstają nowe sekty, indyferentyzm państwowy staje się regułą, ale jednocześnie świecka władza Papieża zostaje przywrócona, a wpływy Rzymu ogarniają coraz szersze horyzonty. Dla osób pragnących zorientować się w tych skomplikowanych, a tak żywotnych zagadnieniach, dzieło Dr. St. Piekarskiego stanowi nieocenione źródło informacji.

Całość ENCYKLOPEDIJ WIERZEŃ obejmuje 9 zeszytów, które ukazywać się będą co miesiąc w ciągu roku bieżącego. Drukowane wyraźnymi czcionkami na pięknym papierze bezdrzewnym. Specjalne oprawy płócienne i półskórkowe będą przygotowane po ukończeniu dzieła. Pierwsze dwa zeszyty „Prawdy i Herezji” już się ukazały!

**CENY:** w przedpłacie z góry (tylko do 1 czerwca r. b.) Zł. 24. W prenumeracie (do stycznia 1931) Zł. 10 kwartalnie lub Zł. 3.50 miesięcznie. Po ukończeniu całości Zł. 36 w broszurze, Zł. 40 w oprawie.

Osoby wnoszące przedpłatę lub prenumeratę przed 1 czerwca r. b. otrzymają, jako bezpłatne premjum, płócienną okładkę do oprawienia Encyklopedji. Przy 4-tych zeszytach wszyscy prenumeratorzy otrzymają bezpłatnie poprzednią książkę Dr. St. Piekarskiego „Wyznania religijne w Polsce”. Po 1 stycznia 1931 książka ta nie będzie dodawana.

Szczegółowe prospekty na żądanie. Prenumeratę zgłaszać można we wszystkich księgarniach lub wprost w firmie

**M. ARCT**  
**WARSZAWA**

nw 11 199

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę przez wzięcie udziału w pogrzebie, od których doznaliśmy tyle szczerego serca i współczucia oraz za liczne wieńce z powodu nieodżałowanej śmierci, ś. p.

### Florjana Schleichert

a szczególnie Wiel. Duch., Tow. byłych żołnierzy I. Pułku Strzel. Wielkopolskich, Tow. Powst. i Woj., Straży Pożarnej, Tow. Robotników, Tow. Chóru Kośc., Stow. Młodz. Polsk. i Tow. Restauratorów, jak również wszystkim Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym, składa serdeczne

## Bóg zapłać!

Rodzina.

Swarzędz, w maju 1930.

nw 11 319



Dnia 15 b. m., zmarł pracownik nasz, ś. p.

### Nikodem Sniadecki

Zmarły mimo krótkiego czasu służby w instytucji naszej zaskarbił sobie dzięki sumiennej pracy wdzięczną pamięć tak Zarządu jak i współpracowników.

Zarząd

Ubezpieczalni Krajowej.

dw 5059



Dnia 14 maja, zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, ś. p.

### Jan Wrzeszcz

przeżywszy lat 74. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 maja, o godz. 4 po poł., z domu żaloby przy ul. Wypiańskiego 13.

zw 23 582

W głębokim smutku pograżeni  
**żona, dzieci i rodzina.**

Dnia 14 maja 1930 r., zasnął w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nagle, na udar serca, najdroższa i najukochańsza nasza matuchna, ś. p.

z Sitarskich

### Wincentyna Kozmińska

przeżywszy lat 63 Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 maja 1930 r., o godz. 15.30, z kaplicy cmentarnej w Dębcu.

W nieutulonym żalu pograżeni  
**mąż, córki i synowie.**

Poznań (Górna Wilda 29), dnia 15 maja 1930 r.

zw 23 581

Do naszego Oddziału w Inowrocławiu potrzebny jest zaraz wzgl. od 1 lipca r. b.

## młody zbożowiec.

Zgłoszenia li tylko piśmienne z podaniem referencji i załączeniem świadectw przyjmuje

**BANK KWILECKI, POTOCKI i S-KA**

Sp. Akc. w Poznaniu.

Pw 11 611-20.78

### Rysowników

zdolnych poszukujemy. Zgłoszenia tylko piśm. z odpisami świadectw uprasza

**GBIORCZYK i S-ka, Sp. Akc.**

dla budowy ogrzewañ centr., wentylacyj i urządzeń sanitarych.

Poznań, ul. Zwierzyniecka 8.

Sprzedam

### plac budowlany

13 morgowy w Poznaniu, częściowo lub w całości po 3,50 za m<sup>2</sup>. Oferty Kurjer Pozn. zw 23556

### Pasażerska Łódź Motorowa

zupełnie nowa, bardzo solidnej budowy, z kajutą na 15 osób og. mieszcząca około 35 osób, o małym zanurzeniu (ślizgowiec), z motorem marki „Oppel”, o sile 40 KM, zaraz tania do sprzedania. Fotografje oraz bliższe informacje na żądanie. Zapytania pod „A-Z” Administr. Gazety Bydgoskiej. zw 11 292

### Plac na składnice

przy dobrych ulicach, w pobliżu dworca towarowego, z budynkiem na biuro i szopami, ca. 900 qm natychmiast do wydzierżawienia, ewtl. na dłuższy czas. Nadaje się dla każdego rodzaju przedsiębiorstwa. Zgłoszenia pod 779, do Biura Ogłoszeń „Kosmos”, Poznań, ul. Zwierzyniecka 6, nw 11 132

### Mistrz ślusarski

maszynowy, absolutnie samodzielny w każdej pracy wchodzącej w zakres maszynierii rolniczej i rolniczo-przemysłowej, poszukuje stosownego zatrudnienia w majątku lub fabryce. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zw 23575

### Mistrz ślusarsko - mechaniczny

specj. maszyny rolnicze z gotówką poszukuje kupna lub dzierżawy warsztata ślusarskiego, w dobrej okolicy. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. pod zw 23576

Dom

sprzedam nowo wykończony, dwa pokoje z kuchnią, pod papa, z maszynowym sklepem, mieszkanie zaraz do objęcia w Konarzewie, powiat Poznań Wieś, wprost od właściciela Gryśka. zd 53 510.

### Olejarnia Szamotule

Sp. Akc. w Szamotulach

podaje do wiadomości, iż na Walnem Zebraniu w dniu 26. IV. r. b., wybrano nową Radę Nadzorczą, która odwołała dotychczasowego członka Zarządu

p. Jana Kolipińskiego z Szamotul

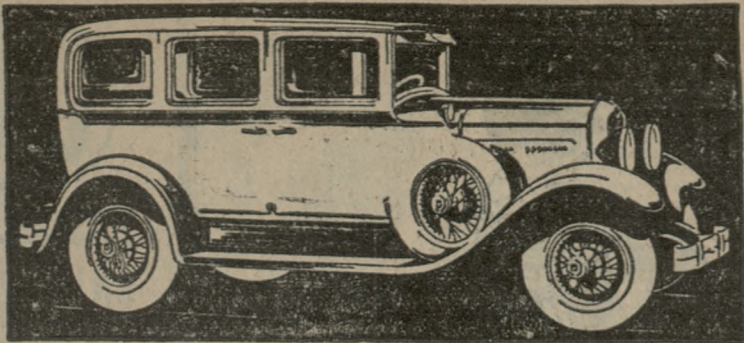
i mianowała jako jedyne go członka zarządu

p. Edmunda Ignasiaka z Poznania.

Pw 11 612-20.66

### Wspólniczki (ka)

do pierwszorzędnego magazynu kapeluszy damskich, w najlepszym punkcie Warszawy, poszukuje. Ewentualnie mogą sprzedać. Zgłoszenia pod zw 23 563 do eksp. Kurjera Pozn.



4 cyl.

„RUGBY“ - „DURANT“

6 cyl.



Z całym przekonaniem twierdzimy, że żaden samochód w cenie „DURANT“ „RUGBY“ nie wykaże tak wysokiej kultury technicznej. Piękno, wykwint... wygoda... pewność... trwałość... oszczędność... oraz zegarkowa sprawność motoru dają posiadaczowi maksimum zadowolenia.

„RUGBY“ 401

4 cyl.

2 tonowy, z demultiplikatorem, stanowi przełom w dotychczasowej technice samochodowej. Silna budowa, solidne wykonanie. Długie podwozie, nadające się specj. do omnibusów i ciężkiej pracy.

Wszystkie części zamienne stałe na składzie. Przybory do wszystkich samochodów jak:

**OPONY i DĘTKI** najlepszego fabrykatu **GOOD-YEAR** stałe na składzie. Smary, oliwy, różnego fabrykatu, okucia do budowy karoserji, profile, zamki, blachy etc. poleca po **najniższej cenie**

„AUTOPOL“

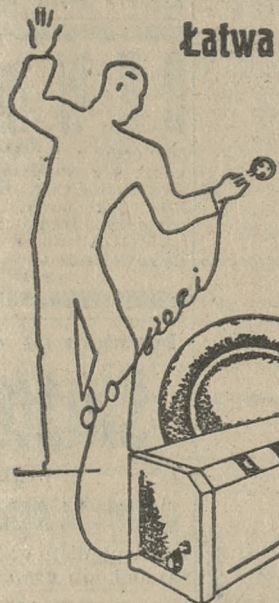
Wylączne Przedstawicielstwo na Woj. Poznańskie  
Durant-Motors inc. U. S. A.

Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 21.

Telef. 3141

(Hotel Monopol).

Pw 11364-18,196



Łatwa obsługa — cechą doskonałości!

Wykorzystajcie prąd w Waszym mieszkaniu nie tylko dla światła, lecz i dla radja.

ELEKTRYCZNY ODBIORNIK

PHILIPSA

2514

BEZ BATERYJI BEZ AKUMULATORÓW

Wyposażony w lampy  
Złotej Serji Philipsa.

Daje mnóstwo stacyj  
wiernie, czysto, głośno



Żądajcie nieobowiązującej demonstracji u siebie w domu.

Do nabycia w firmie:

Poznańskie Towarzystwo Telefonów

Poznań, Jasna 91 Fr. Ratajczaka 39.  
Bydgoszcz, Jagiellońska 65/66.

nw 11176

750.000,—  
350.000,—  
250.000,—  
150.000,—  
100.000,—  
80.000,—  
75.000,—  
60.000,—  
50.000,—  
40.000,—  
25.000,—  
20.000,—  
15.000,—  
10.000,—  
itd. itd.

można wygrać, kupując los 21. Polskiej Państwowej Loterii Klasowej w kolekturze

**M. REJEWSKA**

Bydgoszcz, ul. Dworcowa 17.

Tel. nr. 27. P.K.O. 207963. Godziny biurowe od 8-6

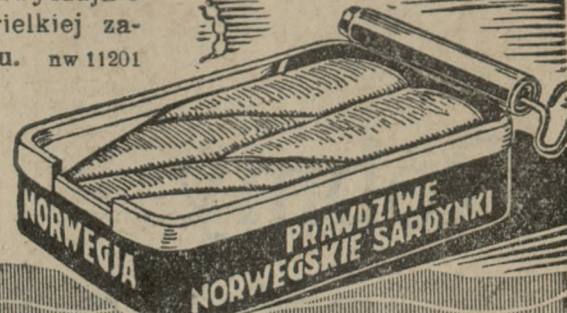
Ciągnięcie już 17 i 19 maja

Cena losów w każdej klasie: 1/2 = 40 zł, 1/3 = 20 zł, 1/4 = 10 zł.

w 11594-63,289

Srebrnotuski gość z Norwegji

pojawił się na rynku polskim izdobył odrazu uznanie znawców, gdyż okazało się, iż jest to sardynka norweska smaczna, pożywna i odżywcza, zawierająca witaminy. Każda gospodyni pragnąca coś dobrego podać na stół, każda matka dbająca o zdrowie swych dzieci powinna pamiętać, układając menu, o sardynkach norweskich. Nadzwyczajnie pożywna, wskutek wielkiej zawartości jodu. nw 11201



MOTOR SPRAWIA RADOŚĆ

pracując ekonomicznie

jeżeli pilnujemy go należycie. Nie starczy regularne czyszczenie silników oraz stosowanie dobrego paliwa i smarów. Z czasem każdy motor się spracuje. Mianowicie średnica cylindrów i wały korbowe tracą swą okrągłość, tłoki są nieszczelne i łożyska rzucają się. Silnik słabnie, zużywając mimo to więcej materiałów pędnych (do 50%) i wykazując znaczną różnicę przyspieszenia (aż 27%). Grożą niemiłe wypadki i nawet zupełne zniszczenie motoru. Uszkodzenia te usuwamy szybko w motorach każdego typu, obojętnie, czy to silniki motocyklowe, samochodowe, ciężarówkowe, lotnicze, traktorowe lub stacyjne. Do odmłodzenia motorów posługujemy się ostatnimi zdobyczami techniki. Nasze specjalne maszyny do szlifowania skonstruowano według najnowszych doświadczeń praktycznych i naukowych. Pracują one z dokładnością do 1/100 m/m. Przywracamy w ten sposób średnicom formę ściśle okrągłą i cylindryczną niezależnie od stanu i jakości oddanego nam materiału. Jako najstarsze i największe przedsiębiorstwo specjalne tego rodzaju z długoletnim doświadczeniem fachowem, najlepszym surowcem i najnowszymi maszynami specjalnymi, gwarantujemy za największą dokładność, rygorystycznie przez nas kontrolowaną. Przestrzegamy jednak przed powierzaniem tych robót osobom nieodpowiednim, gdyż wówczas szczególnie dla braku cennych maszyn automatycznych powstać mogą

nw 11187

poważne szkody.

z powodu niedostatecznej precyzji i zbytznego osłabienia części szlifowanych. Nie jesteśmy warsztatem reparacyjnym ani Service przedsiębiorstwem, lecz specjalistami dla szlifowania cylindrów, wałów korbowych, następnie wszelkich innych powierzchni kołowych, płaskich i wewnętrznych oraz wrzescie dla dostawy technicznie doskonałych tłoków, pierścieni i sworzni tłokowych z gwarancją za najskrupulatniejszą dokładność. Porady fachowe, cenniki i kosztorysy bezpłatnie. Entuzjastyczne podziękowania i liczne uznania.

**ERGE-MOTOR, Poznań, Wł. R. Gunsch.** Mylna 38. Tel. 7929



NALEŻY STOSOWAĆ

Crème Simon

na skórę wilgotną po umyciu.

Nie zawierając składników tłustych, krem ten rozpuszcza się przy zetknięciu z wodą i wystarczy lekki masaż, aby wniknął w pory skóry. Wówczas wysuszyć ręcznikiem i przypudrować lekko Pudrem Simon'a.

Przez umiejętne stosowanie Kremu Simon'a unikniecie blizszenia twarzy i zachowacie świeżą cerę młodości.

Crème, Poudre & Savon Simon  
PARIS

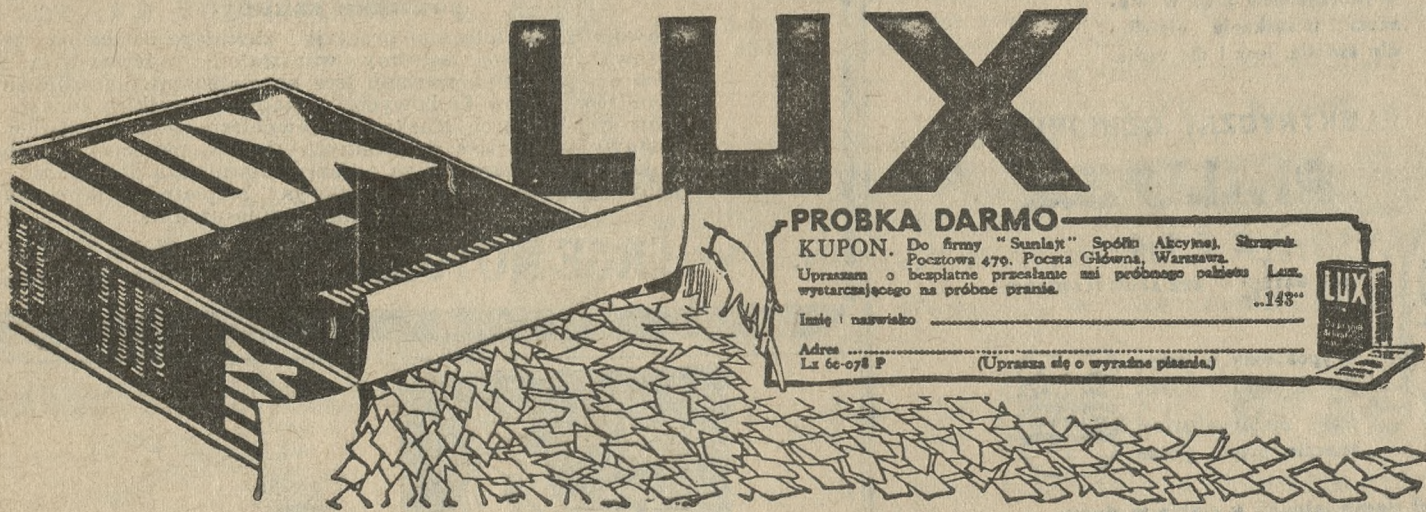
BW 11289



# Róbmy oszczędności piorąc dziecięce ubrania w domu według nowego systemu.

**K**AŻDEJ matce chodzi o to by jej dziecko było zawsze ładnie ubrane. I najmniej zamożna może sobie na to pozwolić przy pomocy Lux'u, w którego wydajnej i niebywale aktywnej pianie można świetnie uprać w domu sukienki, płaszczki, wełniane kaftaniki, pończochy i bieliznę. Nic nie traci na estetycznym wyglądzie i po niezliczonych praniach,—można powiedzieć że rezultaty są zdumiewające.

Garstkę Lux'u rozpuścić w odpowiedniej ilości wody gorącej, dolać trochę zimnej wody i ubić z tego gęstą pianę. Prać w letnim roztworze przez wygniatanie w dłoniach, a gdy wszystko czyste, spłukiwać w letniej wodzie zmieniając ją trzy razy i powiesić w przewiewnym miejscu. Piorąc wyprawkę dziecięcą w Lux'ie robimy duże oszczędności, a nasze pociechy mogą być tanim kosztem ładnie i czysto ubrane.



**PROBKA DARMO**  
**KUPON.** Do firmy "Sunlaj" Spółni Akcyjnej, Sierpuk Poczta 479, Poczta Główna, Warszawa.  
 Upraszam o bezpłatne przesłanie mi próbnego pakietu Lux, wystarczającego na próbne pranie. „143”  
 Imię i nazwisko .....  
 Adres .....  
 Lu 6c-078 P (Upraszam się o wyraźne pisanie.)



Fabryka środków do zwalczania szkodników

**„UNIVERSUM“**  
 POZNAŃ, ul. Fr. Ratajczaka 38.

Bezpłatny nasz katalog informuje o wszystkich pasorzytach ogrodów owocowych i warzywnych oraz wskazuje najskuteczniejsze środki do ich tepienia.  
 Pw 10215-13.95

## Jakających się

Za pomocą psychosugestji uwolnię i uczę płynnej mowy. Osobne kursy zaczynam codziennie. Kursy wakacyjne rozpoczyna się w Poznaniu 30 czerwca. Proszę o rychłe zgłoszenia dlatego przyjmuję tylko ograniczoną ilość pacjentów. Znaczek na odpowiedź.

Nagelowa, Cieszkowskiego 3.  
 zw 23565

## Lóżka żelazne

Lodownie  
 Meble ogrodowe  
 Weże ogrodowe  
 Siatki na p.oty  
 Kuchnie westfalskie  
 Maszynki do mięsa  
 Łelazka do prasowania  
 Noże i widelce

poleca korzystale  
**JAN DEIERLING**  
 skład żelaza  
 POZNAŃ, Szkolna 3.  
 Tel. 35 18 Tel. 35-43  
 Pw 11625 20,84

## Piekarnia

dobrze prosperująca nad granicą wraz ze składem kolonialnym z powodu choroby tanio na sprzedaż. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. pod nw 11293

## D. K. W. motocykl

300 ccm. 8 K. M. luksus. wykonanie z wszelkimi szyskansami. światłem elektr. Bosch. trąbka itd. jak nowy. korzystnie na sprzedaż. Jechał tylko 2 000 km. „AMOLA” Sp. z o. o. Poznań. Bukowska 11-13. Telefon 71 71.  
 zw 11 253

Poszukuje się natychmiast

## ślusarza

wzgl.

montera na maszyny rolnicze

z zezwoleniem na prowadzenie samochodu osob. Zgłoszenia: **HUGO CHODAN — POZNAŃ** ul. Przemysłowa 23. nw 11 313

## Jeszcze kilka dni

tylko, sprzedają losy

## 1. klasy Loterii Państwowej

Kto jeszcze losu nie nabył w mojej kolekturze, winien to natychmiast uskutečnić. Przepowiednia głosi, że u mnie padną wielkie wygrane. zw 28536

## A. KĘDZIORA

Najstarsza kolektura w Poznaniu, Sieroca 5 6, nar. Nowej.

## Wskazówki na lato w zakresie tepienia owadów w mieszkaniach.

Jak uchronić się od moli? — Wytrześć, — zaproszkować Moliną — zrosić Tajfunem.  
 Jak pozbyć się pluskiew? — Wypendzlować Nekronem — zrosić Tajfunem.  
 Jak wytepić karaluchy? — Posypać Knaksu, zrosić Tajfunem.  
 Jak usunąć muchy? — W odnośnych ubikacjach rozpylać Tajfunem wedle przepisu na bańkach!

Nasz system nie ma sobie równego! Fabrykaty nasze są do nabycia we wszystkich drogerjach! Pw 11 218/9-18.12/3 Fabryka środków do zwalczania szkodników **UNIVERSUM, POZNAŃ, ul. Fr. Ratajczaka 38.**

## ZIOŁA LECZNICZE

Dr. Breyera, Dr. Wojnowskiego, Gessnera, Cholekinaze, Lauera i inne. dw 5034

## HERBA-MATA

południowo-amerykański codzienny napój domowy.

**FUNGOJAPON** japoński grzybek herbaciany poleca

**J. GADEBUSCH, drogerja i perfumerja,** Poznań, ul. Nowa 7 (Bazar), telefon 16-38.

## Dla lekarza

5 pokoi, kuchnię i całą praktykę lekarską odstąpię w pow. tczewskim Pomorze. Komorne 120,— zł. Apteka i stacja w miejscu. Blizsze szczegóły Leszno, skrzynka 33. zp 23 508

## Drzwi pancerne

wraz z urządzeniem skarbcza

nabędzie instytucja bankowa. Oferty uprasza się skierować do „PAR”, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11, pod „Skarbiec” 64,158. Pw 11610-44,158

## Sprzedam

## skład stroju i towarów krótkich

w ożywionem mieście powiatowem, w najlepszym położeniu. Do objęcia potrzeba 15 000,—. Mieszkanie przy składzie. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zw 23 074

## Dzierżawcy lub Wspólnika

poszukuje się do pierwszorzędneho kina w większym mieście w Wielkopolsce. Sprzedaż niewykuczona. Łaskawe oferty uprasza się do nin. pisma pod zw 23 551



**LOTERIA PAŃSTWOWA**



**Losy I. kl.**

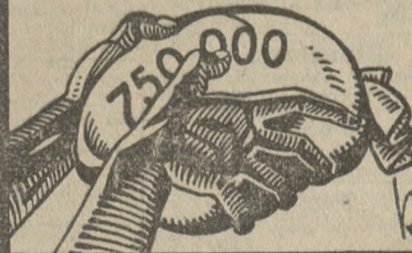
21 Loterii Państwowej Klasowej  
**Główna wygrana:**  
**zł 750 000**

poza to wygrane po złotych  
 350 000, 250 000, 150 000, 100 000  
 itd. na ogólną sumę zł 32 000 000

**Co drugi los wygrywał!**  
 Ciągnięcie 17 i 19 maja.

Ceny losów 1/1 zł 40.-, 1/2 zł 20.-, 1/4 zł 10.-

Kolektury moje — dzięki wyjątko-  
 wemu szczęściu — cieszą się w całej  
 Polsce nadzwyczajnym powodzeniem  
 Zamówienia zaliczają się odwrotną  
 pocztą. nw 10188



**NAJSZCZĘŚLIWSZA**  
**KOLEKTURA LOTERJI PAŃSTWOWEJ**  
*Juljana Langera*  
**CENTRALA POZNAŃ WIELKA 5.**  
 TEL. 1637 - P.K.O. 212-475  
**ODDZIAŁY: WARSZAWA - GDYNIA**

Wielki wybór  
**najmniejszych materiałów ubraniowych etc.**  
 przy znanych niskich cenach poleca  
**Gustaw MOLEŃDA i SYN**  
**POZNAŃ plac Świętokrzyski 1. Tel. nr. 55-15.**  
Własne fabryki w Bielsku i w Śląsku Istnieją od r. 1856.  
 Pw 11418-90, 74

W Urzędniku Urzędowym stoł. m. Poznania ogłasza-  
 ny przetarg w dniu 24 maja 1930 r. na prace brukarskie,  
 ul. Ceglanej.  
nw 11 301/2  
**Magistrat VII**

**TRUSKAWIEC**

Zakład zdrojowo-kąpielowy i stacja klimatyczna  
 województwo łwowskie.

Sezon letni od 1 kwietnia do 31 października.  
 Sezon zimowy od 1 grudnia do 28 lutego.

**Kąpiele:** solankowe (sole glauberskie), siarczane, borowi-  
 nowe (okłady borowinowe), kwasowęglowe (impregno-  
 wane), szlamowe.  
 Wziewalnia solankowa — zaopatrzona w pierwszy w Polsce  
 aparat dla wziewań suchych i t. z. Tarn - Inhalation.  
 Wody mineralne do picia: „Naftusia”, „Zofja”, „Marja”,  
 „Bronisława” i znakomita truskawiecka woda stołowa „Józia”.  
 Bezpośrednie wozy kolejowe z wszystkich środowisk Polski.  
 Wszystkich wyjaśnień udziela natychmiast

Zarząd Zdrojowy w Truskawcu.  
dw 5060

**Lekcji języka francuskiego**

udzielam systemem nowoczesnym, po-  
 siadając poważne polecenia. Oferty do  
 Kurjera Poznańskiego pod **zw 23454**

Poszukuję natychmiast do mego działu miarowego

**3 krawców**

na duże sztuki, sil li tylko pierwszorzędnym.  
**J. SZRAMA**

Skład białawot, konfekcji i artykułów męskich — Gdynia  
 Portowa 46 — Telefon 12-10. nw 11 309

**Chłodni**

mniejsze urządzenie kupię, telefon 52-82.  
zw 2856

**Minerwa**

Z powodu kupna samochodu sportowego, oddam tanio, moją  
 bardzo dobrze utrzymaną Pneumanowską 6-osobową limu-  
 zynę 50 P. S., z oryginalną karoserją. Cena kupna **doł. 6 000**  
 Łaskawe zgłoszenia do eksped. Kurjera Pozn. pod **zw 23 564**

**OSTRZEŻENIE!**

Wszystkim naszym Szan. Odbiorcom podajemy do łask.  
 wiadomości, że p. Marcin Hasek, podróżującym na wyroby  
 nasze już nie jest i nie ma żadnych praw do inkasowania.  
 Kwity kasowe znajdujące się w jego posiadaniu unieważ-  
 niamy. Jednocześnie unieważniamy weksel z akceptem p.  
 Stanisława Staszewskiego, Poznań, Matejki 6, na sumę  
**zł 161,80**, płatny w dn. 3. 8. 1930 r., zainkasowany p. M. Haska  
 Józef Kujawa, Fabryka Likierów, Poznań, św. Marcin 63  
 Telefon 51-17. zw 23 579

**Cukrownia Kujawy Spółka Akcyjna w Janikowie i Pakościf**

Na zasadzie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 25  
 października 1929 r., wpisanej do rejestru handlowego w Sąd-  
 dzie Powiatowym w Inowrocławiu R. H. B. 7/144, pod datą  
 25 listopada 1929 r., nominalna wartość akcji Cukrowni Spół-  
 ki Akcyjnej wynosi 120,— (słownie sto dwadzieścia zł).

W związku z tem zawiadamiamy PP. Akcjonariuszów,  
 że od daty ogłoszenia w Monitorze Polskim z dnia 12 maja  
 r. b., nr. 109, rozpocznie się zamiana starych akcji na nowe  
 i to w ten sposób, że za cztery akcje po zł 30,— nominalnej  
 wartości lub za dwie akcje po zł 60,— nominalnej wartości  
 wydadaw się będzie jedną akcją zł 120,— nominalnej war-  
 tości. dw 5061

Bank Cukrownictwa w Poznaniu i Bank Ludowy w Ino-  
 wrocławiu dokonywać będą powyższą zamianę w przeciągu  
 60 dni od daty dzisiejszej, przyczem pośredniczyć będą przy  
 dokonywaniu brakujących sztuk akcji. Po upływie tego  
 terminu zamianę można dokonywać tylko w Zakrowni Ku-  
 jawy Sp. Akc. w Janikowie. **Zarząd.**

Na wniosek firmy Lazarski Skład Obuwia w Poznaniu,  
 ul. Marszałka Focha 65, właścicielka Marja Zurowska, obec-  
 nie Sawastjanikowa, o udzielenie odroczenia wyplat wyzna-  
 cza się termin na 28 maja 1930, godz. 11, w Sądzie Powiato-  
 wym w Poznaniu, pokój 23, do rozpoznania sprawy. Wie-  
 rzycieli wzywa się, by przybyli na powyższy termin celem  
 udzielenia Sądowi wyjaśnień. Poznań, dnia 8 maja 1930.  
nw 10 933  
**Sąd Powiatowy 2a.**

Robotnik Maciej Swadzin z Wiórek, zast. przez adwokata  
 Cichowicza w Poznaniu, wniosł o wdrożenie postępowania  
 w celu wykluczenia właścicieli nieruchomości Wiórek, tom I,  
 wyk. I, 15. MałżonkóW Wojciecha i Małgorzaty z domu Sten-  
 zler Kosickich, którzy są zapisanymi właścicielami nieru-  
 chomości wzywa się, aby się zgłosili w tutejszym Sądzie, po-  
 kój 69, najpóźniej w terminie w dniu 30 lipca 1930, godz. 12,  
 w przeciwnym wypadku zostaną z swoimi prawami wykluc-  
 zeni. Poznań, dnia 5 maja 1930. **Sąd Powiatowy, nw 10 931**

**UCHWAŁA.** Na wniosek jawnej spółki handlowej Dom  
 Mody właściciel Józef Wagowski i S-ka w Poznaniu, ul. Wro-  
 cławska 37, udziela się tejże firmie odroczenia wyplat na  
 przeciąg 3 miesięcy i to od 6 maja 1930 r., do 6 sierpnia 1930.  
 Nadzorcą sądowym mianuje się Dawida Jakubowicza w Po-  
 znaniu, Stary Rynek 95/96 i Augusta Klebbę, Poznań, Matej-  
 ki 65a. Poznań, dnia 6 maja 1930 r. **Sąd Powiatowy IIa.**  
nw 10 932

**LICYTACJA PRZYMUSOWA**

W piątek, dnia 16 maja r. b., o godz. 11, odbędzie się  
 przy ul. Wolnica 2 (w podwórzu), sprzedaż za natychmiastow-  
 ą zapłatą: nw 11 309  
**maszyny do pisania, maszyny do szycia, maszyny do li-  
 czenia, lustra, szafy do rzeczy, powózki, maszyny szwe-  
 klej, 5 masłarek, form obuwniczych, 2 kanap, płaszców  
 dziecięcych, obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego,  
 regały do akt, 55 paczek drutu antenowego, listew do  
 obrazów, szafki, stołów z płytami szklanymi i krzesel.  
 Obejrzeć można 15 minut przed sprzedażą.  
 Poznań, dnia 14 maja 1930. **Magistrat XIII/4.****

**PRZETARG PRZYMUSOWY**

W sobotę, dnia 17 maja 1930 r., o godz. 11 przed poł., przy  
 ul. Grunwaldzkiej 3, sprzedam publicznie najwięcej dają-  
 cym za gotówkę: nw 10 311  
**stół, 2 krzesła, biurko, maszynę do pisania wraz z stolikiem.  
 J. Bartkowiak, kom. sądowy, Poznań, ul. Kochanowskiego 24**  
 Telefon 75-24.

**PRZETARG PRZYMUSOWY**

W sobotę, dnia 17 maja 1930 r., o godz. 4 po poł., przy  
 ul. Patr. Jackowskiego 49, w firmie „Hempowicz - Automobi-  
 le”, sprzedam publicznie najwięcej dającym za gotówkę:  
**samochód ciężarowy, małą towarówkę, 2 karoserje.**  
 Przetarg odbędzie się nieodwołalnie.  
**J. Bartkowiak, kom. sądowy, Poznań, ul. Kochanowskiego 24**  
 Telefon 75-24. nw 10 310

**LICYTACJA PRZYMUSOWA**

W piątek, dnia 16 maja r. b., o godz. 10,30 przed poł., przy  
 ul. Wały Jana III, 13, sprzedam publicznie najwięcej dają-  
 cemu za gotówkę: nw 11 329  
**samochód „Chevrolet”.**  
**T. Bartkowiak, kom. sądowy z pol., Poznań, Wały Jagiełły 3.**

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze  
 słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo  
 i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo.  
 Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

**OGŁOSZENIA DROBNE**

Ogłoszenia wśród drobnych:  
**1-linowy milimetr 60 groszy**

Znak oferty (na przykład: z 18924, n 2735, d 1 790  
 i t. d. = i słowa.  
 Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10

**1 SPRZEDAŻE**

**Skład kolonialny**  
 oraz sprzętów kuchennych sprze-  
 dam zaraz. Wolne 2 pokoje z ku-  
 chnią. Swarzędz. Rynek 34.  
nw 11 318

**Duży**  
 wózek dziecięcy sprzedam. Wa-  
 wrzyniak, Górna Wilda 15.  
gdw 53 524

**Pokój**  
 męski debowy, lustro z konsolą  
 sprzedam. Słowackiego 33, Gospo-  
 darz. Rano do 10 i od 2 do 4.  
gdw 53 525

**Urządzenie**  
 do mucholanki tanie sprzedam.  
 Wały Jagiełły 18, parter, prawo.  
gdw 53 526

**Chińska**  
 i stara broń do dekoracji gabi-  
 netu. Hala na sprzedaż Probań-  
 ski. Za Bramką 9 gdw 53 529

**Skład**  
 I kl. najruchliwszej ulicy, egzys-  
 tencja pewna z towarami, miesz-  
 kaniem obrót 200-400 zł dzien-  
 nie, 12 500 sprzedam. Strabel,  
 Poznań, Wierzbiciego 43.  
gdw 53 466

**Skład**  
 I kl. urządzone, towarem, mie-  
 skaniem obrót 200-400 zł dzien-  
 nie, 12 500 sprzedam. Strabel,  
 Poznań, Wierzbiciego 43.  
gdw 53 467

**Motory elektryczne**  
 3 KM prad zmienny 220 v. fabr.  
 A. E. G. 1430 obr. z rozrusznik-  
 iem 1 1/2 KM 380 v 1440 obr.  
 4 KM 220 v 600 obr prad stały  
 4 KM 220 v 680 obr prad stały  
 sprzedam tanio, w bardzo do-  
 brym stanie. Warsztat elektro-  
 techniczny Fr. Kłozka, Dąbrow-  
 szczy 32, dawn Półwiejska 4.  
gdw 53 473

**Parcele**  
 1.000 m<sup>2</sup> przy Cytadeli sprzedam  
 korzystnie. Kurjer gdw 53 509

**Fryzjerski**  
 zakład frzjerski z powodu wy-  
 jazdu korzystnie odstąpię. Oferty  
 Kurjer gdw 53 482

**Zakład fryzjerski**  
 nowoczesnie urządzone sprzedam  
 za 6.000. Adres Kurjer gdw 53 494

**Folwark**  
 280 mórg prywatnie od Niemca.  
 cena 130 000, 120 mórg do tego go-  
 ściniec od Niemca, cena 65 000.  
 w wata 20 Jaśkiewicz. Poznań,  
 Fredry 6. gdw 53 476

**Wille**  
 przy Teatrze sprzedam Jaśkiewicz  
 Fredry 6. gdw 53 475

**Przyczepkę**  
 do motocyklu sprzedam. Wład-  
 sław Narożyński, Oborniki,  
 nw 11 317

**Dom**  
 murowany, 4 pokoje kuchnia,  
 morga ogrodu, uroczę położenie,  
 las woda, cena 6 000, wpłaty 4  
 tys złotych sprzedam Argus, Po-  
 znań, Piekary 18. gdw 53 481-2

**80**  
 mórg, od Poznania 16 km., dom  
 rodzaj wille, 6 pokoi z przynależ-  
 nościami, 3 morgi ogrodu, mały  
 staw zarybiony, budynki wszyst-  
 kie masywne, inwentarze żywe,  
 martwe kompletne, uroczę polo-  
 żenie, las, woda, wpłaty 20 000  
 złotych sprzedam Argus, Poznań,  
 Piekary 18, telefon 3129.  
gdw 53 425-6

**40**  
 mórg, dom 3 pokoje kuchnia,  
 wszystkie budynki murowane pod  
 dachówka, 2 konie, 4 krowy, świni-  
 e, maszyny kompletna, wpłaty  
 8 000 złotych sprzedam Argus,  
 Poznań, Piekary 18.  
gdw 53 427-8

**Dom**  
 masywny, piętrowy, z ładnym  
 składem, 2 okna wystawowe,  
 morga ogrodu, dom znajduje się  
 w rynku miasta powiatowego,  
 przy kupnie skład, mieszkanie  
 wolne, wpłaty 5 000 złotych,  
 sprzedam Argus, Piekary 18, tele-  
 fon 3728. gdw 53 429-30

**2 ogiery**  
 półkr. z papierami, 4 i 5 lat  
 sprzedam. Jańkowski, ul. Orze-  
 skowej 2, III, pr. zdw 53 403-4

**Reklamówkę**  
 Benz po głównym remoncie na  
 nowych oponach za 1800 przy  
 niskiej wpłacie, sprzedam Rutkow-  
 ski, Poznań, Wrocławska 22.  
gdw 53 374-5

**Singera**  
 maszynę okrągłe czolenko, gra-  
 mofon walizkowy sprzedam. Po-  
 znańska 38 III, lewo  
gdw 53 316-7

**Kosze**  
 dwa dla niemowląt, jak nowe  
 wózek dla bliźniąt sprzedam. —  
 Kwiatowa 9, II, p. lewo.  
Pw 11 591-20,82

**Samochód**  
 Ford w dobrym stanie z powodu  
 stosunków rodzinnych zaraz na  
 sprzedaż, cena 2 000 zł. Zgłoszenia  
 Kilińskiego 16, IV, Grzesiak,  
gdw 52 950

**Samochód**  
 Citroen, otwarty, 4 osobowy,  
 rocznik 25 gotów do jazdy za cenę  
 zł 2.500. Zgłoszenia do Kurjera  
gdw 51 757

**Meble**  
 poleca Pluciński Wodna 7, od-  
 stawiam własny, samochodem.  
gdw 51 976

**Sprzedam**  
 bufet peronowy na kółkach i a-  
 parat do piwa o 4 kurkach. Zgło-  
 szenia Kurjer gdw 52 049

**Hotel**  
 i restauracja 17 pokoi gościn-  
 nych, zajazd, stajnia dla 50 koni  
 i garaż, wskutek stosunków ro-  
 dzinnych korzystnie na sprzedaż.  
 Hotel Dworcowy, Tcew (Pomo-  
 rze). gdw 53 121

**Sprzedam**  
 szafę żelazną 2x1 Informacje  
 Kurjer Poznański gdw 5043

**Fryzjerski**  
 zakład pierwszorzędnym. Oferty  
 Kurjer gdw 53 188

**Ogródek**  
 Marcinkowskiego na sprzedaż. —  
 Blizsze informacje: Czechowski,  
 Dąbrowskiego 28. gdw 53 347

**Płaszcz damskie**  
 w obrzymim wy-  
 borze przy cenach  
 najniższych poleca  
 P. Szczepanińska  
 i Ska Poznań,  
 ul. Wodna 1.  
 Dla urzędniczek  
 dogodnie warunki  
 spłaty  
Pw 11 201/2-18,19/20

**Garnki**  
 kamienne od najniższych do  
 najwzwyższych basenów doniczki  
 donice, słoje do lodów nadeszło  
 kilka wagonów po cenie fabrycz-  
 ny Hurt. - detal. Nowy Rynek  
 3. gdw 50 892-3

**Meble**  
 na raty i za gotówkę po najni-  
 zszych cenach poleca Szpryngacz  
 Wielka 13 Klienteli zamieszko-  
 wej odstawiamy własnym samo-  
 chodem Pw 9757

**55 złotych**  
 serwis obiadowy kompl 12 osób.  
 porcelana, noże, widelce Alpacka  
 28 zł, serwis do kawy 8 1/2 zł,  
 szklanki 10 gr sprzedaje tylko  
 Hurtownia Porcelany Wrocław-  
 ska 24, w podwórzu. gdw 53 357

**Prawdziwy**  
 dywan 3x4 metry jasny kolor ta-  
 niu sprzedam. Chelmońskiego 22,  
 parter, lewo gdw 53 289

**3 konie**  
 na sprzedaż Zwierzyniecka 8.  
gdw 53 241/2

**Warsztaty kilimowe**  
 2 i 1 1/2 mtr. szerokie są na sprze-  
 daż. Blizsze informacje na Mi-  
 kiewicza 26, parter, między  
 1-3 i 7-8 wieczorem.  
Pw 11 582-54,344

**Wózków**  
 dziecięcych wybór. Świątek  
 dziecięcy. Kraszewskiego 11.  
gdw 52 553

**Sprzedam**  
 restaurację i kolonialkę wraz z  
 rzeźnicznym i salą w bezkonku-  
 rencyjnej wiosce obok Gdyni,  
 ogród zabawowy owocowy i wa-  
 rzywny w Osowie, stacja kole-  
 jowa i światło elektryczne w  
 miejscu, 8 mórg ziem pszenno-  
 buraczanej nad jeziorem budyn-  
 ki kompletne wraz z żywym i  
 martwym inwentarzem położone  
 tuż przy głównej szosie, za cenę  
 35 tys zł Zgłoszenia Zawirski,  
 Osowa, poczta Chwaszczyzna, p.  
 Morski. gdw 52 725

**Sprzedaje**  
 108 m p. wałków oisowych su-  
 chych, 2 mtr długie od 14 do  
 20 cm średnicy z zeszlornocznego  
 cięcia, cena 20 złotych za 1 mp,  
 z dostarczeniem do stacji kolejo-  
 wej w Kikowie Zgłoszenia nadesłać  
 do Leśnictwa Białokosz,  
 poczta Noweow. nc w Miedzychód  
gdw 52 727

**Koncesję**  
 drożki samochodowej oddam ko-  
 rzystnie Poddany, Szamarzew-  
 skiego 34. gdw 53 063

**Drożkę**  
 samochodową stałą koncesję —  
 sprzedam korzystnie Poddany,  
 Szamarzewskiego 34. gdw 53 062

**Restauracja**  
 z ogrodem wycieczkowym dobrze  
 prosperująca do sprzedania —  
 Zgłoszenia Zygmunowicz Górna  
 Wilda 38. gdw 52 792

**Meble**  
 używane sprzedam Chwaliszewo 48  
 skład. gdw 52 45

**Motocykle**  
 angielskie „Raleigh” „Calthor-  
 pe” dla znawców na dorodnych  
 warunkach spłaty Firma Ursus,  
 Poznań, Górna Wilda 30  
nw 10 504

**Samochód**  
 Roadster (sportowy) mało uży-  
 wany, sprzedam okazjnie. —  
 „Autolux”, św Marcin 43 tele-  
 fon 2501 gdw 53 250

**Skład**  
 przy ul. św Marcin odstąpię  
 okazjnie zaraz. Adres wskaże  
 Kurjer gdw 32 249

**Meta**  
 maszynki i paliwo, J. Gadebusch  
 Poznań, ul. Nowa 7 (Bazar), tel.  
 16 38. gdw 53 115

**Wózek**  
 dziecięcy sprzedam. św. Marcin  
 31, III, prawo. gdw 53 318

**Drukarke**  
 biurowa Elo, kiosk reprezenta-  
 cyjny (Wystawowy) korzystnie  
 sprzedam. Babińskiego 6.  
gdw 53 350

**Parcele**  
 Poznaniu metr 2,50 dogodne wa-  
 runki. Centrala, św Marcin 78,  
gdw 53 324

**Okazyjnie**  
 gabinet męski sprzedam Stolarska  
 Rynek Śródecki 78, podwórze.  
gdw 53 326

**Foxterrier**  
 na sprzedaż. Oferty Kurjer  
gdw 53 200



Ubikacja parterowa około 20 m<sup>2</sup> przy Placu Święto-...

2 komfortowe pokoje biurowe z telefonem, przedpokojem i wszelkimi do-

2 pokoje na biuro do wynajęcia, centrum, Kurjer zdw 53 471

14 DZIERŻAWY

Piekarnia wprost od właściciela do wydzier-...

Drukarnia zaprowadzona na prowincję wy-...

400 mórg ziemi półpazernej wydzierżawie...

Poszukuje dzierżawy składu lub ubikacji...

Koncesję na wyszczyniółek przenosząc...

Piekarnia - okiennia w powiatowym mieście, gdzie...

Sezonowy skład kolonialny i delikatesów...

Rzeźnictwo kompletna maszynaria, roczna...

Restaurację w wile w Puszczykowie n. War-...

Poszukuje składu kolonialnego w dobrym...

15 LETNISK

Uzdrowisko Zagórze w pięknej lesistej okolicy z do-

Letnisko blisko Poznania z utrzymaniem...

Krynica Willa „Flora” Kiepurowej...

Jastrzębia Góra Pełne morze. Hotel-Pensjonat „Bałtyk”...

Gdynia Hotel Pension „Polska Riviera”...

Jaremce pierwszorządny pensjonat „Raj”...

O Uzdrowiskach Ich środków leczniczych i wa-

Krynica pensjonat Mimoza tuż obok no-

Letniska na Hpicę poszukuje się dla...

Jaszczurówka jedyna w Polsce radioaktywna...

Jaszczurówka p. Zakopane 2 „Willa Tatrz-...

Letnisko we dworze w ślicznej, okolonej...

Wisła letnisko w Beskidach, pensjonat...

Jastrzębia Góra pełne morze hotel pensjonat...

Dwa pokoje z urządzeniem kuchni na...

16 OSOBISTE

Wykaz osobisty, papiery wojskowe, legi-

Myszka K. proszę opisać wycezerujaco...

„Helena” jeszcze ulice i nr pod zdw 53 806

21 ZGUBY

Skradzioną książeczke wojskową na nazwisko...

Skradziony wykaz osobisty na nazwisko Ma-

Zgubiono 13 h. m. plac Drwskiego — ul-...

Zgubiona została w Poznaniu dnia 13 ma-

22 ROZMAITE

Kto da w komis plótu, koronki, bie-

Porady prawne, mieszkaniowe, rzodo-

Dekatyzowanie plisowanie wykonuje szybko, najtaniej, Pól

Fotografie portrety artystyczne wykonują...

Malarskie prace wykonuje solidnie i tanio...

Dywany - Nowość wszelkie pierzany specjalnym...

Okrętka (Endel) wykonuje szybko i starannie...

Szyje pierwszorządnie, tanio, szybko...

Reparacje gramofonów szybko - tanio. Zamiana star-

Czapki wszelkiego rodzaju również do-

Jasnowidz z „Pewki” metansycheografolog...

Wdowa (40 lat) przystojna, bezdzietna...

Profesor posiadający 25 tys. pozna panna...

Panna na posadzie pozna panna od lat...

Kursy stenografii, pisania na maszynach...

25 MUZYKA Pianistka z repertuarem zaraz potrzebna...

Trio dobrze zgrane natychmiast do...

27 SZUKA PRACY Ogłoszenia do 80 słów dla poszu-

Młodzieniec chcący kształcić się bardzo u-

Biuralistka początkująca, pisząca maszyną...

Piekarz czeladnik lat 21 syn piekarza...

Modelarz drzewny, samodzielny, poszukuje...

Książkowy młodsi, obeznani z książkow-...

Książkowa - kasjerka młodsza, 6 lat praktyki, znająca...

Nauczycielka domowa z pozwoleniem i praktyką szuka...

Pracznia akuraczka poszukuje prania Zgło-

Szofer mechanik poszukuje posady z 6-

Początkująca maszynistka poszukuje posady...

Dziewczyna silna szuka pracy w fabryce lub...

Handlowiec z akademickim wykształceniem...

24 NAUKA Prasowanie - gotowanie...

Korepetytor matematyk potrzebny do 6-sto-

Inżynier nauczyciel udziela rysunków i na-

Do egzaminów i repetycji można najskuteczniej...

Wielkopolska Szkoła Przygotowawcza...

Student IV. roku udziela polskiego, łaci-

Student udzieli korepetycji szybko, tanio...

Biuralistka początkująca, pisząca biegle...

Polskiego udzieli Niemce studentka wza-

Wielkopolskie Gimnazjum Dra Brunona...

Student udzieli korepetycji szybko, tanio...

Wdowa inteligentna, przystojna, lat 30...

Kawaler lat 26, przystojny, inteligentny...

Pani lat 43, z dwupokojowym mieszka-

Mistrz obuwicza kawaler, lat 45, posiadający...

Brunetka wysoka, przystojna, sympatycz-

Panna na posadzie pozna panna od lat...

Wdowa (40 lat) przystojna, bezdzietna...

Profesor posiadający 25 tys. pozna panna...

Kursy stenografii, pisania na maszynach...

25 MUZYKA Pianistka z repertuarem zaraz potrzebna...

Trio dobrze zgrane natychmiast do...

27 SZUKA PRACY Ogłoszenia do 80 słów dla poszu-

Młodzieniec chcący kształcić się bardzo u-

Biuralistka początkująca, pisząca maszyną...

Piekarz czeladnik lat 21 syn piekarza...

Modelarz drzewny, samodzielny, poszukuje...

Książkowy młodsi, obeznani z książkow-...

Książkowa - kasjerka młodsza, 6 lat praktyki...

Nauczycielka domowa z pozwoleniem i praktyką...

Pracznia akuraczka poszukuje prania Zgło-

Szofer mechanik poszukuje posady z 6-

Początkująca maszynistka poszukuje posady...

Dziewczyna silna szuka pracy w fabryce lub...

Handlowiec z akademickim wykształceniem...

24 NAUKA Prasowanie - gotowanie...

Korepetytor matematyk potrzebny do 6-sto-

Inżynier nauczyciel udziela rysunków i na-

Do egzaminów i repetycji można najskuteczniej...

Wielkopolska Szkoła Przygotowawcza...

Student IV. roku udziela polskiego, łaci-

Student udzieli korepetycji szybko, tanio...

Biuralistka początkująca, pisząca biegle...

Polskiego udzieli Niemce studentka wza-

Wielkopolskie Gimnazjum Dra Brunona...

Student udzieli korepetycji szybko, tanio...

Wdowa inteligentna, przystojna, lat 30...

Kawaler lat 26, przystojny, inteligentny...

Pani lat 43, z dwupokojowym mieszka-

Mistrz obuwicza kawaler, lat 45, posiadający...

Brunetka wysoka, przystojna, sympatycz-

Pani lat 30, znająca wszelka...

Pracznia prania Oferty Kurjer...

Służąca z dobrym gotowaniem, najlepszy...

Gospośnia inteligentna i uczciwa, lat 27...

Dziewczyna z wszystkiego z gotowaniem...

Osoba wykwintnie gotująca poszukuje...

Kucharka dobra, uczciwa, poszukuje posady...

Dziewczyna z wszystkiego z gotowaniem...

Książkowa początkująca, umiejąca pisać...

Konto - korencistka ładny charakter pisma...



Pieniądze nadeszły bo polecałem mój towar w Kurjerze Poznańskim!

# Szkoła Przygotowawcza K. RAĆLAWSKIEJ

przyjmuje zgłoszenia dzieci  
od 6 lat codziennie od 12-1

## WIELKIE GARBARY 53.

zw 23556

### Nowość w Polsce!

Panie - panowie do akwizycji poszukiwani Wysoka prowizja. Śniadeckich 30. II. 4-7. zdw 49 861.

### Poszukujemy zdolnych zastępców!

Do sprzedaży osów na aty. Nasi zastępcy zarabiają miesięcznie ponad 4 000 nie nosisząc żadnego ryzyka. Ponieważ wszelkie na raty sprzedane wremionki i dolarówki przechowujemy we własnym skarbcu. Niskie ceny i najlepsze prowizje. Natent P. K. P. Piszcze natchmiasat. Najwyższa prowizja. „Par” Lów. Akademicka 14. Pw 11 222-72.71

### Rutynowane!

techniczny dentystyczny do samodzielnego prowadzenia praktyki dentystycznej poszukuje. Zgłoszenia wraz z podaniem warunków pod zdw 53 388

### Pomocnik

fryzjerski zaraz potrzebny. Marszałka Focha 84 narożnik Szczeciński. zdw 53 397

### Panienska

modna jako uczennica na mistrzowską kamizelkę potrzebna. Winiarski, Wielka 15, drugi wchód. zdw 53 414

### Kucharke

z dobrymi poleceniami potrzebuje na wyjazd nad morze do małego pensjonatu od połowy czerwca. Zgłoszenia Matejki 58. II. piętro zdw 53 220

### Operator

kinowy z kauceją zaraz. posada stała. Zgłoszenia Kurjer Jeżyce jw 3 902

### Krawiec

obemany z przymiarkami potrzebny zaraz lub później. Zapewnienia się dobra stancje. Zgłoszenia podaniem wieku, referencje do Kurjera Poznańskiego zdw 53 234

### Uczeń

rzeźnicki, najchętniej z gospodarstwa może się zgłosić od 1. VI. Edmund Furmaniak Chwaliszewo 18, mistrz rzeźnicki. zdw 53 283

### Służąca

do wszystkiego potrzebna zaraz. Starkowa, Gwarna 15, front. zdw 53 279

### Syn

uczniwych rodziców może się zgłosić jako uczeń rzeźnicki. Jan Czechowski, ul. Dąbrowskiego 26. zdw 53 346

### Służąca

potrzebna. Półwiejska 19 parter lewo. zdw 53 351

### Uczennica

potrzebna do rzeźnictwa zaraz. Żupańskiego 5. zdw 53 370

### Przychodnia

potrzebna. Ratajczaka 10. II. zdw 53 319

### Pomocnika

malarskiego przyjmie Mikołajski, Al. Marcinkowskiego 28. zdw 53 331

### Panny

biogłe do krawieczyzny damskiej oraz uczennice mogą się zaraz zgłosić. Mostowa 26. III. prawo. zdw 53 358

### Bufołowa

z branży cukierniczej, która zna ekspedycje ciastek, wymowna, z dobrymi świadectwami potrzebna zaraz. Zgłoszenia z fotografią, podaniem warunków przy wolnym mieszkaniu i utrzymaniu. „Wielkopolanka”, Grudziądz. Pw 11 608-64.154

### Uczennica

potrzebna. Tani Skład, Rybaki 28. zdw 53 412

### Młodsza

dziewczyna potrzebna. Knaflowska, Chwaliszewo 9, tylny dom. zdw 53 377

### Gdy chcesz odzież mieć w całości! Syp Molina dla pewności!

Pw 11180-18.8

### Dzielnicy

agencję poszukuje bardzo poważna instytucja na stałe wynagrodzenie. Oferty Kurjer rw 9996

### Poszukuję


ekromnej uczciwej i czystej dziewczyny do dziecka i lekkich prac domowych, znającej też cośkolwiek szycie. Zgłoszenia od godziny 9 do 2. Koralewska Maria, Marsz. Focha 43. zdw 53 503

### Maszynistka

pisząca bezbłędnie na maszynie „Remington” potrzebna na zastępstwo, miesiąc czasu. Piśmiennie zgłoszenia do Kurjera pod zdw 53 506

### Fryzjerka

potrzebna. Wl. Konieczny. Gościński. zdw 52 874



## Wygląda jak nowy, bo chemicznie odnowiony

# „Elegancji Poznańskiej”

Zasadą naszą szybko i tanio.

Przyjmują własne składy:

- Aleje Marcinkowskiego 36
- Dąbrowskiego 4
- Wielkie Garbary 48
- Chwaliszewo 74. Pw 11622-28-20, 81/82

### 1.000 złotych

miesięcznie zarobią energiczni Panowie przy rozpowszechnianiu nowego systemu oszczędnościowego w Polsce jeżdżąc nieznanym Zgłoszenia piśmiennie A. Kompel Warszawa P., Leszno 71 - 1. np 11 127

### Kuśnierka

wykwalifikowana maszyniarka oraz uczennica zaraz potrzebna. Al. Marcinkowskiego 15, futra. zdw 53 214

### Służąca

umiejąca dobrze gotować do prac domowych potrzebna do większego domu od 1 VI 30. Adres wskaże Kurjer zdw 53 211

### Służąca

uczniwa, wzorowa do wszystkiego, może się zgłosić Matejki 7, II. piętro, prawo, 2-6 godz zdw 52 778

### Biegłej stenotypistki

znającej język polski i niemiecki poszukujemy zaraz. Zgłoszenia osobiste z życiorysem do Reklamy Polskiej Al. Marcinkowskiego 6. zdw 52 746

### Marszantka

może się zgłosić. Kuźniarska, pl. Sapieżyński 11, skład. rw 10 001-2

### Książkową maszynistkę

rutynowaną przyjmie zaraz Zgłoszenia piśmiennie z życiorysem i podaniem warunków Łaskiewicz, Szelągowska 2. zdw 53 218

### Dziewczyna

która zna się na pielęgnowaniu chorych potrzebna od 1. 6. do sparaliżowanej osoby. Adres wskaże Kurjer zdw 53 210

### Posługaczka

starsza, potrzebna dwa razy tygodniowo do południa. Mostowa 31, II., lewo. zdw 53 264

### Krawczyńce

samodzielne do sukien przyjmie Willman, Matejki 51. zdw 53 343-4

### Dla

podróżującego odwiedzającego drogerie i sklepy kolonialne pomocny dobry artykuł do oddania. Zgłoszenia Kurjer Poznański jw 3 899

### Stenotypistka

polsko-niemiecka, początkująca, lecz biega poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 53 321

### Dziewczyna

lat 42, starsza obecnie w posiadaniu, uczniwa, religijna, samotna prosi pr. właścicieli nieruchomości o portierstwo. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 53 327

### Młynarz

7-mio letnia praktyka i ukończona szkoła młynarska, poszukuje posady, najchętniej jako samodzielny. Zgłoszenia pod „Młynarz” do „Par”, Bydgoszcz, Dworcowa 72. Pw 11 614-63.204

### Młynarz

samotny z ukończoną szkołą młynarską, poszukuje posady najchętniej jako samodzielny. Zgłoszenia pod „Samodzielny młynarz” do „Par”, Bydgoszcz, Dworcowa 72. Pw 11 615-63.295

### Panna

lat 25, skromna, uczniwa, z dobrem świadectwem, przyjmie posadę od 1. 6. do dwóch starszych osób najchętniej u samotnej osoby. Oferty Kurjer zdw 53 380

### Sierota

poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 53 394

### Panna

znająca gospodarstwo domowe, krawieczyzną poszukuje posady wraz z młodszą siostrą jako pokojową. Oferty Kurjer zdw 53 468

### Córke

dobrej rodziny, lat 16, oddam do kulturalnego domu do dzieci lub podobnego zajęcia tylko na wyjazd ewentualnie za utrzymaniem. Oferty Kurjer zdw 53 394

### Gospodyni

starsza, chętna pracownica gotuje smacznie, zna się na chowie drobiu poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 53 483

### Bona

do 1-2 dzieci od 1. 6. ewentl. zaraz poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 53 486

### Miejsce zaufania

za ewentl. złożeniem kaucji poszukuje kupiec, książkowy - bilansista, korespondent polsko-niemiecki, inteligentny, sumienny pracowni. Zgłoszenia uprasza się do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zdw 53 548

# LOSZY

I kl. Loterii Państwowej  
ćwiartki po 10,- całe po 40,-  
poleca  
najnowsza i najszczęśliwsza kolektura  
Władysława Billerta  
Poznań, św. Marcin 19.  
Ciągnięcie już 17 i 19 maja.  
zw 23572

### Zastępców i organizatorów

sprzedaży losów na raty poszukuje pierwsza i jedynie chrześcijańska instytucja bankowa, dająca najwyższą prowizję. Zdolni otrzymają bilet kolejowy patent, stała płaca i ubezpieczenie. Oferty: Spółdzielczy Bank dla eskontu i zaliczek, Lwów, ulica Akademicka 10. nw 11 254

### Poszukiwana

młoda, bezpretensjonalna osoba, która by chciała bezpłatnie spędzić 4 tygodnie na ws. wzmian dionych usług dla samotnego starszego pana. Piśmiennie zgłoszenia Kurjer zdw 52 468

### Pomocnika

do krawieczyzny potrzebna zaraz. Szalkowa, Kwiatowa 6. zdw 53 216

### Krawcowa

potrzebna do pomocy szycia sukien. Dąbrowskiego 41 a. II. piętro, podwórce. zdw 53 203

### Służącej

poszukuje do wszystkiego do dwójga państwa zaraz. Zgłosić 3-7 Małeckiego 27, parter, lewo. zdw 53 189

### Pomocnik

fryzjerski, młodszy, potrzebny zaraz. Andrys, Górna Wilda 95. zdw 53 173

### Służąca

potrzebna do wszystkiego zaraz. Wiśniewska, Szwajcarska 20, II. piętro. zdw 53 169

### Starszy

pomocnik krawiecki potrzebny zaraz. St. Maciejewski, mistrz krawiecki, Żerków, pow. Jarocin. zdw 53 167

### Samodzielnej

starszej gospodni inteligentnej z lepszym domu poszukuje od 1. 6. wdołwiec z 2 dziećmi. Oferty z odpisami świadectw i pretensjami pod adresem, który wskaże Kurjer zdw 53 222

### Krawcowe

na krawaty potrzebne. Konarski, Stary Rynek 94. zdw 53 444

### Potrzebna

służąca. Nowicka, Piekary 10. zdw 53 451

### Uczeń

z ukończoną Szkoła Handlowa może się zgłosić. Jan Deierling, skład żelaza, Poznań, Szkoła 3. Pw 11 624-20.83

### Kucharka

młodsza z dobrem gotowaniem potrzebna zaraz lub od 1. 6. Majętność Micharzewo, poczta Wągrowiec. zdw 53 492

### Uczennica

jako bufołowa restauracyjna potrzebna zaraz. Panie z lepszego domu, inteligentne, biegłe w liczeniu mogą nadesłać zgłoszenia z życiorysem do „Wielkopolanki”, Grudziądz. Pw 11 607-64.155

### Panienska

do szycia i uczennica potrzebna. Adres wskaże Kurjer zdw 53 447

### Panienska

lat 16, inteligentna, poszukuje posady do składu. Oferty Kurjer zdw 53 465

### Krawiecki

pomocnik męski potrzebny zaraz Zgłoszenia Kurjer zdw 53 207

### Służąca

uczniwa z świadectwami zaraz. Wierzbiciele 10, I. zdw 53 481

### Stróża

bezdzielnego, znającego się na instalacjach domowych z kauceją 1.000 zł poszukuje Oferty Kurjer zdw 53 487

### Potrzebuję

zaraz na wieś kucharkę i pokojówkę bardzo dobre świadectwa. Zgłaszać się Dzielnicy 3, III. pr., Raciecka. zdw 53 562

### Poszukuje

się zaraz uczciwego kowala z dobrymi referencjami i kauceją. Oferty Kurjer zdw 53 531

### Szofer

z dyplomem do prowadzenia takówki samochodowej zaraz potrzebny. Zgłoszenia do wypróżczalni samochodów Karol Moder, Nowy Tomyśl, telefon 48. nw 11 816

### Wspólnika

kawalera z prawem do koncesji z 4-5 000 zł przyjmie do kawiarni-restauracji w mieście na Pomorz. Zgłoszenia do Kurjera zdw 53 273

### Pomocnika

działa do konfekcji damskiej potrzebna zaraz. Adres wskaże Kurjer zdw 53 271

## Centralna Drogeria - J. Czepczyński - Poznań

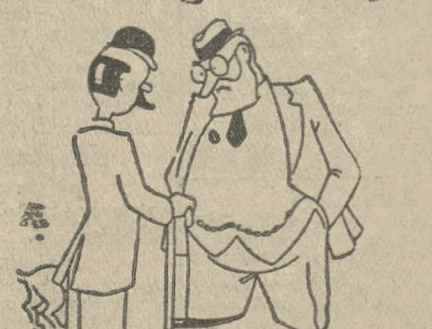
Stary Rynek 8. Telefony: 33-24, 33-15, 32-38, 31-15, 33-53, 32-39.

poleca w mniejszych ilościach dla ogrodników i ogródków

Saletre chilijską  
Sól potasową  
Tomasówkę  
Superfosfat  
Nawóz uniwersalny.

Pw 11550-19.161

### Humor zagraniczny



— Twój synowie zdrowi?  
— Dziękuję. Jeden się ożenił, ale drugiemu się dosko nale powodził!  
(Trib. III. Rzym) S. F.

## „LUDZIE BEZ NAZWISKA“

Potęny dramat sensacyjny ilustrujący przygody ameryk. agenta policyjnego.  
Antonio Moreno Claire Windsor  
COLOSSEUM, św. Marcin 65.  
Pw 11 621-20.20

## DZISIAJ W KINIE

Apollo: „Melodia serc”.  
Aurora: „Najnowsze dzieje Tarzana”.  
Casino: „Piękność Amerykańska”.  
Colosseum: „Ludzie bez nazwiska”.  
Edison: „Królowa Folies Bergères”.  
Hafia: „Z dnia na dzień”.  
Metropolis: „Usta nigdy nie całowane” i „Donżuanki”.  
Odeon: „Trzy namiętności”.  
Renaissance: W krainie srebrnych lasów.  
Słońce: „Wielkomijska Młodzież”.  
Wilsona: „Huragan”.

### Przedpłata

za czerwiec 1930 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilust. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Poznaniu w kw. 4,00, w agencjach w mieście 4,50, z odnośnikiem do domu w Poznaniu 4,70, z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie 4,94 kwartalnie 14,80, pod opaską w Polsce 4,00, pod opaską w innych krajach 11,00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a subskrybenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materiał poświęcony danej uroczystości.

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149

### Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 30 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 120 gr., na stronie drugiej 150 gr. przed wiadomościami pocztowymi 240 gr. od 1-lamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża. do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt do godz. 9 przedpołud. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr., każde dalsze słowo 20 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.